

Cywilizacja imprez

Kiedy oglądała amerykańską edycję programu – Jersey Shore – widziała kalkę swojego życia. Imprezy, alkohol, siłownia, solarium – to przecież tym żyła przez ostatnie kilka miesięcy. –Zawsze mówiłam, że polska edycja się beze mnie nie obędzie – mówi Eliza Wesołowska z Tuliszkowa. W zamierzeniu twórców, hit telewizji MTV „Warsaw Shore” miał pokazywać jak bawi się dzisiejsza młodzież. Zanim jednak oceni się poziom Ekipy z Warszawy, warto odpowiedzieć sobie na jedno, kluczowe pytanie: czy właśnie tak wyglądają współczesne imprezy?

Czytaj str. 10 i 11



Studniówka licealistów Anno Domini 2014

Polonez – symboliczna inicjacja in flagranti



Dokładnie na 108 dni przed datą czekającego ich w maju egzaminu dojrzałości turkowscy licealiści bawili się na swojej studniówce. O banał ociera się stwierdzenie, że studniówkowe bale powszechnie uznawane są za coś na kształt procesu wprowadzania kolejnego pokolenia maturzystów w świat dorosłości. Jeśli zaś przyjmujemy, że jest to forma inicjacji, to za jej preludeum wypada uznać tradycyjnego poloneza

Czytaj str. 16 i 17

Pomóżmy im razem zamieszkać!

Iwona Ćwiklińska mieszka z sześciolletnią córką. Reszcie z ośmiorga jej dzieci za dom musi wystarczyć dom dziecka. W małym socjalnym lokalu nie ma dla nich miejsca... Dla rodziny Ćwiklińskich większego mieszkania nie ma. Burmistrz Zdzisław Czaplą zachęca, by po mieszkaniu „poszła” do gminy Turek. Tam kiedyś kobieta była zameldowana. A wójt Karol Mikołajczyk kieruje ją do miasta

Czytaj str. 3

Ryszard Rychlik, prezes Profim o szansach i wyzwaniach rozwojowych

Nie róbmy z Turku miasta emerytów i rencistów

Czytaj str. 6

Niedziela 26 stycznia – referendum w gminie Turek

Czy wystarczy głosów?

Czytaj str. 3

Skąd się biorą opóźnienia w wymiarze sprawiedliwości, czyli...

Chorowity wódarz Władysławowa

Czytaj str. 11

Mieszkaniec Żdzenic strzelał przed sklepem z wiatrówką

Zaczął od sąsiada, skończył na psie?

Dlaczego strzelił do psa? I czy prawdą jest, że wcześniej strzelał do sąsiada? Jedyne co wiadomo na pewno to, że 51-letniego mieszkańca Żdzenic nie mógł zaatakować półroczny szczeniak. Bo byłby to chyba jedyny taki przypadek w świecie

Czytaj str. 9

XV Samorządowe Spotkanie Noworoczne

Listy chwały i laury

Czytaj str. 4 i 5

NZOZ Ars Medical
ul. Kolska 28

Rejestracja tel.: (63) 280-34-12
PORADNIA GINEKOLOGICZNO – POŁOŻNICZA

W piątek 24.01.2014 konsultacji udzielać będzie
specjalista w leczeniu mięśniaków macicy

Prof. dr hab. Stefan Sajdak
z Kliniki Ginekologii Operacyjnej przy ul. Polnej w Poznaniu

Czytaj str. 29

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA
twielkopolska.pl

POŻYCZKI NIEBANKOWE
732 76 76 76
DAIGLOB FINANCE

SPLAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl

Życie po przeszczepie płuc

Już dwa i pół roku Zbigniew Ziętek żyje z przeszczepionym płucem. Jak mówi, zawdzięcza to swojej silnej woli, kochającej rodzinie i wsparciu ludzi wielkiego serca

Czytaj str. 7

RADIO
KONIN
95.80 FM
www.konin24.info

Turek.net.pl
ODWIEDZ NAS
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

PKS TUREK S.A. obniża ceny biletów miesięcznych na luty 2014r.

W tym tygodniu prezentujemy kolejnych funkcjonariuszy. Także z nimi mieszkańcy mogą kontaktować się praktycznie całą dobę, bo każdy ma służbowy telefon komórkowy.

Rejony turkowskich dzielnicowych



Rejon VII: sierż. szt. Marcin Końciak, tel. 63-289-82-43 lub 786-936-533,

Miejscowości: Chlebów, Kaczki Średnie, Kalinowa, Kowale Księżę, Korytków, Obrębizna, Pęcherzew Turkowice, Warenka, Wietchinin, Żuki.

Rejon VI: st. asp. Paweł Marciniak, tel. 63-289-82-44 lub 786-936-530,

Ulice: Andersa, Asnyka, Chrobrego, Cisowa, Czaneckiego, Dąbrowskiej, E. Platner, Fredry, Gałczyńskiego, Gen. Kutrzeby, Gen. Maczka,

Gen. Sikorskiego, Grunwaldzka, Hubala, Iglasta, Jałowcowa, Jedwabnicza, Jodłowa, Jagiełły, K. Wielkiego, Kmicica, Kochanowskiego, Końcowa, Kopernika, Korytkowska, Kutrzeby, Królowej Jadwigi, Łukaszewicza, Marii Skłodowskiej-Curie, Mieszka I, Modrzewiowa, Narutowicza, Niepodległości, Nowa, Obr. Westerplatte, Ordon, Pijawiczna, Podchorążych, Polna, Powst. Warszawy, Powst. Wielkopolskich, Prusa, Puławskiego, Raclawicka, Reymonta, Skrzetuskiego, Słoneczna (do Wschodniej), Sobieskiego, Sosnowa, Staszica, Starzyńskiego, Sucharskiego, Świerkowa, Traugutta, Tuwima, Uniejowska, Wiśniowa, Wołodyjowskiego, Wschodnia, Wyszyńskiego, Zapalczana, Zawadzkiego, Pl. Zawiszy, Cicha, Czysa, Dobrska Szosa, Folwarczna, Górnicza, Kwiatowa, Makowa, Malinowa, Morełowa, Orzechowa, Oś. Uniejowskie, Piękna, Pl. Kilińskiego, Północna, Przemysłowa, Radosna.

Pobicie z kradzieżą

Najpierw pobił dwóch mężczyzn, a później ukradł i rozbił samochód. Tak w skrócie zrelacjonować można zajście przed jednym z turkowskich sklepów monopolowych. Prokurator uznał, że przestępstwo było na tyle poważne że zastosował wobec napastnika dwumiesięczny areszt.

Do bójki doszło pod koniec grudnia ubiegłego roku. Późnym wieczorem tuż przy sklepie nocnym przy ulicy Legionów Polskich, zatrzymał się samochód marki Hyundai. Mężczyzna siedzący za kierownicą nie zdążył wysiąść, gdy do auta podszedł mężczyzna. Otworzył drzwi kierowcy i uderzył go w twarz. Następnie bardzo agresywny napastnik wyciągnął zdezorientowanego turkowiec z auta.

Gdy ten leżał na chodniku, kopał go i okładał pięściami. Wtedy na pomoc bitemu ruszył inny mężczyzna, jednak i jemu się dostało. Przestępca odepchnął go z taką siłą, że przy upadku złamał sobie kość śródreczą.

Następnie turkowiec wsiadł do hyundaya i z piskiem ruszył do przodu. Nie ujechał zbyt daleko. Kilka metrów dalej uderzył w drzewo i ścianę budynku „Barbórki”, a następnie uciekł.

Wezwani na miejsce policjanci przeszukali poszkodowanych, a także innych świadków zdarzenia. Na podstawie ich zeznań ustalili i 13 stycznia zatrzymali sprawcę, którym okazał się 30-letni turkowiec. Na wniosek prokuratura sąd zastosował wobec niego dwumiesięczny areszt. Mężczyzna usłyszał kilka zarzutów, za co grozi mu nawet 10 lat więzienia.

Złodziejski duet

Rzeczy warte ponad trzy tysiące złotych wyniosło małżeństwo z Turku, z wynajmowanego mieszkania.

W sytuacji, gdy zamierzamy wynająć komuś mieszkanie, bardzo trudno na pierwszy rzut oka wyczuć, czy najemcy są godni zaufania i spokojnie można ich przyjąć pod swój dach. Nie wiedział tego też 39-letni turkowiec, do którego przed kilkoma miesiącami zgłosiło się

młode małżeństwo. Postanowił zaryzykować, tym bardziej, że para zrobiła na nim bardzo dobre wrażenie. Dlatego zostawił w nim większość należących do niego rzeczy.

O tym, że się pomylił, dowiedział się pod koniec grudnia. Jak się okazało, 20-latką wraz

z 22-letnim partnerem wynieśli z mieszkania dwie maszyny do szycia, rower górski, kosiarkę, nosidełko i fotelik samochodowy dla dziecka. 39-latek wartość ukradzionych przedmiotów oszacował na 3160 złotych. Na szczęście policjantom udało się wszystko odzyskać i przekazać z powrotem we właściwe ręce.

We wtorek, 14 stycznia, o godz. 15.20, w Tokarach w gminie Kawęczyn policjanci zatrzymali 37-letniego mieszkańca Wilczkowa (gm. Goszczanów), który po kilku głębszych jechał motorowerem. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,54 promila alkoholu.

W nocy z wtorku na środę (14-15 stycznia), w Tuliszkowie złodziej ukradł komplet kół aluminiowych od audi A4, których wartość mieszkańiec Koła oszacował na dwa tysiące złotych.

rowerzystą. 45-latek, nie dość, że miał orzeczoną karę sadową obowiązującą do października 2014 roku, to jeszcze miał w wydychanym powietrzu 1,60 promila alkoholu.

Rejon

Od poniedziałku do soboty (6-11 stycznia) w Galewie w gminie Brudzew, złodzieje z cmentarza ukradli mosiężny wazon oraz krzyż. Pierwszy był warty 300 złotych, drugi – 1000 złotych. Poszkodowanymi są mieszkanki Kalinowej.

Okradł szkołę i sklep

Na prawie dziewięć tysięcy obłowił się złodziej, okradając tej samej nocy szkołę i sklep.

Już od kilku miesięcy policjanci odnotowują w całym kraju, a także w powiecie turkowskim liczne przypadki kradzieży z włamaniem do mieszkań, piwnic, czy punktów handlowych. W ubiegłym tygodniu, w nocy z niedzieli na poniedziałek (12-13 stycznia), doszło do dwóch tego typu przestępstw w Turku. Najpierw złodziej, po uprzednim

wybiciu szyby w oknie wszedł do sali multimedialnej technikum przy ulicy Milewskiego i wyniósł z niej monitor, laptop oraz zestaw mikrofonów. Całość strat szacowana jest na ok. 7 000 zł. Następnie przy Kolskiej Szosie, tym samym sposobem dostał się do sklepu należącego do 51-letniej mieszkanki Bud Słodkowskich i z kasy zabrał 160 złotych. **ii**

Nawet kilka lat za kratkami może spędzić 34-letni mieszkaniec Konina, który okradł jeden z turkowskich warsztatów. Nie udało się jeszcze odzyskać łupów.

Koninianin kradł w Turku

Dochodzenie prowadzone przez kilka tygodni przez turkowskich kryminalnych przyniosło efekty. W ubiegłym tygodniu zatrzymali 34-letniego mieszkańca Konina, który od listopada do grudnia tamtego roku włamał się kilkukrotnie do zakładu na leżącego do 22-letniego turkowiec-

na i ukradł dwa silniki od forda, wtryski i pompy paliwowe od opla, pokrywy silnika, zderzaki oraz inne części stanowiące blacharkę samochodową na kwotę 11.700 złotych. Za kradzież grozi mu do 5 lat więzienia. Policjanci prowadzą czynności w celu odzyskania skradzionego mienia. **ii**

Sadza w kominie przyczyną pożaru

Widok czerwonych aut, które w piątkowe przedpołudnie, 17 stycznia zaparkowały przy jednym z bloków przy ulicy Składkowskiego w Turku robił wrażenie. Dlatego przechodzący tamtędy zatrzymywali się, by sprawdzić co się stało. Ci, którzy przyszli wcześniej chętnie opowiadali na pytania dochodzących, tłumacząc, że pali się sadza w kominie.

Pożar chwilę wcześniej zauważyli lokatorzy jednego z mieszkań, gdzie pojawił się dym. Strażacy w pierwszej kolejności wyprowadzili ich na zewnątrz, a następnie ugasił pożar, nakładając

na komin specjalne sito. Następnie przewietrzyli mieszkanie. Strażacy bardzo często wzywani są do tego typu zdarzeń. W tym przypadku PGKiM, które jest właścicielem bloku przy Składkowskiego, wszystkie przeglądy miało ważne. Jednak bardzo często strażacy za ich brak wypisują mandaty. -Kolejny raz apelujemy, że należy wykonywać okresowe przeglądy przewodów kominowych i usuwaniu z nich zanieczyszczeń. W przypadku pieców węglowych należy robić to co trzy miesiące – mówi Robert Bącała, rzecznik prasowy komendanta turkowskiej KPP. **ii**



KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W sobotę, 11 stycznia, o godz. 13.15, przy Zdrojkach Lewych do rutynowej kontroli zatrzymany został miejscowy

Pomórzmy im razem zamieszkać

Iwona Ćwiklińska mieszka z sześciolletnią córką. Reszcie z ośmiorga jej dzieci za dom musi wystarczyć dom dziecka. W małym socjalnym lokalu nie ma dla nich miejsca... Dla rodziny Ćwiklińskich większego mieszkania nie ma. Burmistrz Zdzisław Czapła zachęca, by po mieszkaniu „poszła” do gminy Turek. Tam kiedyś kobieta była zameldowana. A wójt Karol Mikołajczyk kieruje ją do miasta. - Za każdym razem po odwiedzinach moje dzieci nie chcą wracać do ośrodka. A ja nie mogę nic zrobić i serce chce mi pęknąć. Nie wiem jak długo będę w stanie to znosić – mówi matka. Jak to jest, że łatwiej jest płacić kilkanaście tysięcy miesięczne na utrzymanie rodzeństwa w domu dziecka, niż pomóc turkowieńce w znalezieniu mieszkania?

Iwona Ćwiklińska wraz z sześciolletnią córką Dżesiką mieszka przy ul. Żeromskiego w Turku, gdzie zajmują niewielki pokój. O rodzinie pisaliśmy w grudniu 2012 roku, przy okazji Szlachetnej Paczki, bo wtedy darczyńcy przygotowali ją także dla nich. Rodzinny dramat rozpoczął się przed kilkunastu laty, gdy pani Iwona wraz z mężem i siedmiorgiem dzieci, mieszkała jeszcze w Turkowicach. Jednak małżeństwu nie układało się, dlatego podjęła wreszcie najważniejszą w jej życiu decyzję, o rozstaniu. O pomoc w znalezieniu mieszkania poprosiła turkowski Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Niecałe dwa miesiące później, dostała klucze do mieszkania. Okazało się jednak, że metrażu nie starczy dla matki i siedmiorga dzieci. Miała dwa wyjścia, albo zostać z mężem, albo oddać je na jakiś czas do domu dziecka. Choć nie było jej łatwo, wybrała to dru-

gie. Później urodziła się Dżesika, najmłodsza córka.

Matka, kiedy tylko może odwiedza dzieci w ośrodku, by choć przez chwilę być z nimi. Dzieciaki też często u niej bywają. Teraz, gdy placówkę przeniesiono do Kaczek Średnich, nie jest to jednak takie proste. Rodzina ma jedno marzenie, by być tak jak dawniej, razem. Wydawałoby się – prawo podstawowe.

Pani Iwona choruje na epilepsję i nikt przez lata nie chciał jej zatrudnić. Przed kilkoma miesiącami wreszcie się udało i dostała pracę na półetatu, więc jest jej łatwiej. Jednak ciągle jeszcze korzysta z pomocy społecznej, która przyznała jej też asystenta rodziny. Jest nią Sylwia Misiek-Naglewska. - Pani Sylwia jest u nas kilka razy w tygodniu. Pomaga nam nie w codziennych problemach, z jakimi się borykamy, ale stara się wraz ze mną o przydział większego miesz-

kania – mówi Iwona Ćwiklińska. Jednak mimo wielu zabiegów nie udaje im się nic zrobić. - Dwa lata temu, gdy pisaliście o nas w Echu Turku zarówno wójt, jak i burmistrz obiecali, że postarają się znaleźć coś odpowiedniego, ale nic się nie zmieniło. Jedna córka skończyła już osiemnaście lat i się usamodzielniała, za dwa lata syn będzie pełnoletni, być może czekają na to, żeby wszystkie dzieci dorosły i wtedy problem sam się rozwiąże – zastanawia się rozżalona kobieta.

Za każdym razem, gdy widzi się z dziećmi, ciągle pytają ją kiedy wreszcie je stamtąd zabierze. - W domu dziecka nie jest źle, ale nie można go porównać z domem rodzinnym. Już dziewięć lat czekamy, by wrócić do mamy, to bardzo długo, dlatego straciliśmy już nadzieję, że coś się zmieni – mówi Paulina.

Burmistrz Zdzisław Czapła twierdzi, że zna rodzinę Ćwiklińskich i wie w jakiej znajduje się



Iwona Ćwiklińska wraz z córkami (od lewej) Pauliną i Dżesiką.

Niedziela 26 stycznia – referendum w gminie Turek

Referendum nad odwołaniem Rady Gminy Turek zbliża się nieuchronnie. Jego termin wyznaczono na przyszłą niedzielę, 26 stycznia. By było ważne, do urn musi pójść co najmniej 2053 wyborców. Oprócz incydentów w postaci zerwanych, czy skradzionych plakatów referendalnych, w obu obozach zapanowała chyba zimowa cisza.

Czy wystarczy głosów?

W ubiegłym tygodniu, jak poinformował Michał Kocik, rzecznik inicjatywy referendalnej doszło do przykrego zdarzenia – zerwano i skradziono trzy plakaty zachęcające do udziału w referendum – koło remizy OSP w Słodkowie, przy kościele na górze w Słodkowie oraz na Grabieńcu. Przedstawiciele inicjatywy referendalnej zawiadomili policję. Trudno podejrzewać, by były to zwykłe akty wandalizmu. Raczej uczynił to ktoś, komu mogło przynieść to korzyść. Michał Kocik podkreśla, że regularnie znikają plakaty informacyjne.

Odkąd zapadła decyzja o referendum, obie strony realizują swoją strategię. Dla przeciwników referendum, czyli grupy radnych skupionych wokół przewodniczącego Rady Gminy Turek Edwarda Kończaka, najlepszą metodą jest milczenie. Im mniejsza frekwen-

cja, tym mniejsza szansa na skuteczność inicjatywy referendalnej, czyli odwołanie rady. Z kolei inicjatorzy odwołania całej rady skupili się na organizacji spotkań i oplakatowaniu najliczniej uczęszczanych miejsc w gminie. Czy to wystarczy? Okaże się 26 stycznia.

Przypominamy, że gminę podzielono na 7 obwodów, w których znajdują się lokale wyborcze: Szkoła Podstawowa w Chlebowie (sołectwa Chlebow, Kalinowa, Korytków, Pęcherzew i Warenka), Szkoła Podstawowa w Kaczkach Średnich (Kaczki Średnie, Kowale Księżę i Wietchinin), Zespół Szkolno-Przedszkolny w Słodkowie – lokal przystosowany dla niepełnosprawnych – (Albertów, Budy Słodkowskie, Słodków i Słodków Kolonia), Bursa Szkolna al. Józefa Piłsudskiego w Turku (Dzierżazna, Grabieniec, Obrębi-

zna, Obrzębin i Szadów), Szkoła Podstawowa w Żukach – lokal dla osób niepełnosprawnych oraz wyznaczony do głosowania korespondencyjnego – (sołectwo Żuki), Szkoła Podstawowa w Turkowicach (sołectwo Turkowice), Szkoła Podstawowa w Cisewie – lokal przystosowany dla wyborców niepełnosprawnych (sołectwo Cisew).

Lokale otwarte będą od godz. 7.00 do godziny 21.00. By referendum było skuteczne do urn musi udać się co najmniej 2053 wyborców spośród 6857 obecnie zarejestrowanych i uprawnionych do głosowania.

-W innym wypadku referendum uznane zostanie za nieważne, wtedy nie będzie miało znaczenia ilu wyborców głosowało za, a ilu przeciw odwołaniu rady – mówi Anna Deręgowska, dyrektor delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Koninie.

Ubiegły rok był szczególnie jeśli chodzi o inicjatywy referendalne, również w subregionie konińskim. Ale tylko w jednym przypadku, czyli odwołania burmistrza i rady w Kłodawie, do wyborów poszło wystarczająco dużo mieszkańców, by referendum było ważne. I co więcej – skuteczne. Inaczej było w przypadku Ślesina i Dąbia, tam się to już nie udało. ika

sytuacji. Jednak nie może pomóc, bo Iwona Ćwiklińska zameldowana jest w Turkowicach, więc o pomoc powinna zgłosić się do wójta gminy Turek. Zapytaliśmy więc Łukasza Mielcarskiego, zastępcę wójta, czy jest szansa na mieszkanie dla Ćwiklińskich: - Nie zajmuję się tym, ale sprawę na pewno zna wójt, mogą tylko powiedzieć, że na mieszkania socjalne w najbliższym czasie nie ma perspektywy.

Matkę ośmiorga dzieci bardzo dobrze zna Jadwiga Ogińska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej: - Kobieta była pod naszą opieką jeszcze jak mieszkała w Turkowicach. Jednak od czasu, kiedy przeprowadziła się do Turku, napisała oświadczenie, że

nie będzie już korzystała z naszych usług, bo zajęła się nią MOPS przy Konińskiej.

Iwona Ćwiklińska w Turkowicach nie jest zameldowana jak twierdzi Z. Czapła, od kilku lat jest osobą bezdomną, bo nie ma stałego miejsca pobytu. Kobieta nie potrafi walczyć o swoje, w przeciwieństwie do pewnej „damy”, z byłym pieskiem, której zaferowano już ósmy lokal. Być może siedzący w budynku przy Kaliskiej okażą się bardziej łaskawi dla matki z dziećmi. Tym bardziej, że lepiej wspomóc rodzinę, jeśli chce być razem, niż płacić duże pieniądze na utrzymanie dzieci w domu dziecka. i!

PAMIĘTAJ!
26 LOS NASZEJ GMINY
ZALEŻY OD NAS!
STYCZNIA. www.referendum.turek.pl

REFERENDUM
26 STYCZNIA
LOS NASZEJ GMINY ZALEŻY OD NAS!

SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY TUREK!

Zapraszamy do udziału w Referendum, które odbędzie się **26 stycznia**.
Spotkajmy się w dotychczasowych lokalach wyborczych, w godzinach od 7 do 21.

PAMIĘTAJ! JEDNA CHWILA MOŻE ODMIENIĆ NASZĄ GMINĘ NA LATA!

www.referendum.turek.pl

Inicjatywa Referendalna

z12/ika

XV Samorządowe Spotkanie Noworoczne

Listy chwały

W naszym regionie ideę spotkań noworocznych można chyba uznać za jeden z zatrutych owoców dwóch fatalnych w skutkach decyzji ustrojowych. Czyli powołania instytucji powiatu i braku kadencyjności na urzędach i funkcjach samorządowych. Stąd spektakl dorocznego bankietu samorządowego oferowany jest nie tylko wedle utartego scenariusza, ale i podług receptury – Chwalmy się sami, bo jak my się nie pochwalimy, to nikt tego nie robi. Dlatego rzecz cała byłaby pewnie całkiem trudna do przelknięcia, gdyby... nie kulinarny kunszt mistrzyń rondla i patelni z klubu „Barbórka”.

Puszczanie
oka (szklanego)

Rola gospodarza piątkowego (17 stycznia) spotkania noworocznego w tym roku przypadła władzom powiatu. Dlatego jako pierwszy ze swoją „mową tronową” wystąpił starosta Zbigniew Bartosik. Z racji mizernej kondycji swojej instytucji lista dokonań musiałaby być nader szczupłą.

Podobną naturę miał naturalnie spis planowanych w roku bieżącym przedsięwzięć starostwa. Zaś osbliwością wystąpienia starosty Bartosika była fraza o oświacie jako oczku w głowie powiatu tureckiego. Mówca miał tu chyba na myśli „puszczanie oka” do publiczności. I to raczej oka szklanego. Bowiem rankingowe sukcesy powiatowych szkół, a zwłaszcza LO odnoszone są nie dzięki polityce oświatowej powiatu, ale jakby wbrew niej. W omawianym wystąpieniu podniesione zostały problemy z jakimi boryka się miejscowy szpital. Można by rzec, że dobre i to. Bo w roku ubiegłym sprawa ta została całkiem przemilczana. Wątek szpitalny można by podsumować anegdotką rodem jeszcze PRL-u. A mianowicie, władze powiatu swoimi działaniami i/lub zaniechaniami same kreują w szpitalu problemy, po czym bohaterko próbują je rozwiązywać. Zresztą ta ostatnia uwaga dotyczy wszystkich ekip kolejno rządzących powiatem.

Co złego to nie my

Z natury wielkości i konstrukcji miejskiego budżetu znacznie obszerniejszą listę ubiegłorocznych dokonań mógł zaprezentować burmistrz Zdzisław Czapla. Po wyszczególnieniu ubiegłorocznych przedsięwzięć, mówca tyleż zręcznie, co ogólnikowo prześliznął się nad problemami i wyzwaniem z jakimi przyszło zderzyć się naszemu miastu. Zwłaszcza zręcznym było sprowadzenie sprawy PKS do alternatywnego wyboru – upadłość albo sprzedaż. Tak jakby sytuacja takiego wyboru była jakimś dopustem Bożym, nie zaś rezultatem trzyletnich działań władzy wobec rzeczonoego przedsiębiorstwa. Jeśli zaś idzie o negatywne zjawiska rysujące się na przyszłościowym nieboskłonie miasta, to mówcy zdawała się przyświecać logika w stylu – Co złego to inni.

Stąd z burmistrzowskich ust dostało się np. rektorowi PWSZ Mirosławowi Pawlakowi za likwidację tureckiej filii tej uczelni. Za to ani słowa refleksji,



Statuetka Złotego Tura i tytuł Człowieka Roku przypadły Bartoszewi Stachowiakowi, dyrektorowi Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera.

czy aby dobrą decyzją było forsowanie przed laty pomysłu o jej powołaniu. Z bardzo negatywną oceną ze strony burmistrza Czapli spotkała się także podjęta przez kierownictwo ZE PAK decyzja o zaniechaniu budowy w Turku bloków energetycznych.

Zgodnie ze strażacką
tradycją

Po tych listach dokonań i zamierzeń przyszedł czas na tradycyjne laury. I tak tytuł Człowieka Roku Powiatu Tureckiego przypadł Wojciechowi Mendelakowi, Komendantowi Wielkopolskiemu Państwowej Straży Pożarnej. Nietrudno zgadywać, że za uhonorowaniem „naszego człowieka w Poznaniu” stoi jego skuteczny lobbing, czy to na rzecz oddanej niedawno siedziby Komendy Powiatowej PSP, czy za tym, aby profesjonalne samochody strażackie garażowały raczej w naszym powiecie, a nie gdzie indziej. Choć w tej ostatniej sprawie mogło się to laureatowi odbić solidną czkawką, a to za sprawą zamieszania z samochodem strażackim w jego rodzinnym Władysławowie. Tak czy siak, Wojciech Mendelak dobrodziejem dla powiatu był i laur dla niego wypada zaakceptować. Dodajmy, że przynależny tytułowi Złoty Herb Powiatu w

zastępstwie laureata odebrała jego małżonka Elżbieta Mendelak. Mówiąc zaś na marginesie, to w przypadku tego wyróżnienia jakby rodziła się u nas nowa, świecka tradycja, bowiem drugi rok z rzędu tytuł Człowieka Roku Powiatu Tureckiego przypadł laureatowi w strażackim mundurze.

Kontynuacja
mehofferowskiego
klimatu

O pewnej konsekwencji w doborze laureatów można chyba mówić również w przypadku przyznawanego przez władze miasta „Złotego Tura”. Bowiem w tym roku wyróżnieniem tym uhonorowano Bartosza Stachowiaka, dyrektora Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera. Uhonorowana tym razem osoba i kierowana przezeń instytucja podtrzymuje kurs trzymania się mehofferowskich klimatów, bowiem jak pamiętamy przed rokiem laur ten przypadł ks. Markowi Kasikowi, a więc proboszczowi „mehofferowskiej” parafii pw. NSPJ.

Tytuły od TIG

Tradycyjnie już na dorocznym imprezie swoje nagrody przyznaje również Turecka Izba Gospodarcza. I tak w kategorii „Mała Firma Roku” wyróżniona



Nagrodzone tytułem Firma Roku przedsiębiorstwo DREWTUR LTM jest przykładem rozwoju od małej firmy usługowej do liczącego się przedsiębiorstwa. Nagrodę odebrał Ludwik Bogdan Greber.

została firma „Puc” Moniki Sidorowicz-Michalak. To działające od 2012r. przedsiębiorstwo działa w obszarze usług sprzątanego.

Natomiast w kategorii otwartej tytuł Firmy Roku przypadł przedsiębiorstwu DREWTUR LTM Bogdana Ludwika Grebera. Wyróżniony podmiot stanowi przykład konsekwentnego rozwoju od małej firmy usługowej do liczącego się przedsiębiorstwa w branży drzewnej, którego załoga liczy obecnie ponad 130 pracowników. I jak się dowiadujemy, właściciel „Drewturu” ma szerokie plany inwestycyjne i dalszego rozwoju firmy.

Laur dla rolnika
z pasją
i ekolożki z misją

Lokalne struktury Wielkopolskiej Izby Rolniczej przyznają z kolei tytuł Rolnika Roku. Tym razem laur ten przypadł Januszowi Perlińskiemu z Turku. Laureat gospodaruje na areale 110 ha.

Wreszcie ostatnie ogłoszane na tej imprezie wyróżnienie przyznaje miejscowe koło Polskiego Klubu Ekologicznego. W tym roku tytuł Człowieka Zatrąskanego o Środowisko przypadł Bożenie Szeffel, nauczycielce biologii w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

Uzasadnieniem tego wyróżnienia są zasługi laureatki na polu promocji ekologii.

Piotr Bukartyk
i ucztą Baltazara

Oprawą artystyczną tegorocznej imprezy był występ Piotra Bukartyka. Cieszy się on zasłużonym uznaniem publiczności jako muzyk i poeta. Niechby i z obszaru popkultury, ale z pewnością tej wyższego lotu. Tak się jednak składa, że swoim występem chyba nie udało mu się dotrzeć do wszystkich widzów i słuchaczy. Może przyczyną tego stanu rzeczy były kłopoty z nagłośnieniem, a może tego rodzaju sztuka nie do każdego przemawia i nie każdego jest w stanie do siebie przekonać. Efekt był taki, że połowa publiczności była zachwycona, a ta druga... powiedzmy, że nie za nadto. No cóż. Za to z bezwarunkowym uznaniem spotkała się strona kulinarna uroczystości. Bo też panie z Barbórki przeszły siebie. Jedynym zaś powodem do niepokoju dla wszystkich doceniających rozkosze stołu może być fakt, że cały kompleks Barbórkowy stanowi ofertę handlową i prędzej czy później zmaterializuje się biblijna fraza z ucztę Baltazara - *mane, tekel, farses*.

i laury



Tytułem Rolnika Roku wyróżniony został Janusz Perliński (pierwszy z lewej). Gratulacje laureatowi składa Marek Pańczyk i poseł Piotr Walkowski (w środku).

Artykuł sponsorowany

Całkiem nowy asortyment w salonie meblowym

Szokujące zmiany w salonie Black Red White

Przez ostatnich sześć miesięcy w salonie meblowym Black Red White, znajdującym się na konińskiej Starówce, zaszło wiele zmian. Jak na tym mogą skorzystać klienci? – Specjalnie dla klientów naszego salonu przygotowaliśmy superatrakcyjną ofertę promocyjną na łóżka o 30% taniej, która obowiązywać będzie w dniach od 23 do 27 stycznia albo do wyczerpania stanów magazynowych – mówi Adam Nowak, kierownik salonu.

Salon meblowy Black Red White w Koninie istnieje od 10 lat. Marka dostępna w salonie, już od początku cieszyła się dużym powodzeniem wśród mieszkańców naszego regionu. To, co ją charakteryzuje, to przede wszystkim wyjątkowy design oraz solidne wykonanie. Duże doświadczenie całego zespołu pracowników, a przede wszystkim znajomość potrzeb i gustów klientów pozwoliły na dynamiczny rozwój. Przez kilka ostatnich miesięcy salon przygotowywał się do wielkich zmian. Zaczęło się od wyprzedaży, dzięki której obiekt zyskał miejsce na nowe kolekcje. – Na powierzchni 2.500 metrów kwadratowych znajdziecie Państwo wszystko, czego potrzeba, by urządzić mieszkanie. W naszej ofercie posiadamy meble dla osób w każdym wieku – zarówno nowoczesne, jak i te tradycyjne. Nasi doradcy pomogą wybrać meble do salonu, kuchni oraz sypialni – mówi Adam Nowak, kierownik salonu.

Black Red White posiada naj-

większą ekspozycję i wybór mebli. Dzięki nim w salonie możemy poczuć się jak w przytulnym mieszka-

dużą wagę do ekspozycji. Są one ważnym elementem dla naszych klientów, którzy – oprócz wyglą-



niu. Dodatkowo domową atmosferę podkreśla także ciepły i jednocześnie nowoczesny wystrój, o czym może świadczyć również prezentacja multimedialna poświęcona najnowszym kolekcjom. – Przykładamy bardzo

du – mogą także sprawdzić meble pod względem funkcjonalności. Od lipca powstało 17 zupełnie nowych boksów z systemami mebli. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się meble marki Mebel Bos, któ-



Za promocję ekologii tytułem Człowieka Zatróśkanego o Środowisko wyróżniona została Bożena Szeffel, nauczycielka biologii w ZSR Kaczkach Średnich. Przewodniczącym kapituły tego tytułu od lat jest ksiądz Stanisław Nasiński.

re są nowością w naszym sklepie. Wprowadziliśmy je ze względu na wygląd, wykonanie oraz atrakcyjną cenę. Można powiedzieć, że są doskonałym uzupełnieniem naszej oferty. Aktualnie kolekcja Mebel Bos jest wybierana przez klientów, którzy szukają mebli o atrakcyjnym wzornictwie – mówi Adam Nowak.

Możliwość osobistego sprawdzenia mebli jest szczególnie ważna przy wyborze zestawu do sypialni. Warto przy tym wspomnieć, że w salonie Black Red White jest co testować. – Specjalnie dla klientów naszego salonu przygotowaliśmy superatrakcyjną ofertę promocyjną na łóżka o 30% taniej, która obowiązywać będzie w dniach od 23 do 27 stycznia albo do wyczerpania stanów magazynowych. Należy się więc pośpieszyć i wykorzystać taką okazję już do najbliższego czwartku! – zachęca Adam Nowak.

W każdym mieszkaniu, oprócz mebli, ważne są także dodatki. W sa-

lonie znajdziemy ich naprawdę sporo. – Czasami zdarza się, że klient wybiera cały zestaw widoczny na ekspozycji wraz z dodatkami. Oczywiście taka możliwość istnieje, jednak w salonie stworzyliśmy specjalny dział dekoracji. Znajdziemy tu wszystko, co potrzebne jest do urządzenia naszego mieszkania, w stylu, który nam odpowiada i jest dla nas indywidualny. Do końca stycznia przygotowaliśmy też wyjątkową ofertę wyłącznie dla mieszkańców powiatu kolskiego i tureckiego. Szczegóły w salonie – stwierdza Adam Nowak.

Przez wiele lat pracownicy salonu poznali potrzeby klientów, co umożliwiło dopasowanie zarówno asortymentu, jak i usług, aby jak najlepiej zrealizować ich potrzeby. – Dla klientów szukających wyjątkowych okazji mamy wydzieloną strefę mebli i dekoracji, w której wyprzedajemy asortyment z rabatami do 50 procent – informuje kierownik Adam Nowak. AP

Salon meblowy Black Red White

Konin, ul. Wał Tarejwy 10, tel. 660-432-411, e-mail: konin@mbsmeble.pl

godziny otwarcia: poniedziałek-piątek – 9.00-19.00, sobota – 10.00-14.00, niedziela – nieczynne

www.brw.com.pl

Ryszard Rychlik, prezes Profim o szansach i wyzwaniach rozwojowych

Nie róbmy z Turku miasta emerytów i rencistów

Echo Turku: Widok pobliskich kominów Elektrowni „Adamów” jaki rozpościera się z okien gabinetu prezesa „Profim” jakby skłaniał do stwierdzenia, że jest to wręcz wymarzone miejsce do snucia refleksji na zjawiskiem pod tytułem – Nieuchronny zmierzch przemysłu paliwowo-energetycznego w Turku i okolicy. W tym momencie nie sposób nie zapytać o skutki, szanse i zagrożenia wynikające z takiego rozwoju sytuacji. Zwłaszcza, że pytanie adresowane jest do szefa i twórcy jednego z największych przedsiębiorstw w mieście i regionie. Słowem, o refleksję w tej sprawie prosimy jednego z kapitanów gospodarki w powiecie.

Ryszard Rychlik: Naturalnie, trudno nie dostrzec nieuchronnego kresu branży paliwowo-energetycznej w regionie. Jeśli zaś chodzi o konsekwencje. Z pewnością w niektórych przypadkach będzie to oznaczać koniec życia z tzw. renty surowcowej. Problem ten dotknie choćby część samorządów tzw. gmin kopalnianych, na których konta przez całe dekady wpływały grube miliony z tytułu rozmaitych podatków, danin i opłat uiszczanych przez kopalnie i elektrownię. Jednocześnie byłbym daleki od demonizowania zagrożenia kojarzonego ze zmierzchem tej branży. Mówiąc wprost – Nie bójmy się tak panicznie, że w przyszłości nie będzie u nas kopalni i elektrowni.

ET: W lokalnej społeczności nie jest to jednak powszechna opinia. Trudno więc nie zapytać o argumenty, które mogłyby rozwiać sceptycyzm, jeśli nie pesymizm w zapatrywaniach na przyszłość miasta i regionu?

R.R.: Sprzeciw wobec pojawiających się u nas wręcz apokaliptycznych wizji przyszłości po zamknięciu kopalni i elektrowni wynika z moich wieloletnich obserwacji życia gospodarczego.

Ważymy choćby taki Konin. Dlaczego prywatny sektor gospodarki jest tam względnie słaby? Wydaje się, że dość istotną przyczyną tej słabości jest fakt, że mieszkańcom Konina dość dobrze i wygodnie żyło się w cieniu kopalni, elektrowni, huty aluminium czy FUGO.

ET: Ale w powiecie tureckim też mamy kopalnie, elektrownię.

R.R.: No cóż, w Turku istotnie jest nieco podobnie, ale jednak da się zauważyć pewne różnice. Tak się bowiem złożyło, że w naszym mieście bardziej licznie i dynamicznie rozwiniął się biznes prywatny. Oczywiście przy uwzględnieniu proporcji, bo nie zapominajmy, że Konin jako miasto z ponad 70 tysiącami mieszkańców jest jednak większym ośrodkiem od Turku. I uwzględniając to zastrzeżenie da się u nas zauważyć, że biznes prywatny jest bardziej prężny niż u naszych sąsiadów.

ET: W czym należałoby upatrywać przyczyn tej różnicy?

R.R.: Prawdopodobnie stoi za tym fakt, że na początku procesu przemian pojawiła się pewna grupa ludzi, która dostrzegła swoje szanse w biznesie i na tym polu odniosła większy lub mniejszy sukces.

Powstałe w ten sposób przedsiębiorstwa w wielu przypadkach wywołały efekt czegoś w rodzaju lawiny. Wystarczy sięgnąć po przykład „Profim”. Rozwój naszej firmy zrodził popyt na usługi logistyczno-transportowe, czego efektem jest powstanie lokalnych, choć już o znaczącej skali, firm w tej branży. Po prostu, ten i ów zauważył, że na usługach transportowych da się zarobić. Przykładem tego zjawiska może być choćby firma pana Dawida Jędrasiaka. Przykładem z

innego nieco obszaru jest z kolei firma „Drewtur” Bogdana Grebera. Jej właściciel szansę rozwojową dla swojego przedsiębiorstwa dostrzegł w kooperacji najpierw z „Profim”, a jeszcze szerzej wykorzystał ją współpracując z „Sun Garden”. I dzięki temu z niewielkiej jeszcze kilkanaście lat temu rzemieślniczej firmy usługowej, „Drewtur” wyrósł na znaczące przedsiębiorstwo zatrudniające obecnie 140 pracowników. Podobnych przykładów można by wymienić jeszcze więcej. W gospodarce jest bowiem zjawiskiem naturalnym, że wokół dużych, rosnących firm wyrasta wianuszek kooperantów, które z kolei zatrudniają kolejnych pracowników. I takie właśnie zjawisko można zaobserwować w naszym regionie. Dlatego powtórzę raz jeszcze – Nie bójmy się, że nie będzie kopalni i elektrowni. Bowiem zdrowy organizm gospodarczy, za jaki uważam miejscową gospodarkę, odpowiednio zareaguje. Taką reakcją będą nowe miejsca pracy. Choć pewnie o placach niższych niż w branży paliwowo-energetycznej. Przynajmniej na początku.

ET: No właśnie, poziom płac. To bodaj jedna z większych bolączek prywatnego sektora gospodarki w naszym powiecie. Płace, czy raczej ich poziom, czyli mówiąc inaczej, cena siły roboczej, stanowi z jednej strony ważki aspekt ekonomiczny, a jednocześnie nabiera coraz większego znaczenia w wymiarze społecznym. Od jakiegoś czasu podnoszony jest problem, że naszym głównym towarem eksportowym jest tania siła robocza. Ze wszelkimi tego konsekwencjami.

R.R.: Istotnie, sprawa poziomu płac, czyli ceny siły roboczej ma jednocześnie wymiar ekonomiczny i zarazem społeczny. Oba wymiary są ze sobą ściśle powiązane. Do tego stopnia, że można mówić o istnej kwadraturze koła. Dla pełnej ilustracji tego zjawiska sięgnę po przykład z własnego podwórka. Oto, jeśli oferując nasze krzesło biurowe proponujemy je np. na rynku niemieckim w identycznej, lub choćby mocno zbliżonej cenie, jak produkt miejscowy, to klient niemiecki zdecyduje się kupić swój. W tym miejscu dotykamy bowiem dość delikatnego, a zarazem ważkiego problemu jakim jest wartość marki. Wprawdzie to już nie te czasy, kiedy polski produkt był negatywnie kojarzony z tzw. polnische Wirtschaft, to jednak pod względem siły marki nie osiągnęliśmy poziomu niemieckiego. Choć podkreślam raz jeszcze, w budowie marki osiągnęliśmy już sporo. Ale żeby w naszym, tzn. w przypadku „Profim” skutecznie dbać o wzrost marki musimy wyposażać się w takie same maszyny, technologie czy design, jak np. Niemcy. Ale jeszcze na chwilę obecną, żeby skutecznie konkurować na zachodnich rynkach musimy być po prostu tańsi.



Ryszard Rychlik, podczas uroczystości 20-lecia działalności PROFIm w 2011 roku.

ET: Stąd pewnie coraz liczniejsze apele o bardziej proinnowacyjną gospodarkę, która będzie w stanie oferować produkty bardziej zaawansowane technologicznie, a więc i droższe, co z kolei umożliwi wzrost płac?

R.R.: Dzisiaj niemal wszyscy dyskutują o innowacyjnej gospodarce, co miałoby pozwolić na zwiększenie ceny siły roboczej. Ale w tym szumie medialnym jakoś nie chce się zauważyć, że takie np. krzesło biurowe staje się produktem coraz bardziej złożonym technicznie. Wystarczy powiedzieć, że samo tylko wdrożenie nowego modelu krzesła stanowi koszt sięgający miliona złotych. Składają się na to: koszty prac projektowych, badań technicznych, opłacenie designerów czy wydatek na przygotowanie nowych form. A przecież żeby skutecznie rywalizować na konkurencyjnych rynkach zachodnich niezbędne jest jak najczęstsze oferowanie nowych modeli. Stąd w tym roku nasza firma ma w planach zaprezentować rekordową liczbę debiutujących na rynku rozwiązań. Zakładamy, że ta wzbogacona oferta plus atrakcyjne ceny pozwoli na utrzymanie dotychczasowej dynamiki sprzedaży, a więc i wzrostu firmy. A pod tym względem mamy się czym pochwalić. Wartość sprzedaży „Profim” w roku 2013 przekroczyła 311 milionów złotych, co w porównaniu z poprzednim okresem oznacza wzrost o 26 proc. Gdy dodam, że ponad 70 proc. naszej produkcji eksportujemy, to siłą rzeczy wraca problem konkurencyjnych cen, a więc i kwestia poziomu płac.

ET: Jak zatem wzrost firmy przekłada się na lokalny rynek pracy?

R.R.: To oczywista zależność. Przecież żeby w roku ubiegłym zaofiarować o 26 proc. więcej naszych produktów, należało je wyprodukować. To zaś można było osiągnąć zwiększając zatrudnienie. I tak właśnie było w naszym przypadku. W roku ubiegłym „Profim” zwiększyło zatrudnienie o 200 osób, tzn. z 1200 do 1400 pracowników. Tu pozwolę sobie na małą dygresję. Otóż wyobrażam sobie głosy zachwyty w sytuacji, gdyby np. w TSI powstał zakład dający pracę 100

osobom. Głośne hymny pochwalne z tego powodu zapewnione. Tymczasem fakt zwiększenia przez „Profim” o 200 pracowników traktowany jest jakby w formie oczywistości. Albo jakby wspieranie lokalnego rynku pracy było przypisanym nam obowiązkiem. Choć zaraz zastrzegam - rzeczą oczywistą jest, że rozwój firmy przekłada się na wzrost zatrudnienia.

ET: I tu dochodzimy do coraz częściej i głośniejsze podnoszonego problemu, czyli do bariery demograficznej. Głęboki niż demograficzny z jednej strony, a z drugiej emigracja młodzieży z Turku przełożą się w przyszłości na deficyt siły roboczej na lokalnym rynku pracy. Jak szef jednej z kluczowych firm w powiecie postrzega to wyzwanie?

R.R.: Od razu dodam, że już od pewnego czasu jesteśmy coraz częściej zmuszani sięgać po pracowników spoza terenu naszego powiatu. Bo tu nie chodzi jedynie o problem niżu demograficznego, ale jednocześnie o kształt i strukturę edukacji w naszym powiecie. Oczywiście, obojętnie mogą powiedzieć, że nawet poniekąd hołubię nasze Liceum. Jako absolwent tej szkoły mam do niej duży sentyment. Ale myśląc już bardziej chłodno i bez emocji nasuwa się pytanie: czy z punktu widzenia potrzeb lokalnej gospodarki nie powinniśmy aby położyć większego nacisku na szkolnictwo zawodowe i techniczne? Zwłaszcza, że już od pewnego czasu odczuwalny jest brak fachowców. A jeśli chcemy myśleć o rozwoju gospodarczym, to właśnie kadry fachowe będą jeszcze bardziej potrzebne. Dlatego uważam, że naszemu szkolnictwu zawodowemu pilnie potrzebne jest większe wsparcie władz powiatu, a nawet i miasta. Tymczasem dotychczas można było odnieść wrażenie, że np. Zespół Szkół Technicznych często był traktowany po macoszemu. Jeśli władze myślą o przyszłości, to klimat wokół tej szkoły musi ulec radykalnej zmianie. Zarówno ze strony lokalnych władz, jak i miejscowego biznesu.

W tym miejscu wypada wrócić do tematu poziomu płac. Otóż jestem pewien, że ich wzrost jest przesądzony. A decydują o tym trzy czynniki. Po pierwsze – niż demograficzny. Po wtóre – rosnąca siła marek polskich produktów na rynkach zagranicznych. I po trzecie – wyższa fachowość kadr i lepsze ich dostosowanie do wymagań gospodarki. To zaś stanie się efektem wspomnianego docenienia szkolnictwa zawodowego.

ET: Właśnie. W przypadku zmiany podejścia ze strony biznesu do miejscowego szkolnictwa mamy już tego pierwsze jaskółki. Przykładem tu może być zapowiedź wsparcia ZST przez turkowską „Mirandę”. Padły też pewne deklaracje ze strony „Sun Garden”. A jak to wygląda w przypadku „Profim”?

R.R.: W rozmowach z dyrekcją szkoły już zapowiedziałem, że nasza firma udzieli daleko idącej pomocy. I tak, zamierzamy organizować i prowadzić praktyki zawodowe na jak najwyższym poziomie, wyposażać szkolne pracownie w niezbędny sprzęt i maszyny, a w ramach tworzenia lepszego klimatu, który zachęcałby do podjęcia w tej placówce nauki deklarujemy zapewnienie pracy dla najlepszych absolwentów. Nie ukrywam oczywiście, że leży to w interesie naszej firmy. Ale i również całej gospodarki w powiecie. Zaraz jednak wracam do oczekiwań wobec samorządów. Bo na władzach lokalnych spoczywa w tym obszarze szeroki wachlarz zadań i obowiązków. Powinny one zainicjować program rozmów i spotkań z rodzicami. Na te spotkania zapraszać przedsiębiorców, specjalistów od pedagogiki i psychologii. I cały czas winny być prowadzone badania nad relacjami na linii edukacja – gospodarka. Na razie brakuje tego typu działań.

Podniesiony został również problem emigracji z Turku. Na to zjawisko nie ma co się obrażać. Fakt, że wielkie aglomeracje mają coraz większą siłę przyciągania jest zjawiskiem globalnym. I miasta takiej rangi jak Turku nie mogą się temu przeciwstawić. Jednocześnie nie zgadzam się z często powtarzaną opinią o Turku jako mieście emerytów i rencistów. Powiem więcej, dla społeczności naszego miasta jest to opinia krzywdząca. Zwłaszcza, gdy jednocześnie mówimy o rozwoju w naszym regionie licznych przedsiębiorstw, to przecież o ich rynkowych sukcesach zdecydowali ich pracownicy. Tak jak na dynamicznym rozwoju „Profim” decydujący wpływ miała załoga przedsiębiorstwa. Co byłoby niemożliwe bez zaangażowania pracowników, ich talentów i pracowitości. Czy w tym kontekście nie brzmi fałszywie opinia w rodzaju – Kto nie wyjechał, ten nieudacznik? Dlatego powtórzę raz jeszcze – Nie róbmy z Turku miasta emerytów i rencistów! To nie będzie dno i w dorosłość.

ET: Skąd zatem wyczuwalne u nas poczucie głębokiej frustracji?

R.R.: Przyczyn tego stanu upatrywałbym w paradoksalnym fakcie. A mianowicie, że najgorsza opinia o naszej rzeczywistości panuje... w Polsce. Bo z moich szerokich kontaktów zagranicznych wynoszę przekonanie, że na świecie z coraz większym podziwem i uznaniem patrzy się na nasz kraj. Inną z przyczyn szerzącej się u nas frustracji, a nawet buntu, wydaje się być obszar polityki i jej marnej jakości. Najdotkliwiej zaś odczuwane jest zjawisko wytworzenia się u nas czegoś w rodzaju nowej nomenklatury. Ale to już temat na znacznie dłuższą rozmowę.

Rozmawiał
Andrzej Jarek

Już dwa i pół roku Zbigniew Ziętek żyje z przeszczepionym płucem. Jak mówi, zawdzięcza to swojej silnej woli, Kochającej rodzinie i wsparciu ludzi wielkiego serca. Dzień rozpoczyna od wielu zabiegów, by po południu, choć kilka godzin móc przeżyć prawie jak zwykły człowiek. Teraz cieszy się ze zwykłych rzeczy, które kiedyś były zwykłymi elementami jego dnia codziennego. Takiej odrobiny szczęścia nie dożył jego brat Darek, mający to samo schorzenie. Nie zakwalifikował się do przeszczepu i zmarł w 2013 roku.

W 2009 roku u dwudziesto-
dziesięcioletniego Zbigniewa
Ziętka z Dobrej zdiagnozowano
samoistne śródmiąższowe włók-
nienie płuc. Jest to choroba, któ-
rej przyczyna jak na razie nie jest
nieznana. Podstawowym procesem
patologicznym, jaki przy
niej występuje jest zapalenie pę-
cherzyków płucnych i postępu-

*nach jestem gotów do rozpoczęcia
życia, a w tym przypadku spotka-
nia z panem. Chcąc gdziekolwiek
wyjechać, muszę zabierać z sobą
aparaturę lub wracać na okre-
śloną godzinę do domu. Pomimo
tych uciążliwości jest to i tak lepsze
życie niż poprzednio, kiedy byłem
przykuty do aparatów tlenowych.
Ale muszę na wszystko uważać.*

Życie po przeszczepie płuc

jące ich włóknienie. Przypadek
pana Zbigniewa jest szczególny,
ponieważ na tą chorobę zapa-
dają głównie osoby po pięćdzie-
siątce. Choroba postępowała
bardzo szybko. Jego walkę z nią
pokazywała telewizja i opisywała
prasa. W pewnym momencie żył
tylko dzięki aparatom tlenowym.
Mieszkańcy Dobrej wykazali się
dużą dozą solidarności ze swo-
im współziomkiem, organizując
koncert charytatywny, z którego
dochód przeznaczono na zakup
takiego sprzętu.

Bardzo chciał żyć

Życie z aparaturą na dłuższą
metę stało się niemożliwe, ko-
nieczny był przeszczep. Bardzo
chciał żyć dla swojej żony i ma-
łych dzieci, dlatego bez wahania
zgodził się na taką ciężką opera-
cję. W końcu znalazł się dawca.
Z nieprzyjemnymi przygodami,
o których pan Zbigniew nie chce
wspominać, dowieziono go do
kliniki w Zabrze, gdzie w dniu
22 lipca 2011 roku dokonano
przeszczepu. Niestety dawca
miał bardzo duże płuca, które nie
mieściły się w jego klatce pier-
siowej. Zdecydowano się wszczepić
tylko jedno płuco. Tym samym
zamiast pięciu płatów ma tylko
dwa. Już w ósmej dobie jego młody
organizm odrzucił przeszczep.
Ponoć takie przypadki zdarzają
się rzadko u osób powyżej pięć-
dziesięciu lat.

*- Droga po przeszczepowa jest
bardzo długa. Najpierw spędziłem
w szpitalu trzy miesiące – mówi
Zbigniew Ziętek. – Przyjechałem
na tydzień do domu i wróciłem
tam ponownie na pół roku. Dosta-
wałem silne dawki leków przeciw
odrzutowi, co uszkodziło mi wą-
trobę, nerki i trzustkę. Efektem jest
między innymi cukrzyca. Doszły
do tego powikłania z oskrzelami.
Wstawiono mi tam stent. Jest to
samorozprężalna, nitilonowa siat-
ka podtrzymująca ich kształt.*

Musi na wszystko uważać

*- Jak wygląda teraz pana
dzień? – zapytałem.*

*- Są takie zbliżone do normal-
nych, ale są też takie, że trudno
wstać z łóżka. Tak jak dziś, obu-
dziłem się rano, najpierw inha-
lacja i inne zabiegi udrażniające
drogi oddechowe. Po kilku godzi-*



Zbigniew Ziętek twierdzi, że żyje dzięki Kochającej rodzinie i po-
mocy osób wielkiego serca.

*W domu nie ma zastaw, dywanów
i tym podobnego wyposażenia,
gdzie mógłby utrzymywać się kurz
i bakterie. Jeżeli któreś z dzieci jest
choćby przeziębione, musi zostać
ode mnie odizolowane. Kiedy idę
ulicą i zauważę kaszlącego czło-
wieka, omijam go z daleka. Tak
naprawdę powinienem żyć w ste-
rylnej kuli, ale tego sobie nie wy-
obrażam.*

*- Co w takim razie robi pan
w wolnym od koniecznych za-
biegów czasie?*

*- Moim żywiołem jest przydomo-
wy ogród. To wielka radość wyjść
tam choćby na chwilę i kilka razy
dziabnąć haczką, bo na tyle tylko
wystarcza mi sił. Z racji wyuczo-
nego zawodu interesuję się mo-
toryzacją. Kiedy jestem w bardzo
dobrej formie, lubię pojeździć kła-
dem. Oczywiście nie w trudnym te-*

*renie, bo muszę unikać wstrząsów.
Lubię też w telewizji pooglądać za-
wody mieszanych sztuk walki. Tak
w ogóle, to teraz zupełnie inaczej
podchodzę do życia. Cieszę się, że
jestem z rodziną, mogę się najęść,
umyć, wyjść do toalety. Nie mogę
niestety wyjechać na wczasy, czy
choćby z dziećmi nad wodę, albo
do lasu z obawy przed bakteriami.*

Drogie leczenie

Zbigniew Ziętek cały czas wal-
czy z wirusem, który usadził
się koło blizny po przeszczepie.
Powiedział mi, że pił nawet bar-
dzo drogi środek uzyskiwany z
bakterii zasiedlających szambo.
Wspominając tę kurację wzdy-
ga się do dzisiaj z obrzydzeniem.
Powinien powtórzyć tę terapię,
ale go na to nie stać. By wykupić
wszystkie leki musi wydać mie-
sięcznie około 2 tysiące zł. Na

szczęście te przeciw odrzutowi
są refundowane. Przy niecałym
tysiącu złotych renty chorobow-
wej, bez wsparcia ludzi dobrego
serca musiałby się chyba pod-
dać. Co prawda żona pracuje, ale
jako sprzedawca zarabia niewie-
le. Tymczasem jest na utrzyma-
niu dwójka dzieci, które trzeba
nakarmić, ubrać i wyposażyć do
szkoły. Na szczęście wspiera go
fundacja pani Beaty Tyszkiewicz
„Zdażyć z pomocą”. Na jej kon-
to wpływają odpisy z podatku
deklarowane dla pana Zbyszka.
On wysyła faktury za wykupio-
ne leki, a fundacja zwraca mu
pieniądze. Jednak nie tylko leki
są potrzebne. Często jeździ na
konsultacje do Zabrze, a to też
kosztuje. Przydałby mu się re-
habilitacja oddechowa oraz spi-
rometr, czyli urządzenie służące
do badania pojemności płuc.
Teraz, by wykonać to badanie,
musi jeździć do lekarza w Tur-
ku, a to zawsze wiąże się z ry-
zykiem. Niejednokrotnie czując
się gorzej, ale ryzykuje i czeka.
Bo może przejdzie. Gdyby miał
spirometr, mógłby się zbadać,
a w przypadku niekorzystnego
wyniku natychmiast jechać do
Zabrze. Urządzenia te można
nabyć w cenie od 200 zł do kil-
kunastu tysięcy. Taki, który w

podstawowym stopniu spełniał-
by wymagania konieczne dla
zdiagnozowania pana Zbyszka to
co najmniej 2 tys. zł.

Wystarczy zapalenie płuc i po mnie

Zapytałem go, jak długo można
żyć z przeszczepionym płucem.
Odpowiedział, że średnia wynosi
pięć lat. Rekordzista przeżył 11
lat. On jednak liczy, że okres ten
wydłuży się, ponieważ widać po-
stęp w tej dziedzinie. Najważniej-
sze jego zdaniem, żeby leki były
mniej toksyczne. Zdaje sobie jed-
nak w pełni sprawę ze swojego
położenia. *– Wystarczy zapalenie
płuc i po mnie – mówi.*

Tyle szczęścia nie miał jego
brat Darek, u którego zdiagnozo-
wano tę samą chorobę. Niestety,
wykryto u niego wirus wątroby,
który dyskwalifikował go do
przeszczepu. Zmarł w ubiegłym
roku.

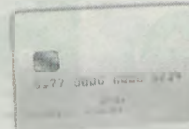
Przekazanie 1% swojego
podatku pomoże w procesie
leczenia i rehabilitacji Zbignie-
wa Ziętka. Osoby, które chcą
wspierać go w walce o życie
mogą przekazywać je na kon-
to fundacji pani Beaty Tyszkiewicz:
KRS0000037904, z dopiskiem
Zbigniew Adam Ziętek 14522.

Andrzej R. Tyczyno

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU



KREDYTY
GOTÓWKOWE



KARTY
KREDYTOWE



KONTA
OSOBISTE

POZNAJ TAKŻE:

> KREDYTY KONSOLIDACYJNE > LOKATY TERMINOWE
> KREDYTY HIPOTECZNE

ORAZ: > OFERTĘ DLA FIRM

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Turek, Plac Wojska Polskiego 4, tel. 63 289 16 87, 693 991 998, 691 250 530

koszt połączenia wg taryfy operatora

Bank BPH Spółka Akcyjna z siedzibą ul. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk

Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielenia dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy oraz innym osobom z nim współpracującym w ramach zlecenia lub innego podobnego stosunku.



Bank BPH Po prostu fair

Famex

do **20%** taniej!

SYLWESTER • STUDNIÓWKA

Oferta ważna do 30 stycznia

SALON ODZIEŻOWY Turek, ul. Gorzelniana 20

Szpital w Turku ma szansę być publiczny

Odkąd szpital w Turku przejął samorząd tylko w dwóch latach - 2004 i w 2008 roku – przychody lecznicy były wyższe od kosztów – twierdzi Maciej Rosiak. W pierwszym przypadku był to efekt zmniejszenia wynagrodzeń pracowniczych, w roku 2008 większe przychody szpitala możliwe były dzięki zwiększonemu kontraktowi z NFZ. Ale, jak uważa Maciej Rosiak, szpital w Turku ma wciąż szansę być publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Oczywiście konieczne jest realizowanie programu naprawczego. „Na kontynuowaniu polityki oszczędnościowej w szpitalu powiatowym i na jego wspieraniu – także finansowym - powinno zależeć nie tylko władzom Powiatu, ale też samorządom gminnym” – zauważa niedawny p.o. dyrektora lecznicy.



Szpital w Turku, podobnie jak wiele szpitali w Polsce od czasu przekazania ich samorządom terytorialnym w 1999 r., ma poważne kłopoty finansowe. Tylko w dwóch latach przychody były wyższe od kosztów. W 2004 roku, dzięki realizacji programu oszczędnościowego opracowanego przez dyrektora Krzysztofa Kolińskiego, mimo spadku przychodów o 175,8 tys. zł w stosunku do roku poprzedniego, koszty działalności operacyjnej spadły aż o 3.000,1 tys. zł. Zysk w kwocie 597,9 tys. zł osiągnięto głównie dzięki zmniejszeniu wynagrodzeń wszystkich pracowników. Kolejny i ostatni raz zanotowano dodatni wynik ze sprzedaży w wysokości 649,4 tys. zł. w 2008 roku, głównie dzięki NFZ, który nie tylko zwiększył cenę jednostkową za procedury medyczne, ale płacił też za wszystkie tzw. nadwykonania. Przychody z NFZ w tamtym roku, w stosunku do 2007 r., zwiększyły się aż o 4.982,1 tys. zł. Koszty natomiast wzrosły o 3.919,8 tys. zł, w tym usługi obce o 2.611,3 tys. zł, a wynagrodzenia z pochodnymi o 631,9 tys. zł. W następnych latach było niestety gorzej i turkowski szpital notował tylko stratę: w 2009 r. w wysokości – 559,4 tys. zł, w 2010 r. - 2.164,4 tys. zł, w 2011 r. - 3.664,1 tys. zł, a w 2012 r. - 2.943,4 tys. zł.

Pieniądzy nie było, a opozycja walczyła o Zdrojki

W 2011 roku weszła w życie ustawa o działalności leczniczej, która zobowiązywała organ tworzący do pokrycia ujemnego wyniku finansowego za 2012 rok, o ile wynik ten po dodaniu kosztów amortyzacji ma wartość ujemną. (Poprzednia ustawa o zakładach opieki zdrowotnej też zobowiązywała organy założycielskie do pokrywania strat, ale nie precyzowała terminów i z tego powodu większość samorządów nie przekazywała środków finansowych swoim szpitalom i szpitale w Polsce są zadłużone na ok. 10,3 miliardów złotych.) W przypadku naszego szpitala była to kwota 1.029.267 zł. O tym, że Powiat, aby utrzymać szpital w strukturach samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej musi pokryć stratę ponad miliona złotych z własnych środków w III kwartale 2013 roku było wiadome już przy uchwalaniu budżetu. Zarząd Powiatu nie uwzględnił tych środków nie tylko z powodu braku dokładnych danych liczbowych, ale zapewne nosił się z zamiarem

przekształcenia SP ZOZ. Opozycja natomiast zapomniała wtedy o szpitalu i walczyła o środki na drogę w Zdrojkach Lewych lub na kluby sportowe.

Od 14 marca 2013 r. znalazłem się jako p.o. dyrektora SP ZOZ w Turku. Moją misją było utrzymanie naszego szpitala w formule samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Żeby to było możliwe należało pokazać władzom Powiatu, że szpital w następnych latach może się bilansować, nie będzie „studnią bez dna” i warto jednorazowo z budżetu w 2013 r. wydać ponad milion złotych. Moim zdaniem, na sytuację finansową szpitali w Polsce oczywiście główny wpływ ma monopolistyczny płatnik NFZ, ale też ważny jest sposób zarządzania szpitalami. Mniej istotna natomiast jest forma prawno-organizacyjna, bo znane są przykłady, że szpitale jako spółki też przynoszą straty. Utrzymanie SP ZOZ jest w interesie 330 pracowników i ok 50 osób związanych ze szpitalem umowami cywilno-prawnymi lub zleceniami, a przede wszystkim potrzebne jest 84 tysiącom mieszkańców Powiatu Tureckiego.

Jak utrzymać szpital publiczny?

Szpital dysponuje 181 łózkami na 5 oddziałach oraz 18 łózkami na oddziale noworodkowym. Rocznie hospitalizowanych jest ok. 10 tysięcy pacjentów, a w 5 poradniach specjalistycznych udzielanych jest ok. 18 tysięcy porad.

Pracownicy szpitala, a szczególnie związkowcy, postanowili zapobiec planom wydzierżawienia podmiotowi zewnętrznemu. Z posiadanych przez działaczy związkowych informacji wynikało, że w szpitalach „dzierżawionych” obniżane są wynagrodzenia pracowników, radykalnie zmniejszane zatrudnienie, nawet wśród personelu medycznego, co skutkuje pogorszeniem jakości usług zdrowotnych. Z tego powodu pracownicy uświadomili sobie, że dla lecznictwa szpitalnego nastąpiły w Polsce trudne czasy, NFZ-owi brakuje pieniędzy nawet na zapłatę „nadwykonania”, czyli udzielonych świadczeń ponad limit określony w umowie, i że trzeba oszczędniej wydawać skromne środki z NFZ. Turkowska lecznica co roku wykonuje więcej świadczeń niż wynika to z kontraktu z WOW NFZ w Poznaniu. W 2012 roku na kwotę 663,3 tys. zł, w 2011 – 983,5 tys. zł, w 2010 – 1.185 tys. zł i nie zapłacono nam ani złotówki. Nadwykonania były też w roku ubiegłym. I tym też zasadniczo różni się publiczny szpital od niepublicznego, że leczy także takich chorych

mieszkańców gmin naszego powiatu, których wg zarządzeń NFZ należy odsyłać do domu. Szpital może wykonać tylko tyle procedur medycznych, ile zakontraktowano w rocznej umowie. Natomiast zgodnie z art. 15 ustawy o działalności leczniczej, podmiot leczniczy nie może odmówić udzielenia świadczenia zdrowotnego osobie, która potrzebuje natychmiastowego udzielenia takiego świadczenia ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia. Jednym słowem polska schizofrenia prawna.

Należy zaznaczyć, że w ostatnich czterech latach wpływ z NFZ pozostają na tym samym poziomie (w 2010 r. - 30.571 tys. zł, w 2011 r. - 29.611 tys. zł, w 2012 r. - 30.720 tys. zł, w 2013 r. - 30.909 tys. zł), a przecież ceny sprzętów i materiałów medycznych, energii, paliwa rosły nawet powyżej wskaźnika inflacji.

Wynagrodzenia nie są wcale takie wysokie

Politykę ograniczania wydatków zaczęto wprowadzać w większości szpitali naszego województwa, aby władze samorządowe nie były zmuszone do ich przekształcania lub wydawania pieniędzy powiatowych na pokrywanie ujemnego wyniku finansowego. Niestety, ponieważ główną pozycją kosztów są wynagrodzenia, tam też szuka się największych oszczędności. Przy okazji, wszystkich, których oburzają wysokie wynagrodzenia w turkowskim szpitalu - informuję, że udział wydatków na łączne wynagrodzenia w przychodach ogółem za I półrocze 2013 r. wyniósł 61 proc. Na tle szesnastu szpitali powiatowych w Wielkopolsce jest to dość niski procent i lokuje Turek w dolnej strefie, co świadczy, że zarobki u nas są niższe od przeciętnych. W innych szpitalach wskaźnik ten oscyluje pomiędzy 57 proc. a 73 proc.

W szpitalu powołany został Zespół do opracowania Programu Naprawczego, w którego skład weszli m.in. przedstawiciele lekarzy i dwóch związków zawodowych: Związek Pielęgniarek i Położnych oraz „Solidarność”. Związek Pracowników Służby Zdrowia skupiający głównie ratowników i sanitariuszy wycofał się z pracy Zespołu. Po niespełna miesiącu Program został napisany, zaakceptowany przez członków Zespołu, przekazany Zarządowi Powiatu i w dniu 25 czerwca został przyjęty przez Radę Powiatu. Na nadzwyczajnej sesji w piątek 19 lipca, na wniosek Zarządu został zmieniony budżet powiatu na 2013 rok, w którym zapisano środki dla SP ZOZ i już w poniedziałek na konto szpitala przesłano wymaganą kwotę.

W Programie przewidziano, że strata netto szpitala za 2013 rok wyniesie 1.195 tys. zł, czyli będzie mniejsza niż koszty amortyzacji zaplanowane na kwotę 1.477,5 tys. zł. a to oznaczało, że przez następny rok może funkcjonować jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej. Trudny dla SP ZOZ rok się skończył. Ostateczne rozliczenie finansowe będzie znane za kilka tygodni, ale na podstawie informacji z jedenastu miesięcy można stwierdzić, że niestety strata będzie o ok. 250 tys. wyższa niż zaplanowano. Natomiast prawie na pewno będzie niższa od kosztów amortyzacji. Swoje przypuszczenie opieram na podstawie oceny wydatków w ostatnich miesiącach. W październiku zanotowano zysk w kwocie 13.936 zł. W listopadzie była strata w kwocie 154.003 zł, ale tylko dlatego że WOW NFZ pomniejszył należny przelew na rachunek szpitala o 234.442 zł z tytułu niezasadnie udzielonych niektórych świadczeń w latach 2009-2013 i kary umownej, ustalonych po kontroli w lipcu br. Z tego powodu zamiast zysku w kwocie 80.439 zł była w/w strata. W grudniu szpital powinien zanotować zysk w podobnej wysokości.

Kolejnym powodem większej niż zaplanowano straty finansowej za 2013 rok są wyższe koszty operacyjne z tytułu rosnących kosztów sądowych i kosztów odsetek od nieterminowej regulacji zobowiązań. W 2012 roku koszty te wyniosły 180,6 tys. zł, a za 11 m-cy ub. roku aż 370,6 tys. zł (bez kar nałożonych przez WOW NFZ). Za 12 m-cy wniosą prawdopodobnie ok. 400 tys. zł, a to oznacza, że będą o 276 tys. zł wyższe niż założono w Programie Naprawczym. W Programie przewidziano uzyskanie kredytu, który pozwoliłby spłacić zobowiązania wymagalne i pozbyć się tych kosztów. Trzeba mieć nadzieję, że po zrównoważeniu wydatków z przychodami szpital będzie mógł uzyskać kredyt lub w inny sposób zrestrukturyzować swoje zobowiązania bez poręczenia Powiatu. Mimo tych kłopotów od czasu wdrożenia Programu zmniejszono koszty o co najmniej 840 tys. zł.

Komu powinno zależeć, by szpital w Turku był publiczny?

Podsumowując, szpital w Turku ma wciąż szansę być publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Oczywiście Program należy konsekwentnie realizować, a jak potrzeba to nawet modyfikować, tzn. z niektórych zapisów zrezygnować, ale inne dokładać. Wyzwań i trudności jest dużo, gdyż mamy zaniechaną infra-

strukturę szpitalną i czekają naszą lecznicę wielomilionowe wydatki na: dostosowanie pomieszczeń do wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia z 26 czerwca 2012 r., związane m.in. ze zmniejszeniem ilości łóżek na salach, zwiększeniem ilości sanitariatów, dostosowaniem części budynku głównego do wymogów Państwowej Straży Pożarnej, wdrożenie elektronicznej dokumentacji medycznej. Ponadto potrzebny jest tomograf i cyfrowy RTG. Mamy za mało lekarzy i aby zapełnić grafik dyżurów w izbie przyjęć, w nocnej i świątecznej podstawowej opiece zdrowotnej ale też w karetce ratowniczej i transportowej wspomagają nas lekarze z województwa łódzkiego. Prawdopodobnie mogą być częstsze wypłaty odszkodowań za błędy medyczne. Problemem szpitala jest też spłata długoterminowego kredytu (z 2007 roku na 30 lat), którego obsługa kosztuje rocznie ok. 500 tys. zł. No i oczywiście wielkim problemem SPZ ZOZ-u są zobowiązania wymagalne wynoszące na koniec listopada 3.596 tys. zł. Natomiast mając na uwadze krach finansów publicznych wynikający z zadłużenia naszego państwa (na koniec października 2013 roku zadłużenie Skarbu Państwa wg Ministerstwa Finansów wyniosło 841,2 mld zł, a wg niektórych ekonomistów dochodzi teraz do biliona złotych) można zakładać, że Państwo będzie oszczędzać też na lecznictwie szpitalnym, i niższy kontrakt naszego szpitala na 2014 rok o 331 tys. zł, wcale nie oznacza, że w następnych latach będzie lepiej.

Na kontynuowaniu polityki oszczędnościowej w szpitalu powiatowym i na jego wspieraniu – także finansowym - powinno zależeć nie tylko władzom Powiatu, ale też samorządom gminnym, bo przecież co ósmy mieszkaniec powiatu co roku leczy się w szpitalu w Turku.

Do kliniki lub szpitala wysokospecjalistycznego trafiamy tylko w najcięższych przypadkach, a i to tylko niektórzy. Panie i Panowie samorządowcy – wy też możecie się znaleźć w turkowskiej lecznicy! Przecież w naszej obecnej cywilizacji życie i dobre zdrowie jest najwyższą wartością. Oby opiekował się nami w dobrych warunkach lokalowych personel identyfikujący się ze swoją lecznicą, życzliwy dla pacjenta oraz zadowolony - to może za dużo powiedziane, ale przynajmniej nie straszony utratą pracy lub ciągłym zmniejszaniem wynagrodzeń i mający do dyspozycji nowoczesny sprzęt diagnostyczny.

Maciej Rosiak,
Turek, dnia 17 stycznia 2014 r.

Mieszkaniec Żdzenic strzelał przed sklepem z wiatrówki

Zaczął od sąsiada, skończył na psie?

Dlaczego strzelił do psa? I czy prawdą jest, że wcześniej strzelał do sąsiada? Jedyne co wiadomo na pewno to, że 51-letniego mieszkańca Żdzenic nie mógł zaatakować półroczny szczeniak. Bo byłby to chyba jedyny taki przypadek w świecie. W tej sprawie beznadziejnie brzmią słowa „za psa to nikt się nie będzie podkładał”, które usłyszeliśmy przy okazji zbierania materiałów dziennikarskich. Ale czy mężczyzna skończy na strzelaniu do psa, a może przyjdzie kolej i na ludzi? Jeden ze świadków zdarzenia twierdzi, że tego samego dnia mierzono również do niego. Mężczyzna dodaje, że jego zeznań policjanci nie chcieli przyjąć. Funkcjonariusze zapewniają, że nie wysłuchali go od razu, bo był pijany.

W Żdzenicach (gmina Małanów) niewielu chce mówić o wydarzeniu, do którego doszło w niedzielę 12 stycznia. *-To przecież tylko pies – mówią nasi rozmówcy. -A nikt nie będzie się podkładał za psa.* Wystarczy przejść się czy przejechać przez polską wieś, by ulec przekonaniu, że dla znaczącej większości jej mieszkańców życie na czterech nogach nic nie jest warte. Z jednej strony pootwierane bramy posesji wzdłuż dróg i zwierzęta wybiegające wprost pod koła samochodów. Co stanowi przyczynę wielu wypadków na polskich drogach. Chyba nie ma co uprawiać politycznej poprawności i nazwać rzecz po imieniu: każdy właściciel psa, który dopuszcza do takiej sytuacji jest potencjalnym zabójcą. A często realnym.

Ale jest też druga strona medalu – psy zamknięte całe życie w kojcach o wymiarach odpowiednich raczej dla klatkowego chowu kur. I raz dziennie obiadowe pomyje na przeżycie.

Czy wystarczy wyjaśnienie, że „z dziada pradziada tak było”?

W takim klimacie strzelić do psa nie jest wcale trudno. I pewnie nie byłoby sprawy, gdyby nie fakt, że policję zawiadomili właściciele, dla których pies nie był tylko bezużytecznym przedmiotem, a żywym stworzeniem. Jak podaje rzecznik turkowskiej komendy, do zdarzenia doszło około godziny 13.30, w centralnym miejscu wsi, przed sklepem. A że tam najczęściej spotykają się mieszkańcy, to i w niedzielę jak zwykle kręciło się wiele osób. Wśród nich był też młody mężczyzna. Jak opowiada, przyszedł kupić coś do picia. Z butelką usiadł na schodach. Wtedy podjechał samochód. Wsiadł z niego 51-letni mieszkaniec Żdzenic i wszedł do sklepu. Gdy wyszedł, zatrzymał się przy siedzącym i chwilę z nim rozmawiał. Następnie, jak zapewnia świadek, wrócił do auta i wyjął z niego wiatrówkę. Odwrócił się i strzelił z niej w stronę znajomego. *-Całe szczęście, że tam jest poręcz i śrut trafił w nią, a nie we mnie, bo nie wiadomo co by było. Kawałek dalej stoi pojemnik z butlami gazowymi, a jakby strzelił w nie, to co by się stało?* – opowiada mieszkaniec Żdzenic.

Chwilę później strzelił do biegającego po drugiej stronie ulicy sześciomiesięcznego psa. Zwierzę miało mniej szczęścia, zdążyło doleć się na swoje podwórko i tam

zdechło. Właściciel psa wezwał policjantów. 51-latek tłumaczył, że pies był bardzo agresywny i się na niego rzucił, więc strzelił w jego kierunku w własnej obronie. Inna jest wersja mieszkańców Żdzenic – twierdzą, że mężczyzna z premedytacją strzelił do czworonoga. Co więcej, wcześniej przywabił biedne zwierzę, by z zimną krwią oddać w jego kierunku strzał. *-Byłam akurat u sąsiadki, gdy zobaczyłam radiowóz, więc przybiegłam zobaczyć co się stało. Moja dziesięcioletnia córka była zrozpaczona. Tak płakała, że nie mogłam jej uspokoić* – opowiada właścicielka psa.

Na miejsce wezwano też lekarza weterynarii, który zabrał psa do lecznicy, gdzie przeprowadził sekcję zwłok. Ma ustalić przyczynę śmierci czworonoga. Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że śrut uszkodził aortę i pies zdechł z powodu krwotoku wewnętrznego.

Nie chcieli mówić, czy nie chciano ich słuchać?

Mieszkańcy do dziś zastanawiają się, z jakich powodów 51-la-

tek strzelał do psa? Sam sprawca tego paskudnego czynu powiedział policjantom, że pies był agresywny i rzucił się na niego. *-Pracuję w tym zawodzie ponad dwadzieścia lat i jeszcze nie spotkałem się z sytuacją, żeby półroczny pies był agresywny. Nieważne jakiej był rasy, mały czy duży* – mówi nam jeden z turkowskich lekarzy weterynarii, którego zapytaliśmy o opinię. Wystarczy wejść na podwórko, gdzie chował się szczeniak, by sprawdzić, że słowa weterynarza są prawdziwe. Biegają po nim dwa czworonogi – jednym z nich jest pies z tego samego miotu, co zastrzelona suka. Jak to szczeniak, na widok człowieka natychmiast przybiega gotowy do zabawy.

W tej sprawie pozostaje jeszcze wiele pytań: jaki rodzaj wiatrówki posiadał 51-latek, do czego służyła mu ta broń? Z wstępnych oględzin wynika, że 51-latek posługiwał się wiatrówką, na którą nie wymagane jest zezwolenie. Ważne mogłyby być też pewnie zeznania mężczyzny,

który twierdzi, że mieszkaniec Żdzenic strzelał także do niego. *-Policjanci nie zlekceważyli tych zeznań i zaproponowali, żeby zgłosił się do komendy, kiedy będzie trzeźwy. Na razie się nie pojawił. Moment, gdy mieszkaniec Żdzenic strzelał do psa widział też jeszcze inny świadek, który także nie był w stanie zeznawać. On też miał stawić się na przesłuchanie, jednak nie dotarł* – mówi Piotr Kaciak,

rzecznik prasowy komendanta turkowskiej policji. Rzecznik zapewnia też, że wszystkie okoliczności zdarzenia są sprawdzane i jeśli są świadkowie, którzy zechcą o nim mówić, to na pewno zostaną wysłuchani.

Miejmy nadzieję, że policja poważnie potraktuje sprawę, by już na wstępie zapobiec ewentualnej tragedii w przyszłości.

it

CENTRUM MOTORYZACYJNE

EKO-CAR

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

• STACJA KONTROLI POJAZDÓW

• SKLEP Z CZĘŚCIAMI

• WULKANIZACJA

• MECHANIKA

• MYJNIA

LOVATO

LANDIRENZO POLSKA

63 289 74 66

ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

www.ekocar.pl

Z nami zawsze djeżdżesz do celu!

MEDIOPTIC

SALON OPTYCZNY

- profesjonalne badanie wzroku
- zawsze mamy promocję
- sprzedaż rata
- specjalne zniżki dla emerytów i rencistów

TUREK, UL. PIŁSUDSKIEGO 1, SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "TĘCZA"

MaxMara, KOCAL, etc.

RADIO KONIN

95.80 FM

PRAWDZIWE - LOKALNE

Jesteś w wieku 50 -64 lata i pozostajesz bez pracy???

Weź udział w projekcie:

„Szkolenie = zatrudnienie”

Zdobądź nowy zawód i płatny staż

Dla mieszkańców powiatu tureckiego oferujemy:

- Szkolenia:
 - Sprzedawca(czyni) z obsługą kasy fiskalnej
- Staże
- Zatrudnienie

Najbliższy nabór:

- Sprzedawca(czyni) z obsługą kasy fiskalnej potrwa do 21.02.2014r.

W celu zgłoszenia uczestnictwa należy:

- ✓ zapoznać się z Regulaminem projektu „Szkolenie = zatrudnienie”
- ✓ wypełnić formularz rekrutacyjny (dostępny na stronie internetowej projektu lub siedzibie firmy i dostarczyć go do Eurocentrum do 21.02.2014r.)

więcej informacji:

Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27
www.euro.ctiw.pl/szkolenie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRAŻKA SPÓRÓW

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Cywilizacja imprez

W zamierzeniu twórców, najnowszy hit telewizji MTV „Warsaw Shore” miał pokazywać jak bawi się dzisiejsza młodzież. Hektolitry alkoholu, przygodny i niezobowiązujący seks, umięśnione męskie ciała i bardzo skąpe kobiece sukienki. To wszystko mogą oglądać widzowie co tydzień w swoich telewizorach. Z jednej strony – rekordy popularności. Z drugiej – lawina niepoehlebnych i niewybrednych komentarzy. Zanim jednak oceni się poziom Ekipy z Warszawy, należy odpowiedzieć sobie na jedno, kluczowe pytanie: czy właśnie tak wyglądają współczesne imprezy?

Eliza Wesołowska ma 20 lat. Pochodzi z Tuliszkowa. Kiedy oglądała amerykańską edycję programu – Jersey Shore – widziała kalkę swojego życia. Imprezy, alkohol, siłownia, solarium – to przecież tym żyła przez ostatnie kilka miesięcy. –Zawsze mówiłam, że polska edycja się beze mnie nie obędzie. A kiedy zobaczyłam, że kompletują ekipę do programu, to pomyślałam: „o k****”. I już wiedziałam, że się dostanę – mówi. –Po kilku castingach byłam pewna, że kochają mnie i kochają to co mówię. I że zadzwonią do mnie – dodaje. Faktycznie, zadzwonili.

W czołówce każdego odcinka Eliza powtarza: jestem naturalną pięknoscią. Wysoka, blond włosy, z niemal idealną figurą. Na umówione spotkanie ze mną przychodzi lekko spóźniona. Zdejmuje płaszcz, wita się i zaczyna przeproszać. –To przez te przedświąteczne korki – wyjaśnia.

–Mam nadzieję, że nie będzie przeszkadzał Ci dyktafon? – pytam, szukając funkcji nagrywania dźwięku w telefonie.

–Daj spokój, tysiąc kamer w programie mi nie przeszkadzało, to co ma mi dyktafon przeszkadzać.

„Bzykalnia”

nie może być pusta

Odcinek pierwszy. Ośmioro uczestników Ekipy z Warszawy zjeżdża się do specjalnie wynajętej willi. To właśnie tam będą mieszkać przez najbliższe kilka tygodni. Basen, siłownia, luksusowe łazienki i przestronna kuchnia. Generalnie – pachnie przepychem. Jest też mały pokoik. W środku stoi tylko łóżko. Bzykalnia. To właśnie tak ów pokoik będzie się teraz nazywał. Chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć do czego będzie służył. Nazwa mówi sama za siebie.

Eliza przyjeżdża jako druga. Wcześniej w willi zameldował się już Paweł z Poznania. Po tym, jak razem obejrzeni wszystko to, co oferuje im bogata willa, schodzą do kuchni. –To co, nie czaimy się, nie? – pyta Paweł, wyciągając butelkę wódki i szklanki. Eliza odpowiada śmiechem.

Przyjeżdżają kolejni uczestnicy. Impreza trwa w najlepsze. Wódka leje się strumieniami, wszyscy są już „dobrze zrobieni”. Po tym jak Trybson nauczył Wojtka podstawowych ciosów z MMA (bo w końcu zdobył złoty medal na swoich pierwszych zawodach) i po tym, jak niemal wszyscy zostali „ochrzczeni” przez sałatkę Elizy, przyszła kolej na wypróbowanie basenu. W międzyczasie Paweł znika gdzieś z Ewelina. W końcu trzeba wypróbować bzykalnię, nie może przecież cały czas być pusta.

–No, poszaleliśmy nieco pierw-

szej nocy. Wszyscy byliśmy pijani. Ja też musiałam przesadzić, bo jak mówiłam, to mi napisy dali, bo nie szło zrozumieć mojego bełkotu – mówi mi Eliza. Słysząc nutkę żalu w jej głosie.

–Jak to później oglądałaś, to było Ci głupio?

–Pewnie, że tak. Czasem jak oglądałam kolejne odcinki, to mam chwilę refleksji, myślę sobie, że przesadziłam. Ale ja to tłumaczę alkoholem. Jak się jest pijanym, to można się nie kontrolować.

–Czyli na trzeźwo się tak nie zachowujesz?

–Są ludzie i taborety. I te taborety mogą sobie pomyśleć, że Eliza taka jest na co dzień. A nie jest!

–A jaka zatem jest?

–Mniej klnie, mniej krzyczy i mniej się awanturuje. Zdecydowanie.

Alkohol dodaje odwagi

Sobotnia noc. W jednym z elbląskich klubów impreza trwa w najlepsze. Tłum ludzi, zarówno na parkiecie, jak i przy barze. Na łóżku siedzi grupka pięciu młodych osób. Jedna dziewczyna i czterech chłopaków. Dziewczyna ma opuszczone majtki, a jeden z kolegów trzyma jej rękę między nogami. Na twarzach pozostałych – uśmiechy od ucha do ucha. Ludzie z boku nie zwracają na to większej uwagi. Może niektórzy wykrzywiają się w akcie zgorszenia, jakby właśnie zjedli kwaśną cytrynę. Ale stanowczej reakcji brak.

–Powiem szczerze, że kiedy to zobaczyłem, to szczeka opadła mi z wrażenia. Albo raczej z zażenowania, to chyba lepsze określenie. Tragedia po prostu – mówi Adrian Winnicki, barman który był świadkiem powyższej sceny.

–Często takie sytuacje się zdarzają?

–W zasadzie co imprezę coś się dzieje. Ludzie obmacujący się na parkiecie, dziewczyny wkładające chłopakom ręce w rozporki, faceci klepiący kobiety po tyłkach. Standard, idzie przywyknąć. Szczególnie, jak się to widzi co tydzień.

Alkohol dodaje odwagi. Kiedy w głowie się kręci, to można sobie pozwolić na więcej. Ktoś patrzy? Ludzie widzą? Nie szkodzi. Przecież to nie ich sprawa. Niech się zajmą sobą, tak będzie najlepiej.

–Awantury też się zdarzają?

–Pewnie. I to nie tylko facetom „włącza się agresor”. Dziewczyny



też się biją – mówi Adrian.

–Szkło się tłucze?

–Tak, ale mamy to wkalkulowane w straty. Czasem, jak ktoś ma honor, to przyjdzie i się zapyta czy musi coś dopłacić za zbity kufel. Ale w większości przypadków wychodzą bez słowa. Nawet i lepiej, niech idą, bo tylko klientów odstrasza.

–A jak nie chcą iść?

–To wzywamy policję. Ale co z tego? Od razu idzie fama, że obsługa zadzwoniła po policję i awanturnicy uciekają. Zanim ktokolwiek przyjedzie, to już winnych nie ma. I szukaj wiatru w polu.

Wydawać by się mogło, że najczęściej tego, hm, mało przyzwoitego zachowania dopuszczają się osoby z patologicznych rodzin. Bo przecież nie ma im kto wpoić pewnych standardów, wytłumaczyć, co wolno, a co nie przystoi.

–Zdziwiłbyś się – kontruje mnie Adrian. –Takie osoby z reguły nie mają za co się napić. To są głównie dzieci bogatych rodziców. Matka z ojcem dadzą pieniądze, a dziecku się wydaje, że wolno wszystko.

–Często widzisz te same twarze w podobnych sytuacjach?

–Część się wstydzi i później długo nie przychodzi. Ale są osoby, które w piątek korzystają z życia u boku jednego, a w sobotę u boku kogoś innego.

Szachów na imprezie nie ma

Warsaw Shore bije rekordy popularności i staje się najchętniej oglądanym programem w historii polskiego MTV. Co tydzień ponad 150 tysięcy osób zasiada przed telewizorem by śledzić poczynania ekipy. A przecież kilka razy więcej ogląda program w Internecie.

–Co jest w tym reality show takiego, że ludzie się tak na to rzucili? – pytam Elizy. Kto jak kto, ale przecież ona najlepiej wie jak to wygląda od środka.

–Bo ludzie widzą tam samych siebie. A część pewnie ogląda „dla beki”. Sama bym tak robiła.

–Program oglądają też dzieci. Nie boisz się, że je demoralizujecie?

–Faktycznie, pisze do mnie sporo gimnazjalistek. Mówią, że chcą być takie jak ja i że mi kibicują. To mnie trochę przeraża.

–Ty nie chcesz być taką inspiracją? – dopytuję.

–Po części mi się to podoba. To fajne uczucie jak ktoś mi mówi, że chce być taki jak ja. Tylko te gimnazjalistki... Ale ja tam kocham wszystkich swoich fanów. Bez względu na to, czy mają 15 lat czy 30.



–Nie tylko młodzież nie zna hamulców. Nic lepiej zachowują się dorośli – mówi Tomasz Palasz.

wet zapisuję co zabawniejsze komentarze i czytam je znajomym. Mamy ubaw po pachy.

Młodzież i tak kulturalna

Tomasz Pałasz, także z Tuliszkowa, jest prezydentem muzycznym na terenie całego kraju. Obsługuje zarówno imprezy klubowe, jak i różnego rodzaju eventy muzyczne.

-Faktycznie tak wyglądają imprezy, jak to pokazuje Warsaw Shore?

-Gorzej – odpowiada bez zastanowienia.

-Co to znaczy?

-To co widzisz na ekranie pomnożony dwa. Wtedy wyjdzie wynik.

-Młodzież nie zna hamulców?

-Nie tylko młodzież. Nie lepiej zachowują się dorośli, którym udało się „zerwać z łańcucha” i znaleźli się na suto zakrapianej alkoholem imprezie. Przychodzi chwila, iż cała impreza emanuje seksualnością. Starsi jadą na taką imprezę, żeby się wyszaleć. Zapominają o związkach, o tym, że w domu czeka mąż czy żona. I szaleją, jak za młodu.

To co dla jednych wydaje się być szczytem wulgarności, dla innych jest normą. -To trochę jak z jedzeniem. Jeśli codziennie jesz schabowego i nagle ktoś poda ci makaron, to jesteś rozczarowany. Ale jeśli na co dzień na obiad na talerzu widzisz makaron, to jesteś przyzwyczajony. I te osoby także są już przyzwyczajone do takich widoków. A dziwi to tylko tych, którzy na imprezy jeżdżą od święta. -Telewizja powinna to pokazywać?

-MTV to prywatna stacja, oni nie mają żadnej misji. Telewizja publiczna, która powinna emitować pewien przekaz, serwuje nam „M jak miłość” czy inną sieczkę, która nie ma żadnej wartości. Ludzie to oglądają i myślą, że tak jest w życiu. A kiedy młodzi kończą studia, wchodzi w dorosłe życie, to nagle budzą się z ręką w nocniku.

Z procentami lepiej

Eliza dobrze pamięta swoją pierwszą imprezę. Miała wtedy 14 lat. Pojechała z kuzynką, więc rodzice się zgodzili. Ale nie była tam długo. Zresztą, wtedy to jeszcze „nie imprezowała”. Balanga zaczęła się później. Gdzieś od 16 roku życia. Wódki próbowała już wcześniej, pierwszy raz jak miała 12 lat. Ale to był Sylwester. Wiadomo, jak to wtedy jest. -Dobra impreza może być bez alkoholu?

-Ja się umiem bawić bez, ale po co? Jak się napije, to jest lepiej. Ale u nas to chyba nie jest genetyczne. Moją młodszą siostrę, to bym chyba musiała prosić, żeby się napiła. Sama nie chce.

Zawsze myślałem, że na dobrej imprezie można spotkać się ze znajomymi, napić się, pogadać, czasem zatańczyć. Może ja się bawić nie umiem? – pytam Tomasza Pałacza, kiedy zaczyna nachodzić mnie refleksje. -Każdy ma swoją własną etykę. Kiedyś jak ktoś słuchał rock&rolla, to był uznawany za odszczepieńca. Świat się zmienia, ludzie się zmieniają. Cywilizacja gna. Dokąd? Tego chyba nikt nie wie...

Dawid Cytrowski

Skąd się biorą opóźnienia w wymiarze sprawiedliwości, czyli...

Miniona środa, 15 stycznia miała być dniem sądowym – żeby nie pomylić z sądnym – dla Krzysztofa Z., wójta gminy Władysławów. Na ten dzień wyznaczono dwa procesy, w których wódarz zasiada na ławie oskarżonych. Jeden dotyczy przekroczenia uprawnień w sprawie zasięgnięcia informacji z ZUS-u, drugi budowy kompleksu boisk Orlik 2012. Oba ciągną się już od wielu miesięcy, oba nie mogą się zakończyć, bo choć Krzysztof Z. na co dzień urzęduje w gminie, choruje chyba na wymiar sprawiedliwości?

Chorowity wódarz Władysławowa

Sprawa dotycząca ZUS-u, w której oskarżycielem posiłkowym jest Józef Szustakowski trwa od ubiegłego roku, dotyczy jednak wydarzeń z czerwca 2012 roku. Wtedy to wójt Władysławowa zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z zapytaniem czy żona radnego Szustakowskiego prowadząca punkt bankowy płaci składki za pomagającego jej tam męża. Sędzia przesłuchała już kilku świadków – radnych i pracowników urzędu, w minioną środę miał zeznawać sekretarz gminy, Tomasz Rajczyk. Niestety do posiedzenia sądu nie doszło,

gdyż oskarżony wójt Z. przyniósł rano zwolnienie lekarskie.

Kilka godzin później, także w turkowskim sądzie, miała się odbyć rozprawa związana z budową boiska Orlik 2012. W tym przypadku wójt Krzysztof Z. oskarżony jest z kilku paragrafów, ma odpowiedzieć między innymi za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków działając na szkodę interesu publicznego lub prywatnego oraz poświadczanie nieprawdy. Sprawa zaczęła się, a właściwie miała się rozpocząć, już na początku roku 2013! Krzysztof Z. nie stawiał się jednak

na lutowy termin, posiedzenie nie odbyło się też w marcu, ani w kwietniu - wtedy zaniemógł inny z oskarżonych w tej samej sprawie Andrzej G. Gdy mężczyznę, ze względu na zły stan zdrowia (co orzekł biegły sądowy) wyłączono ze sprawy była szansa, że ruszy z miejsca. Niestety.

Kolejne terminy były przekładane, aż w końcu... w minioną środę, 15 stycznia sędzia Beata Szumińska zarządziła zwrócenie się do Urzędu Gminy we Władysławowie o podanie informacji w jakich okresach oskarżony Z. od stycznia 2013 roku do 15 stycznia

2014 roku korzystał ze zwolnień lekarskich i nie był obecny w pracy.

Postanowiono także zasięgnąć opinii specjalisty medycyny sądowej by ustalić czy stan zdrowia oskarżonego umożliwi mu stawiennictwo przed sądem i udział w rozprawie. Sędzia zapowiedziała, że jeśli nie, to może wyłączyć Krzysztofa Z. do odrębnego postępowania. We środę stawiał się bowiem w sądzie trzeci z oskarżonych – Mirosław W.

Kolejna rozprawa ma się odbyć 20 lutego.

boxa

Odejdź od telewizora i obejrzyj „Rewizora”!



Czasy nieustannie się zmieniają, lecz mentalność człowieka nie rozwija się równie sprawnie. Od wieków powszechne są te same ludzkie przyzwyczajenia, zaś ludzie popełniają podobne błędy. Takie wnioski można wysnuć po obejrzeniu „Rewizora”, komedii Nikołaja Gogola wydanej 177 lat temu, a zaadaptowanej w nowoczesnej odsłonie, na podstawie przekładu Agnieszki Lubomiry Piotrowskiej, przez Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

15 grudnia, jako uczestnicy warsztatów teatralnych i dziennikarskich Stowarzyszenia „Przystań”, byliśmy widzami tej właśnie sztuki. Niektórzy z

nas spodziewali się obejrzeć komedię o klasycznym charakterze, zobaczyć przy tym stroje z czasów carskich, usłyszeć archaiczny język. W rzeczywistości aktorzy odegrali tę satyryczną sztukę zupełnie współcześnie! W ten sposób pokazali, że mimo upływu długich lat i wielkich przemian w społeczeństwach ludzie mają podobne wady.

Obsada spektaklu to: Agnieszka Dułęba-Kasza, Agnieszka Dziecielska, Bożena Remelska, Zbigniew Antoniewicz, Maciej Grzybowski, Michał Grzybowski, Jacek Jackowicz, Remigiusz Jankowski, Łukasz Konopka, Wojciech Masacz, Dariusz Sosiński, Marcin Trzęsowski, Michał Wierzbicki, Lech Wierzbowski, Marcelina Kieres oraz Joanna Sroka.

Za reżyserię, adaptację tekstu i opracowanie muzyczne odpowie-

dzialny był Norbert Rakowski, zaś za kostiumy - Justyna Gwizd. Agnieszka Kasprzak pełniła rolę inspicjentki.

Marcin Trzęsowski, asystent reżysera spektaklu, oprowadził nas po kulisach teatru. Jak się okazało, za sceną kryją się masywne rusztowania i profesjonalne sprzęty (dużych gabarytów) służące głównie szybkiej transformacji scenografii. Dowiedzieliśmy się nieco o założeniu teatru w 1801 roku przez Wojciecha Bogusławskiego (trzeci pod względem wieku teatr w Polsce) oraz o postawieniu nowego budynku w roku 1936. Aktualnie jest on wpisany na oficjalną listę polskich zabytków.

W tym samym czasie grupa taneczna wzięła udział w zajęciach z hip-hopu z Anną Klimek w kaliskiej szkole tańca „Sidewalk”. „Niedzielne zajęcia taneczne to była świetna okazja, z

której wszyscy skorzystaliśmy. Dzięki temu możemy dalej się rozwijać. Nauczyliśmy się dwóch choreografii i mamy nadzieję, że za jakiś czas to powtórzymy” - mówi Liwia Polipowska, uczestniczka warsztatów.

Warsztaty taneczne oraz wizyta w teatrze to podsumowanie realizowanego przez Stowarzyszenie „Przystań” projektu „Profilaktyka uzależnień przez kulturę”, dofinansowanego przez Gminę Miejską Turek. W jego ramach zostały również przeprowadzone warsztaty teatralne pod okiem aktorów z kaliskiego teatru - Małgorzaty Kałętiewicz i Marcina Trzęsowskiego. Młodzież z niecierpliwością czeka na możliwość zaangażowania się w kolejne projekty tego typu. Miejmy nadzieję, że to nastąpi już wkrótce.

Michał Pęczak

Turek na fotografiach lotniczych

Widok znad koron drzew

Już od piątku, 24 stycznia, w turkowskim muzeum będzie można obejrzeć wyjątkową wystawę zdjęć. Turek i okolic z perspektywy ptaka. A świat z góry wygląda zjawiskowo, co pokazują fotografie Aleksandra Grada.



W Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera w najbliższy piątek otwarta zostanie wystawa wyjątkowych zdjęć lasów, miasta, wsi, kopalni i przemysłu z terenu działania Nadleśnictwa Turek. Autorem zdjęć jest Aleksander Grad, leśnik i strażak z zawodu, a motolotniarz i fotograf z zamiłowania. Jak sam mówi, o lataniu marzył od dziecka, jednak wszystko się zaczęło w 2001 roku, gdy zapisał się na kurs motoparalotniowy.

Lata w każdej wolnej chwili. Najwięcej frajdy sprawia mu szczytowanie wśród... ptaków.

Ale nie tylko. Chciał też utrwalac piękne widoki, by móc podzielić się nimi z innymi, zaczął więc zabierać ze sobą aparat fotograficzny. W ten sposób udało się zgromadzić serię zapierających dech w piersiach zdjęć.

Zapraszamy do podziwiania widoków „Nad koronami drzew” od 24 stycznia. Wernisaż o godz. 18.00.

boxa

W Dobrej się głowią

Gdzie zlokalizować nowe przedszkole?

W gminie Dobra konieczna jest budowa nowego przedszkola – co do tego nikt nie ma wątpliwości. Obecne jest zbyt małe i niemożliwa jest jego rozbudowa. Są dwie lokalizacje nowego. Jedna to teren komunalny w pobliżu bloków mieszkalnych na osiedlu Wiatraki, a druga - to dwór w Długiej Wsi. Oba rozwiązania mają swoje wady i zalety. Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej opowiada się za tym drugim rozwiązaniem, ponieważ powstałby duży gminny kompleks oświatowy.

Przedszkole zwane ochronką, istniało w Dobrej jeszcze przed wojną. W czasie okupacji Niemcy utworzyli własne w zajęтым domu przy ulicy Piekarskiej (obecnie 1 maja). Po wojnie zorganizowano przedszkole w wynajętym drewnianym domu na końcu tejże ulicy.

Był teren, ale sprzedali

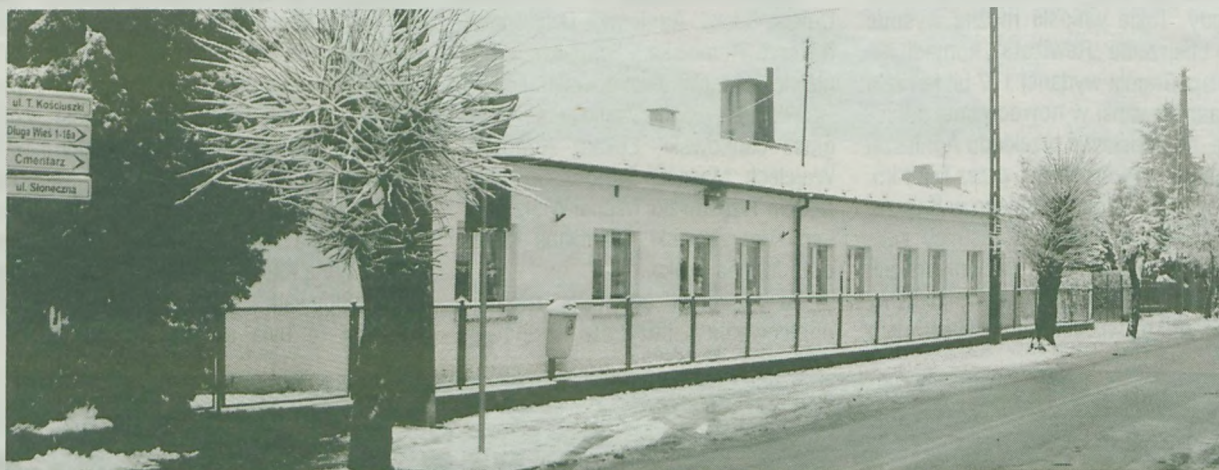
Na przełomie lat 60-tych i 70-tych przedszkole przeniesiono do wielorodzinnego domu mieszkalnego przy ulicy Cmentarnej (obecnie Kościuszki). Z czasem budynek rozbudowano, choć już wówczas nie był wystarczający na potrzeby powstałej gminy miejsko-wiejskiej. Dalsza rozbudowa jest niemożliwa ze względu na szczupłość terenu. Na początku lat dziewięćdziesiątych pojawiła się koncepcja poszerzenia terenu przedszkola o znajdującą się obok działkę po agronomówce. Część tego budynku stanowiło mieszkanie byłego naczelnika miasta i gminy. Dość długo trwała walka o przeznaczenie tego terenu na potrzeby komunalne i uniemożliwienie sprzedania jej lokatorowi. Szczególnie zaangażowany był w to śp. Wacław Kosobudzki. Niestety w pewnym momencie postawiono obronców tej działki przed faktem dokonany. Teren został sprzedany, a przedszkole stało się nierozwójowe.

Kierują dzieci do przedszkola

Pomimo niżu demograficznego, zainteresowanie rodziców przedszkolem dla swoich pociech jest coraz większe. Dzieci w środowisku rówieśników rozwijają się lepiej, a mamy mogą nieco od nich odpocząć lub kontynuować pracę zawodową. Już dwa lata temu burmistrz Andrzej Piątkowski prosił radnych, aby zastanowili się co najpierw zbudować: przedszkole czy salę gimnastyczną przy szkole w Piekarach. Teraz już nie ma wątpliwości, że bardziej niezbędne jest przedszkole. Zniknęły oddziały przedszkolne w dawnych szkołach w Strachocicach i Skęczniewie, ponieważ dla kilku dzieci nie opłaciło się ich utrzymywać. Obecnie na terenie gminy funkcjonuje dziewięć oddziałów przedszkolnych. Dwa przy szkole filialnej w Piekarach, trzy w dobrskim przed-



Dwór w Długiej Wsi wymaga generalnego remontu i adaptacji na potrzeby przedszkola.



Przedszkole przy ulicy Kościuszki w Dobrej jest zbyt małe.

szkolu, dwa w dobrskiej szkole i dwa w dworze w Długiej Wsi.

Budować, czy adaptować

Burmistrz Andrzej Piątkowski powiedział nam, że dobrym rozwiązaniem byłaby budowa nowoczesnego obiektu na terenie komunalnym przy blokach na osiedlu Wiatraki. Lokalizacja jest doskonała także pod względem bezpieczeństwa. Jest jednak duży dwór w Długiej Wsi zbudowany jeszcze w XIX wieku przez Skórzewskich, którzy sprzedali go w 1911 roku Ludwikowi Schweikertowi - łódzkiemu przedsiębiorcy narodowości niemieckiej. Po wojnie umieszczono tutaj biuro utworzonej Gminnej Spółdzielni, a następnie ośrodek zdrowia. Były tutaj także lokale mieszkalne, biblioteka, urząd stanu cywilnego, porodówka. Obecnie w dworku mieszkają jeszcze trzy rodziny, są dwa oddziały przedszkola i znajduje się Izba Tradycji i Pamięci Ziemi Dobrowskiej, która ostatnio

przeprowadziła się z piętra na parter. Chcąc wyremontować budynek, trzeba wszystkich lokatorów wyprowadzić. Jako że jest to już obiekt zabytkowy, remont odbywał się będzie pod okiem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Gdyby dwór przeznaczony został np. na cele kulturalne lub muzealne, na

jego remont i adaptację gmina mogłaby otrzymać dofinansowanie z środków ujętych w programie „Infrastruktura i Środowisko”. Przedszkole na to liczyć nie może. Tym samym jego budowę, czy adaptację innego budynku, gmina będzie zmuszona przeprowadzić za własne fundusze. W efekcie okazać się może,

że budowa nowego obiektu będzie tańsza, a poza tym nie stwarzała będzie żadnych ograniczeń, jakie niesie za sobą remont dworu.

Dyrektor za Długą Wsią

Marek Milczarek - dyrektor Zespołu Szkół w Dobrej powiedział nam, że jego zdaniem korzystniejsza jest adaptacja na przedszkole dworu. Poprzez to stworzony zostałby na Długiej Wsi kompleks oświatowo-sportowy. Już teraz oddziały przedszkolne z dworu i szkoły mają zajęcia wychowania fizycznego w szkolonej sali gimnastycznej. W przypadku umiejscowienia tutaj przedszkola, dzieci będą mogły korzystać także z hali sportowej i boisk Orlik. Przedszkole mogłoby być obsługiwane przez szkolną stołówkę. Jeżeli nie, to jego zdaniem przedszkolną kuchnię można umieścić w dworskich piwnicach. Za Długą Wsią przemawia jego zdaniem także park do spacerów i istniejący już plac zabaw. Dyrektor Milczarek powiedział nam, że nawet jeżeli sześciolatki pójdą do szkoły, to i tak w najbliższych latach będzie zapotrzebowanie, na co najmniej sześć oddziałów przedszkolnych w Dobrej.

Decyzję budować, czy remontować będzie musiała podjąć Rada Miejska i to nie tej, a przyszłej kadencji. Realizacja spadnie na nowego burmistrza, ponieważ Andrzej Piątkowski już dawno zapowiedział, a później wielokrotnie powtarzał, że nie będzie ubiegał się o reelekcję. Kandydatów na jego miejsce jest ponoć kilku, ale to już temat na inny artykuł.

Andrzej R. Tyczyno

Radni Andrzej Wojtkowiak i Aleksander Zielony kłamią

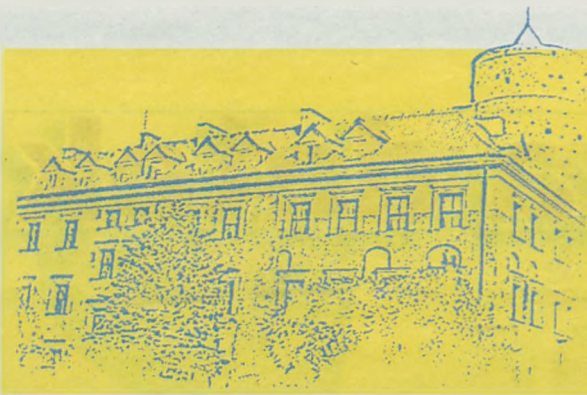


W związku z tekstem podpisanym przez radnych Andrzeja Wojtkowiaka i Aleksandra Zielonego pt. „Jaki radny, takie wygłupy” zamieszczonym w poprzednim nume-

rze Państwa tygodnika oświadczam, iż użyte przez radnych stwierdzenie oskarżające mnie o przyznanie sobie podwyżki w trakcie wypełniania funkcji starosty tureckiego o treści „Mało kto wie, że w środku swojego „starostowania” przyznał sobie (!) podwyżkę w wysokości – bagatela – 1500 zł.” **jest nieprawdziwe.** Oświadczam, że nigdy w czasie pełnienia funkcji starosty tureckiego

nie przyznawałem sobie podwyżek. Ponadto nieprawdziwe jest użyte w tekście stwierdzenie radnych Andrzeja Wojtkowiaka i Aleksandra Zielonego, jakoby na moje zarobki składali się z czynszów lokatorzy bloków. Radni Andrzej Wojtkowiak i Aleksander Zielony posunęli się do opublikowania paszkwilu opartego na kłamstwach.

Ryszard Bartosik



ECHO UNIEJÓWA



Burmistrz wypowiada „wojnę” Zarządowi Miejsko-Gminnemu OSP?

Podczas zebrania sprawozdawczego Zarządu Oddziału Miejsko Gminnego ZOSP RP w Uniejowie, burmistrz Józef Kaczmarek poinformował o powołaniu przez siebie komendanta gminnego OSP. Nie dało się uniknąć podejrzania, że jest to jeden z elementów akcji dyskredytującej Zarząd. Prezes Ireneusz Pajor próbując tłumaczyć swoje działania jeszcze bardziej podminował burmistrza, co dało się zauważyć na jego twarzy.

W sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie odbyło się zebranie sprawozdawcze Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Otworzył je prezes Ireneusz Pajor i poprosił, aby chwilą ciszy uczczono pamięć druhów, którzy odeszli na wieczną służbę. Następnie złożył sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku.

Mniej wyjazdów do akcji

Jednostki OSP wyjeżdżały w 2013 roku do akcji 106 razy. Było to mniej niż rok wcześniej. Pożarów było tylko dziesięć. Najwięcej, 79 razy wyjeżdżano do miejscowych zagrożeń. Były to głównie wypadki samochodowe. Odnotowano też 17 fałszywych alarmów. Najbardziej zapracowaną była OSP Uniejów, która uczestniczyła w dziewięciu pożarach, 60 miejscowych zagrożeniach i 15 fałszywych alarmach. W sumie 22 razy wyjeżdżali strażacy z Wilamowa, a 13 ze Spycimierza. Inne: Ostrowsko 4, Wielenin 3, Kuczki, Orzeszków i Roźniatów po jednym razie. W ubiegłym roku odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze w Wieleninie. Oprócz drużyn męskich reprezentujących poszczególne jednostki, wzięły w nich udział trzy drużyny żeńskie oraz oldboje. Trzy drużyny uczestniczyły w zawodach powiatowych, ale tylko dlatego, jak wyjaśnił prezes, że „odbywały się w zaprzyjaźnionej gminie Wart-



Czy komendant Świątczak będzie taranem na pasku burmistrza mającym rozbić gminną strukturę OSP?

kowice”. Było to wyraźnie tłumaczenie się burmistrzowi Józefowi Kaczmarekowi, który nieprzychylnie spogląda na wszelkie formy integracji jego gminy z powiatem poddębickim. Jeszcze przed dwoma laty mówiono o ewentualnym wystąpieniu uniejowskich OSP ze struktur powiatu poddębickiego. Prezes Pajor mówił też o osiągnięciach uniejowskiej orkiestry dętej, która pomimo coraz większej konkurencji wiezie prym w województwie łódzkim. Wspomniał też o uczestnictwie w przeglądach i festiwalach pozostałych orkiestr i zespołów strażackich. Podziękował burmistrzowi za finansowanie ich wyjazdów. Prezes mówił też o organizowanych imprezach kulturalnych i sportowych oraz uroczystościach w jednostkach.

Przypisuje sobie jego zasługi?

W dyskusji nad sprawozda-

niem Stanisław Pełka – prezes OSP Spycimierz zapytał, dlaczego zwycięzcy strażackiego turnieju piłkarskiego nie wzięli udziału w zawodach powiatowych. Ireneusz Pajor wyjaśnił, że Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego dysponuje rocznie kwotą zaledwie 600 zł. Z tego 200 zł zmuszony jest odprowadzić do Zarządu Oddziału Powiatowego, tymczasem udział w zawodach powiatowych wiązał się z fundowaniem nagród, na które Zarządu nie stać. Prezes Pełka pytał też, czy w tym roku zostaną zorganizowane zawody sportowo-pożarnicze drużyn młodzieżowych. Prezes Pajor odpowiedział, że jeżeli będą fundusze na nagrody to tak, zwłaszcza, że chęć ich przeprowadzania wyraziła OSP Felicjanów. Były też pytania, dlaczego w sprawozdaniu nie znalazły się informacje o remontach remiz i zakupie samochodu dla OSP Spycimierz. Prezes Pajor powiedział, że nie będzie o tym mówił, by nie zarzucano mu, że przywłaszcza sobie czyjeś dokonania. Był to wyraźny przytyk do burmistrza Kaczmarka, który wręcz alergicznie odniósł się do ubiegłorocznego artykułu w Echu Turku, gdzie prezes mówił o tym, co się dzieje i działał będzie w jednostkach OSP. Burmistrz uznał, że prezes Pajor w ten sposób przypisuje sobie jego zasługi. Wypowiedź Pajora najwyraźniej jeszcze bardziej popsowała humor burmistrzowi, co widać było na jego twarzy.

Wraca stary komendant

Burmistrz Kaczmarek poinformował, że gmina w ubiegłym roku wydała na OSP 400.000 zł. – *Jeżeli ktoś – powiedział – mówi, że brakowało pieniędzy, jestem tym zaskoczony.* Wielu strażaków było tym oświadczeniem wyraźnie zaskoczonych z powszechnie znanych przyczyn. Po chwili wyjaśniło się, do czego dąży burmistrz. Poinformował, że na stanowisko komendanta gminnego powołał Jacka Świątczaka, który w

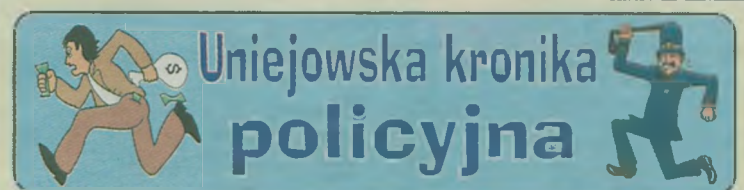


Burmistrz Kaczmarek zdziwiony był, że strażacy mówią o braku pieniędzy na działalność.

poprzedniej kadencji pełnił tę funkcję. Burmistrz radził, aby w sprawie organizacji imprez jednostki zgłaszały się bezpośrednio do komendanta. Tym samym pominięty, a zarazem zdyskredytowany zostanie Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego, a szczególnie jego prezydium. Jacek Świątczak, który poprzednio nie chciał

był komendantem powiedział nam, że teraz sytuacja się zmieniła. Ze słów burmistrza wynikało, że jako pracownik Urzędu Miasta zajmował się będzie głównie OSP. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, dotychczasowe stanowisko pana Świątczaka zajęła jego córka.

Andrzej R. Tyczyno



Pijana łodzianka nie ustąpiła pierwszeństwa

We wtorek, 14 stycznia o godzinie 19.30, na skrzyżowaniu ulic Polnej i Rzecznej w Uniejowie doszło do kolizji. Sprawcy zbiegła.

27-letnia łodzianka, kierująca samochodem osobowym renault scenic, nie ustąpiła w tym miejscu pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo audi i doprowadziła do zderzenia bocznego obu pojazdów. Na szczęście kierujący audi 23-latek z województwa świętokrzyskiego nie odniósł obrażeń. Kobieta uciekła z miejsca wypadku. Policjanci natych-

miast podjęli pościg i zatrzymała ją w pobliskiej miejscowości. Okazało się, że miała prawie promil alkoholu w organizmie, a ponadto nie posiadała prawa jazdy. Kobieta została zatrzymana i osadzona w areszcie. Teraz odpowie przed sądem za jazdę pod wpływem alkoholu i spowodowanie kolizji. Grozi jej do dwóch lat pozbawienia wolności. (art)



Członkowie Zarządu na razie jednogłośnie podejmowali decyzje.

Rower w zamian za datek

Kolejny raz zagrała w Uniejowie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Na rzecz fundacji Jurka Owsiaaka zebrano w gminie Uniejów ponad 10 tysięcy złotych. Wśród darczyńców rozlosowano wiele atrakcyjnych nagród, ufundowanych przez sponsorów. Finał akcji miał miejsce w hali sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie.

Także w tym roku powołano w Uniejowie sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Spora rzesza wolontariuszy już od wczesnych godzin rannych rozpoczęła zbiórkę datków. Oprócz Uniejowa zbierano w Wieleninie, Wilamowie i Spycimierzu, wsiach gdzie do akcji przyłączyły się szkoły. Wolontariusze szczególnie aktywni byli przed i po Mszach świętych w tamtejszych kościołach. Wierni chętnie wspierali akcję pomimo ostatniej nagonki na Owsiaaka. Dodatkową zachętą były losy na nagrody ufundowane przez miejscowych sponsorów.

Finał akcji rozpoczął się o godzinie 18.00 w hali sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie. Dla



Dla dzieci przygotowano szereg zabaw.



Wolontariusze najwięcej zebrali przed kościołami.



Jedną z nagród dla darczyńców był rower.

licznie przybyłej publiczności przygotowano szereg atrakcji. Zagrała między innymi Orkiestra Dęta ZHP - OSP z Uniejowa pod batutą Jakuba Pięgoty oraz zaśpie-

wały Dominika Derlacz i Wiktoria Krzesłowska. Pokaz sztuk walki zaprezentowali zawodnicy Uniejowskiego Klubu Karate BASSAI pod wodzą Mai Ostrowskiej, wielokrotnej mistrzyni świata, Europy i Polski. Nie zabrakło też pokazu walk rycerskich Akademii Rycerskiej Jędrzeja Kałużnego. Rycerze zaprosili dzieci do udziału w ciekawych grach i zabawach. Pomiędzy występami i pokazami licytowano gadżety przekazane przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy oraz losowano nagrody ufundowane przez sponsorów. Był wśród nich rower (damka) oraz obiady w miejscowych restauracjach, noclegi w hotelach oraz zabiegi lecznicze i kąpiele. O godzinie 20.00 rozbłysło nad Uniejowem Światelko do nieba, oznaczające zakończenie wielkiego grania.

Po dokładnym podliczeniu sztab WOŚP w Uniejowie ogłosił, że ubierano 10.069,37 zł, czyli na podobnym poziomie, co w roku ubiegłym. (art)



Tradycyjnie zagrała uniejowska orkiestra dęta.



DZIĘKUJEMY ZA 22. FINAŁ!

22. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

odszedł do historii. Dzięki ofiarności Wolontariuszy, którzy kwestowali na ulicach naszego miasta, uczestnikom zbiórek i licytacji, dzięki darczyńcom, ostateczna kwota wynosi

62.690,77 złotych

Długa jest lista sponsorów, darczyńców i ludzi dobrej woli, bez których nie mogłaby się obejść ta akcja charytatywna.

Do grona Osób i Firm, którym chcemy szczególnie podziękować należą Wolontariusze:

Hubert Baraniecki, Alicja Buchelt, Sandra Bukowiecka, Karolina Cesarz, Natalia Chrapek, Weronika Chruszcz, Kinga Czerniak, Kamila Filipiak, Kamil Gibasiewicz, Weronika Gnatkowska, Jan Gośliński, Miłosz Gozdalik, Edyta Górńska, Nikola Górńska, Nikola Grabarczyk, Patrycja Gralka, Daria Groblica, Anna Grzelak, Karolina Ikrzak, Milena Iwańska, Patrycja Jagieła, Karolina Jakubowska, Alina Janiszewska, Jadwiga Jankowska, Weronika Jeżyk, Kinga Kaczewiak, Marzena Kałużna, Andrzej Kasprzak, Aleksandra Kaźmierczak, Weronika Kolasińska, Patrycja Kołodziejczyk, Katarzyna Kozak, Adrianna Kozanecka, Damian Krzystoń, Agata Kucia, Patrycja Kurczoba, Weronika Leszczyńska, Łukasz Liszka, Klaudia Majtka, Kamila Mankiewicz, Amadeusz Marciniak, Martyna Marciniak, Paulina Misiak, Gabriela Miszczak, Michalina Muszalska, Karolina Okoń, Michał Pęczak, Kinga Piąstka, Aleksandra Piechocka, Izabela Piotrowska, Mirosław Podembski, Martyna Przygońska, Nina Siwczynska, Anita Skupińska, Michalina Sobczak, Helena Sobczak, Martyna Sobierajska, Klaudia Sosińska, Martyna Stefankiewicz, Patrycja Szajrych, Justyna Szczesnowska, Aleksandra Szymczak, Krzysztof Święcicki, Weronika Tomaszak, Wiktoria Tomaszak, Hubert Tomaszczyk, Karolina Walasz, Joanna Walaszczyk, Bartłomiej Werbiński, Klaudia Wierczyńska, Adrian Zakolski, Marta Zielińska, Wanda Zientek.

oraz: Anna Janowska, Beata Pabisia, A. Bartosik, U. Jarentowska, Agnieszka Augustyniak, Mirosława Mielczarek, Zbigniew Mlotkiewicz, Sylwia Przybylska, Grażyna Marek, Kamila Neumann, Jadwiga Przygońska, Wiesław Szewczyk, Tadeusz Kozłowski, Zdzisław Jesiołowski, Włodzimierz Olek, Paulina Małecka, Teresa Szymczak, Paweł Kaźmierczak, Roman Glapiński, Międzyszkolny Ośrodek Sportu, Zakład Instalacyjno-Slusarski- Kazimierz Kapusta, EMIKA, Kwaciarnia EURO-KWIAT, Fundacja „Złota Godzina”, Bank Zachodni WBK SA, Gimnazjum w Słodkowie, Zespół Szkół w Kawęczynie, Redakcja „Echo Turku”, Teleinformator, Telewizja Wielkopolska, Komenda Powiatowa Policji.

Organizatorzy 22. Finału WOŚP w Rynku składają serdeczne podziękowania mieszkańcom, sponsorom i darczyńcom za pomoc w jego organizacji, za udział w licytacji, za zakupione losy na loterii fantowej i smakołyki przygotowane specjalnie na tę okazję. Dziękujemy uczestnikom centrum wolontariatu, którzy upiekli i przynieśli na festyn ok.60 blach ciasta. Ciasta do sprzedaży dostarczyły również Przedszkole Samorządowe nr 3 i Przedszkole Samorządowe nr 8.

Przedszkole Samorządowe nr 4 również przekazało ciasto, które zostało zlicytowane.

Dziękujemy Państwu Teresie i Antoniemu Karolakom, którzy wzorem lat ubiegłych nie odpuścili orkiestrowego plakatu i wylicytowali go za 5 000 zł., natomiast wnuczka Państwa Karolaków - Weronika, oddała na rzecz WOŚP swoją skarbonkę, którą zbierała cały rok.

Za aktywny udział w licytacji składamy serdeczne podziękowania Panu Maciejowi Fretowi oraz Stowarzyszeniu „Morsów”.

Ponownie rewelacyjna okazała się **Szkoła Podstawowa nr 4** w Turku, która zebrała imponującą kwotę 1008 zł (na szkolnym kermaszu słodkości) i za całość licytowali gadzety. Szczególne podziękowania należą się uczniom, ich rodzicom i nauczycielom z **Gimnazjum nr 1 w Turku** oraz **Szkoły Podstawowej w Cisewie** za niezwykle aktywny udział w licytacji. Ponadto klasa 3a z wychowawczynią przygotowała 3 ciasta w kształcie serca, które Państwo Joanna i Marcin Karolakowie z córką kupili w całości za 1500 zł.

Dziękujemy wszystkim, którzy przysli, wsparli naszą inicjatywę i zostawili choćby złotówkę, dziękujemy wszystkim, bez udziału których tegoroczny Finał nie mógłby się odbyć:

Zakład Mięsny Stanisława Paszaka, Grupa Producentów Rolnych ROL-KON sp. z o.o. Szadów Książ, PGKiM sp zo.o. w Turku, Sklep NEONET w Turku, „Sun Garden”- producent mebli ogrodowych, Restauracja SORRENTO, Sound Tur – Bogdan Poszwa, Przedszkole Samorządowe nr 3, 4, 5, 6, 7, 8 w Turku, Szkoła Podstawowa nr 1, 4, Gimnazjum nr 1, 2, Joanna i Marcin Karolakowie, Karolak i Synowie „Elektrokabel”- Fabryka kabli, Wypożyczalnia samochodów „Bierz Auto.pl” Karol Lewandowski, PHU „WULIS” Krzysztof Lewandowski, Restauracja Hotel „Kolosium”

Iwona Krzyżan, Dom dla Dzieci i Młodzieży w Kaczkach Średnich, Tureckie Stowarzyszenie na rzecz przywracania rodziny „Dajmy szansę” w Turku, Stowarzyszenie „Przystań”, Centrum Szkoleniowe „Wiedza”, Urząd Miejski w Turku, Starostwo Powiatowe w Turku, Nadleśnictwo Turek, Sklep BRICOMARCHÉ w Turku, PAK Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” S.A w Turku, Małgorzata i Robert Jancy - Restauracja „69” i Restauracja „Sława”, Wydział Gospodarki Odpadami UM w Turku, Sklep – odżywki i suplementy- „DIVISION SHOP”- Łukasz Jabłoński, PPHU Domał-Dopieralski Czesław, Sklep sportowy „Jogging” w Turku, Biuro turystyczne „My Travel”, Środowiskowy Dom Samopomocy w Turku, Radni Rady Miejskiej Turku – Marianna Nitecka- Olenderek, Joanna Maciejewska, M.M. Marczewski, Jan Pakuła, Andrzej Kwiatkowski, Radna Powiatu Tureckiego Anita Dziewiątkowska-Pieścik, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku, Miejski Dom Kultury, Kwaciarnia „Fantazja”, Studio Florystyczne Anety Jakrzewskiej NATURA, Warsztaty witrażu przy Muzeum im. J. Mehoffera w Turku, AquaPark w Kaliszu, Kompleks Basenów Termalnych w Uniejowie, Gabinet Kosmetyczny –Ewa Stefańska, „Studio Pryzmat” – Przemysław Danielewski, Zakład Usług Komunalnych Eko Gab, Kwaciarnia „Magnolia”, Salon fryzjerski „STYL” Agnieszka Wojtczak, Zakład kosmetyczny „Chimera” –Sylwia Greber, Studio zdrowia ROLLETIC, Centrum Wolontariatu w Turku, Państwowa Straż Pożarna w Turku, Ochotnicza Straż Pożarna w Turku, Ochotnicza Straż Pożarna w Cisewie, Ochotnicza Straż Pożarna w Turkowicach, Ochotnicza Straż Pożarna w Przykonie, „Jubiler Midas” - Piotr Baszkowski, Zakład Złotniczy Andrzej Mikołajczyk i Ryszard Paterkiewicz, Zakład Usługowo-Handlowy Zegarmistrzostwo Wojciech Basiński, Jubiler Gioo, Fundacja „Złota Godzina”, „Kwaciarenka w Zauku” – Alicja Pinczewska, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Turku, Agencja Ochrony Osób i Mienia „Magnum”, Fitness Planet Monika Łechtńska, Turkowska Unia Rozwoju „T.U.R.”, Turecka Izba Gospodarcza, Agnieszka Wojtczak - Salon Fryzjerski w Turku, „Sun Studio” Farma Piękności, Biuro Księgowe Beata Gradzik, Muzeum Miasta Turku im. J. Mehoffera w Turku, P.H.U. Cez- Rol Turek, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku, Zakładowy Związek Zawodowy Pracowników Systemów Zmianowych Ruchu Ciągłego ZE PAK SA, DJ Aleksander Kowalski, Związek Zawodowy Górników PAK Kopalni „Adamów” w Turku, Zakład cukierniczy Tadeusz Wiesław Szefliński, Stowarzyszenie „Cisew”, Stowarzyszenie „Szadowiaczy”, Marek Kozłowski – Piekarnia Muchlin, Zdzisław Jesiołowski – Cukiernia BEZIK, Piekarnia Ciastkarnia Eugeniusz Wietrzyk, PHU Dom Chleba Lichawski, Warsztaty Terapii Zajęciowej przy Sinturze, Hurtownia zabawek AWZ Zaremba, Wołoszyn, Zespół Szkół Technicznych w Turku, Hurtownia EMI-PLAST w Turku, Kamińska Maria – Kaczki Średnie, Radio Konin, Aeroklub Koniński, Bank Zachodni WBK S.A., Paweł Kaźmierczak, Hurtownia opakowań biurowych i opakowań EMIKA, Jerzy Szczepanik, Krzysztof Kolenda, Zakład Instalacji elektrycznych - Jan Napierała, Andrzej Kowalski, Przemysław Tomczak, Alicja Wojdak, Lech Lament, Mariusz Szwedki, Jadwiga Jankowska, Agnieszka Ładnia, Dawid Rosiak – restauracja PIWNICZNA, Salon Fryzjerski „Natalii” Izabela Potrzebska, „Studio Zdrowia” Barbara Sobczak, Mobilny Salon Kosmetyczny „Szminka i Kredka”, Karolina Poturała, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe ARPOS Artur Poszwa, Inter CNC s.c. Marcin Mosiagin Wojciech Zyla

Dziękujemy Organizatorom festynu Finałowego WOŚP w Rynku i Organizatorom imprez sportowych.

Dziękujemy Solistom i Zespołom biorącym udział w festynie. Dziękujemy Sportowcom rozgrywającym turnieje. Dziękujemy Darczyńcom i Uczestnikom licytacji. I tym razem nie zawiedli nas starzy, wypróbowani przyjaciele.

Niesienie pomocy jest zaszczytem. Tego dnia pospieszaliśmy na ratunek, który cierpiącym i słabym przywrócił nadzieję, a nam sprawił wielką radość!

Wszystkim, którzy towarzyszyli nam w tym niezwykłym przedsięwzięciu i w jakikolwiek sposób pomogli zorganizować, przeprowadzić i rozpropagować ideę Fundacji W.O.Ś.P ogromne, z całego serca podziękowanie!!! Za rok Orkiestra znów zagra!!!

**W imieniu turkowskiego Sztabu
Bożena Cesarz oraz Organizatorzy WOŚP w Rynku**

Z niezakręconego zbiornika wyciekło paliwo, a później...

Czołowe zderzenie na śliskiej drodze

Ponad trzy godziny zablokowana była droga krajowa po wypadku trzech samochodów. Choć zdarzenie, do którego doszło w Tuliszkowie wyglądało bardzo poważnie, na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.

W piątek, 17 stycznia przed godziną 15.00, tuliszkowscy ochotnicy wyjechali z remizy by usunąć kilometrową plamę oleju, która ciągnęła się od stacji paliw „na górze”, aż po rogatki miasta. Nie zdążyli dojechać na miejsce, gdy w stanowisku kierowania turkowskiej strażnicy zadzwonił kolejny telefon. Tym razem dzwoniący zgłaszał wypadek. Na miejsce wysłane zostały kolejne trzy jednostki.

Okazało się, że na łuku drogi przy wyjeździe z miasta, na plamie substancji ropopochodnej w poślizg wpadł peugeot 206 i zderzył się czołowo z jadącym z przeciwną stroną oplem astra. Z kolei w astrę uderzyło BMW. W pierwszym aucie podróżowały trzy osoby. Z przodu siedzieli

dwaj mężczyźni – 38-latek z Grabieńca i 74-letni turkowiec, z tyłu 38-letnia mieszkanka Turku. *-Nie patrzyłam na drogę, tylko spokojnie czytałam gazetę, kiedy ostro zarzuciło samochodem. Potem usłyszałam huk i dosłownie wcisnęło mnie w przednie fotele. Kilku minut nie pamiętam, więc musiałam na chwilę stracić przytomność – opowiada kobieta.* W oplu astra wraz z 45-letnią matką, jechał 9-letni chłopczyk. Oboje mieszkańcy Tuliszkowa.

Zanim na miejscu pojawiło się pogotowie, poszkodowanym pierwszej pomocy udzielili strażacy. Pasażerowie peugeotów przewiezieni zostali do szpitala w Turku, a jadący oplem, do Konina. Na szczęście oprócz stłuczeń i zadrapań, nie odnieśli poważ-

niejszych obrażeń i jeszcze tego samego dnia wypisani zostali do domów.

Wiadomo, że paliwo pochodziło z ciężarówki, której wlewu po zatankowaniu na stacji kierowca zapomniał zakręcić. Jak opowia-

dali przejeżdżający tamtędy w piątkowe popołudnie kierowcy, było naprawdę ślisko. Trudno było zapanować nad autami. Być może warto byłoby znaleźć kierowcę ciężarówki, co wydaje się niezbyt trudne, bo przecież na

stacji benzynowej jest monitoring.

Droga krajowa była zablokowana do godziny 18.00. W tym czasie policjanci wyznaczili objazd, który prowadził przez polne, dziurawe i zablokowane trakty. **if**



Studniówka licealistów Anno Domini 2014

Polonez – symboliczna

Dokładnie na 108 dni przed datą czekającego ich w maju egzaminu dojrzałości turkowscy licealiści bawili się na swojej studniówce. O banał ociera się stwierdzenie, że studniówkowe bale powszechnie uznawane są za coś na kształt procesu wprowadzania kolejnego pokolenia maturzystów w świat dorosłości. Jeśli zaś przyjmujemy, że jest to forma inicjacji, to za jej preludium wypada uznać tradycyjnego poloneza. Zaś z racji poziomu wykonania studniówkowy polonez turkowskich licealistów i w tym roku widzowie pół żartem, acz z nutką powagi uznali za najbardziej widoczny i zarazem widowiskowy element procesu wtajemniczania w dorosłość rocznika urodzonego w roku 1995. Można by rzec, że w tym przypadku była wręcz inicjacją in flagranti.

Wielkość szkół średnich w powiecie tureckim sprawia, że na balach studniówkowych nasza młodzież już od lat niezmiennie bawi się w murach Zajazdu Staropolskiego. Nic zatem dziwnego, że wspomniany lokal w Olszówce powoli przyjmuje potoczne, a jakże wdzięczne miano „Maturalnego Przedziona”. W tym roku inauguracja studniówkowego sezonu przypadła uczniom turkowskiego Liceum. Ich pierwszy dorosły bal wypadł 18 stycznia, czyli na 108 dni przed datą egzaminu maturalnego. W tym przypadku urodzona w 1995r. generacja przyszłych abiturientów liczyła 384 oso-

by. Zaszczyc prowadzenia części oficjalnej przypadł Karolinie Kranc i Mateuszowi Zawadzie. Po słowach powitania zaproszonych gości głos zabrała Danuta Szczepanik, która od października ub. r. pełni obowiązki dyrektora szkoły. Co w tym przypadku stanowi istotne novum. Bowiemy jeszcze nigdy w ponadstuletnich dziejach turkowskiego LO nie kierowała nim przedstawicielka płci ładniejszej. Idąc w ślady swojego poprzednika Danuta Szczepanik głównym przesłaniem swojego studniówkowego wystąpienia uczyniła wzbudzenie wśród uczniów dumy z macierzystej szkoły. Co było tym ła-

twiejsze, że z ogłoszonego trzy dni wcześniej rankingu Rzeczpospolitej i miesięcznika Perspektywy wynika, że LO w Turku awansowało o 83 pozycje, plasując się na 321 miejscu w kraju i na 24 pozycji wśród liceów Wielkopolski.

W wypowiedzi zaproszonego na studniówkę starosty Zbigniewa Bartosika nie zabrakło życzeń sukcesów na egzaminie maturalnym. Podobnie jak w wystąpieniu burmistrza Zdzisława Czapl, który dodał życzenia pięknego, niepowtarzalnego i długiego życia. Natomiast nader trafną puentą faktu, że nasi licealiści, czyli główni bohaterowie



W studniówkowym polonezie jest coś z obrzędu wtajemniczenia. Jakby w tym momencie zachodził proces przemiany. W trakcie tego rytuału młodość w rytmie poloneza wkracza w dorosłość.

W światowej literaturze trudno komuś opisać narodową epopeję. Bo też na jakichś opisujących poloneza w XII ks. „Pana Turka” bardziej naturalnym wyrazem zbiorowej dumy licealistów i uczestników tego balu.

sobotniego balu właśnie znaleźli się w granicznym punkcie swojego dotychczasowego życia, niech będą słowa wypowiedziane przez wspomnianych już prowadzących część oficjalną – *Czas wkroczyć w dorosłe życie.*

Po tym, z ust dyrektora Szczepanik mogły mogły już paść sakramentalne słowa – Poloneza czas zacząć!

W tym miejscu Czytelnikom należy się pewna dygresja. Otóż za każdym razem ten tradycyjny taniec w wykonaniu naszych licealistów jest nie tylko kulminacyjnym punktem studniówki, ale musi być i jest traktowany jako wydarzenie społeczno-kulturowe. Tyle że



„I szły pary po parach hucznie i wesolo, Rozkręcało się, znowu skręcało się koło, Jak wąż olbrzymi w tysiacy łamiący się zwojów”. Bo piękno w obrazie poloneza w Soplicowie polega głównie na barwności i blasku. Natomiast walor estetyczny tańca naszych licealistów tkwi w linii i kształcie związanym z ruchem.



Zaszczyc prowadzenia części oficjalnej przypadł Karolinie Kranc i Mateuszowi Zawadzie.

a inicjacja in flagranti



komukolwiek równać się z obrazem poloneza znanym z ostatniej księgi n-
kich stronicach pełniejszym blaskiem jaśnieje poezja ruchu niż w strofach
ana Tadeusza”? Poza tym przedstawione tam piękno tańca jest jakby naj-
browej radości. Podobnie jak i podczas studniówkowego poloneza naszych

przed relacjonującym rokrocznie licealnego poloneza staje dylemat
znalezienia odpowiednich słów i
obrazów w pełni oddających to wy-
darzenie, a jednocześnie jak unik-
nąć powtórzeń i nie posiłkować
się wytartymi komunałami, które
tak ochoczo podsuwa popkultura.
Ale jak tu prześliznąć się między
Scyllą powtórzeń, a Charybdą ba-
nału? Zwłaszcza, gdy już użyło się
i nadużyło Proustowskich fraz o
cieniu rozkwitających dziewcząt,
albo konceptu z tańcem hrabian-
ki Nataszy z wielkiego dzieła Lwa
Tołstoja. Dlatego, dla oddania kli-
matu tegorocznego licealnego po-
loneza i przedstawienia go w należ-
nej mu perspektywie, lokalnemu

pismakowi przyszedł czas stanąć
na ramionach giganta rodzimej li-
teratury. Pokusa to tym większa,
że w światowej literaturze trudno
komukolwiek równać się z obra-
zem poloneza znanym z ostatniej
księgi naszej narodowej epepei.
Bo też na jakich stronicach peł-
niejszym blaskiem jaśnieje poezja
ruchu niż w strofach opisujących
poloneza w XII ks. „Pana Tadeu-
sza”? Poza tym przedstawione tam
piękno tańca jest jakby najbardziej
naturalnym wyrazem zbiorowej
radości. Zachowując wszelkie pro-
porcje podobne asocjacje zrodził
sobotni polonez licealny. Choć nie
brakuje i różnic. W Mickiewicz-
wym polonezie przebogata paleta



Młodzi tancerze zaprosili do poloneza również nauczycieli
i rodziców.

barw. A to „czerwone połyskują
buty”, to znów „bije blask z kara-
beli, świeci się pas suty”. Trudno
też nie dostrzec zieleni Zosinej
sukienki. Jakżeż odmiennie pod
względem plastycznym wypada li-
cealny polonez. Tu u młodych dam
narzucają się tradycyjne czernie
toalet. Zaś młodzież męska wbita
w ciemne garnitury niczym w kor-
poracyjne uniformy. Ale czy w tym
przypadku można poprzestać na
stwierdzeniu eleganckiej prostoty,
czy też trafniejszy będą słowa
o dystygowanej elegancji? Może
to tylko znak naszego czasu. Czyli
epoki wszechogarniającej maso-
wości i unifikacji. Nie sposób chy-
ba jednak pomyśleć żeby któraś
z tancerek wystąpiła w sobotę w
barwach Zosinej toalety, a młodzie-
niec w kolorowej marynarce. Bo
choćby inna niż czerń barwa sukni
stanowiłaby krzyczący dysonans.

Jednak mimo wszystko, zarówno
do poloneza w Soplicowie, jak i do
tańczących w sobotę w Olszówce i
tak odnoszą się strofy - *I szły pary
po parach hucznie i wesolo, Rozkrę-
cało się, znowu skręcało się koło, Jak
wąż olbrzymi w tysiąc łamiący się
zwojów*. Bo piękno w obrazie polo-
neza w Soplicowie polega głównie
na barwności i blasku. Natomiast
walor estetyczny tańca naszych
licealistów tkwi w linii i kształcie
związanym z ruchem. Źródłem i
motorem tego ruchu było 56 tań-
czących par dyscyplinowanych
muzyką i układem choreograficz-
nym. Tak po prawdzie, to właśnie
ów choreograficzny układ sobot-
niego poloneza wodził niczym
Mickiewiczowski Podkomorzy.
Tyle że turkowski Podkomorzy
miał dwie głowy – Barbarę Zańko
i Katarzynę Małachowską, które z
żelazną wolą narzuciły i wywicz-
ły z uczniami aż 12 układów tanecz-
nych. Za sprawą obu pań można w
naszym przypadku także mówić o
wykreowaniu istic zbiorowej Zosi.
Nasza zbiorowa Zosia lekkość swo-
jego tańca dzieli na koniec z oficje-
lami i gronem pedagogicznym, co
czyni podobnym do dziewczęcicia z
narodowej epepei, które w polone-
zie partneruje kolejno Podkomo-
rzemu, Dąbrowskiemu czy Tade-
uszowi.

W studniówkowym polonezie
jest też coś z obrzędu wtajemnicze-
nia. Jakby w tym momencie zacho-
dził proces przemiany. W trakcie
tego rytuału w młodość w rytynie
poloneza wkracza w dorosłość.

A że wszystko odbywa się na
oczach szerokiej publiczności,
można odnieść wrażenie, jakby ta
społeczna inicjacja została przyła-
pana na gorącym uczynku, czyli *in
flagranti*. AJ



ateuszowi Zawadzie.



Gracja ruchu, kształtność jego formy nie mogła nie olśnić obserwatorów, wśród których wszak dominowali
rodzice.

Licytacje i wolontariusze, czyli...

Jak Brudzew grał z Orkiestrą

W niedzielę, 12 stycznia „Na ratunek” wraz z Jurkiem Owsiakiem i jego Orkiestrą ruszyli też brudzewianie. Przez cały dzień po ulicach Brudzewa i okolic maszerowali z puszkami w rękach wolontariusze, finał natomiast przygotowano w remizie. Po przeliczeniu zebranych pieniędzy okazało się, że konto Orkiestry zasili prawie sześć tysięcy złotych.

W gminie Brudzew jedenasto młodych ludzi otrzymało identyfikatory Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Byli to: Natalia Antas, Agata Krych, Klaudiusz Wielogóra, Małgorzata Kujawa, Dominika Mielcarek, Małgorzata Żurawska, Adrian Zięba, Marta Karska, Paulina Gruchot, Joanna Dopierała i Aleksandra Dawicka. To oni, nie zważając na kapryśną pogodę kwestowali na ulicach. O godzinie 18.00 natomiast w remizie OSP rozpoczął się XXII finał. Ze sceny przygrywały zespoły: „Foch” i „Kumplesi”, działające przy Gminnym Ośrodku Kultury „Wozownia” w Kolnicy, jak co roku, imprezę uświetnił też występ Orkiestry Dętej, tak-

że grającej w „Wozowni”. Popisy wokalne i taneczne dawały dzieci i młodzież ze wszystkich placówek oświatowych gminy: z Przedszkola Gminnego, Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie, Szkoły Podstawowej w Galewie z filią w Chrzęblichach oraz Szkoły Podstawowej w Kozminie z filią w Krwonach, wystąpiły również dzieci z GOK-u.

Podczas finału nie mogło zabraknąć najbardziej charakterystycznej części WOŚP czyli licytacji. W ten sposób orkiestrowa kasa powiększyła się o 2170 zł. A było z czego wybierać, mieszkańcom zaproponowano rzeźbę „Strażak” ofiarowaną przez Marka Kwiatosińskiego, którą za 200 zł kupił Wiesław Mankiewicz

oraz drewnianą figurkę „Ptak” Piotra Staszaka kupioną przez Jolę Skolimowską za 250 zł. Koszulki WOŚP też nie były tanie: jedną za 100 zł wylicytowała Edyta Goździkiewicz, drugą za 310 zł Sebastian Krycha, zestaw gadżetów „Kasztelanii” kosztował Tomasz Ciemniewskiego 200 zł.

Pod młotek szły świece, świeczniki, algi mikroorganizmiczne, zestawy probiotyków, parasolka (w tym także ta od Banku Strzałkowo, za którą wójt Krasowski zapłacił 200 zł), kosz z wikliny, obraz z wizerunkiem papieża Jana Pawła II ręcznie wykonany w granicie, zabiegi kosmetyczne, itp.

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przygotowano również stoisko gastronomiczne, na którym wolontariuszki wydawały smaczną kapustkę z pulpecikami oraz chleb ze smalcem i ogórkiem.



Wolontariusze z puszkami w rękach przemierzali gminne ulice.

Pyszny posiłek przygotowały panie ze Stowarzyszenia „Klub Brudzewianki”.

Tradycyjnie tuż przed godziną 20.00 zaproszono wszystkich na pyszny tort wykonany przez panią Dorotę Koral z Cichowa. Słodką niespodziankę ufundował wójt Cezary Krasowski. Kulminacyjnym punktem było oczywiście światelko do nieba, czyli pokaz sztucznych ogni.

W ten sposób w gminie Brudzew zebrano prawie sześć tysięcy złotych za co brudzewski sztab serdecznie dziękuje osobom, instytucjom i firmom zaangażowanym w XXII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. –Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji i

przebiegu brudzewskiego finału, tj. kwesty ulicznej, koncertu, licytacji i wszelkich form działania, które służyły idei – „Na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godnej opieki medycznej seniorów”. Dziękujemy wszystkim placówkom oświatowym, dzieciom, nauczycielom, oraz wszystkim, którzy uświetnili finał WOŚP – mówią organizatorzy.

Swój wkład w imprezę mieli także: stowarzyszenie „Brudzewianki”, Urszula Banasiak, Małgorzata i Piotr Jankowscy, Danuta i Andrzej Ciemniewscy, Ireneusz Walkowski, Dorota Koral, a także Ochotnicza Straż Pożarna w Brudzewie oraz policja.

boxa



Hojne serce Grzymiszewa, czyli...

Niewielka społeczność dla wielkiej idei

W tym roku, już po raz trzeci, Grzymiszew włączył się w organizację finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Efekt działań uczniów i nauczycieli tamtejszego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego i Gimnazjum przeszedł najsmielsze oczekiwania mieszkańców i samych organizatorów. W niedzielny wieczór doliczyli się prawie 6 tys. zł.

W niedzielę, 12 stycznia, dziesięciu wolontariuszy kwestowało w Grzymiszewie i okolicy: Wielopolu, Piętnie, Rudzie, Tarnowej, Ogorzelczynie, Smaszewie i Bibiannie. Podczas finału przygotowanego w budynku szkoły, dzięki szczodrości lokalnych przedsiębiorców, władz gminy i sołectwa, mieszkańców, nauczycieli i uczniów, pod młotek poszło wiele ciekawych fantów, między innymi: obrazy, książki, ręcznie robione serwety, okazałych rozmiarów pluszak, ceramiczny anioł, paczki ze słodyczami oraz gadżety nadesłane przez Jurka Owsiaka. Największym powodzeniem i najbardziej entuzjastycznie licytowano koszulki WOŚP oraz bony na indywidualne sesje zdjęciowe i kalendarz, które będzie można zrealizować z lokalną fotografką Moniką Kutkowską. Sprzedaży gadżetów

towarzyszyły ogromne emocje, a przygotowana później przez gimnazjalistów loteria fantowa zaspokoila niedosyt tych, którzy nie mieli szczęścia podczas licytowania.

Kwotę uzbieraną podczas licytacji, powiększyła zbiórka w kawiarence z domowymi wypiekami nauczycieli, rodziców i uczniów. –Portfele uczestników imprezy otwierały się szeroko. Zachęcała ich gorąca atmosfera towarzysząca występom wokalnemu, instrumentalnym i tanecznym w wykonaniu przedszkolaków, dzieci ze szkoły podstawowej, młodzieży gimnazjum i absolwentów – mówią nauczyciele.

Po zliczeniu

wszystkich zgromadzonych pieniędzy Grzymiszew przekazał na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 5939,39 zł. Dzięki staraniom dyrektora gimnazjum, Izabeli Gradeckiej, po raz pierwszy Grzymiszew posłał swoje „światelko do nieba”, co było możliwe dzięki wsparciu OSP Grzymiszew, która zabezpieczała przebieg imprezy. –Grzymiszew jest pełen zapatu do



Występy taneczne podgrzewały atmosferę.

niesienia bezinteresownej pomocy, empatii i udowodnił jak wiele może działać niewielka społecz-

ność dla wielkiej idei – podsumowują organizatorzy.

boxa



Podczas finału WOŚP prezentowali się nawet najmłodsi.

Noworoczny egzamin Kyokushin Karate

Karatecy trzymają formę

W noworocznym egzaminie Kyokushin Karate wzięło udział ponad 180 zawodników z Klubu Sportów i Sztuk Walk w Turku. Musieli zaliczyć trzy etapy - testy sprawnościowe, pokaz technik oraz poruszanie się w walce, by dotrzeć do najtrudniejszego walk kontaktowych. –Chciałbym pochwalić rodziców za ich mądrość, że dbają o sprawność dzieci, a nade wszystko o ich zdrowie teraz i w przyszłości. W dzisiejszych czasach ze smutkiem spoglądam na 8-10 latków, którzy nie potrafią wykonać skłonu, skakać na skakance czy zrobić choćby jednego „brzuszka”. Zaniedbania z zakresu sprawności przynoszą tylko same negatywne skutki, w tym poważne zdrowotne – ocenia trener Dariusz Jasiakiewicz (4 dan).

Egzamin Kyokushin Karate odbył się w sobotę, 11 stycznia w hali widowiskowo-sportowej w Turku. Ponad 180 zawodników, zgodnie z wymaganiami Światowej Organizacji Karate w Tokio i Polskiej Federacji Kyokushin Karate poddało się testowi swoich umiejętności.

W komisji egzaminacyjnej znaleźli się przedstawiciele Okręgowego Związku Karate w Poznaniu: sensei Maciej Kowalczyk (3 dan), Bogdan Jankowski (2 dan) ze Zduńskiej Woli, członek Zarządu Polskiej Federacji Kyokushin karate, Sebastian Szewczyk (2 dan) i Dariusz Jasiakiewicz (4 dan).

W trakcie trzygodzinnego egzaminu zdający zaliczyli trzy etapy, na które składały się testy sprawnościowe, pokaz technik (kihon) oraz poruszanie się w walce (ido geiko). –Testy były bardzo trudne i wyczerpujące z uwagi na ilość różnego rodzaju powtórzeń technik nożnych, ręcznych i poszczególnych układów przewidzianych regulaminem do zaliczenia przed komisją egzaminacyjną – mówi Dariusz Jasiakiewicz. Wszystko to było początkiem przed najtrudniejszym, czwartym testem – walkami kontaktowymi z zawodnikami niebiorącymi udziału w egzaminie.

Zdający zostali podzieleni na dwie grupy - juniorów i seniorów. Ilość walk zależała od stopnia o jaki się starali i zaczynała się już od 8 kyu senior i 8/1 junior czyli pasa pomarańczowego z niebieskim pagonem. Aby zdać na najniższy pas niezbędne było zaliczenie 5 walk jednonutowych, na wyższe stopnie aż 20 walk po dwie minuty, w tym kilku na zasadach K1.

–Był to nie lada wyczyn po dwóch i pół godzinie wyczerpujących ćwiczeń i testów. Pomimo tego walki były bardzo widowiskowe i emocjonujące. Niejednokrotnie trzeba było studzić zapal niektórych zawodników z uwagi na nokauty w kategorii senior. Najmłodszy zawodnik również pokazał, że są dobrze przygotowani, prezentowali walki brawurowe i zacięte – twierdzi Jasiakiewicz.

Komisja negatywnie oceniła jedną osobę zdającą na brązowy pas, pozostali sportowcy zaliczyli z pozytywnym wynikiem. W egzaminie uczestniczyli także zawodnicy klubu, którzy nie zdawali na pasy, stanowili tylko partnerów do walk. Byli wśród nich posiadacze czarnych pasów: Kamil Więclawek, Waldemar Opitz, Daniel Pakuła, Waldemar Miła, Rafał Gębalski i inni.

Przy okazji egzaminu, który pokazał ogromne zaangażowanie młodych ludzi w tę dziedzinę



W egzaminie wzięło udział ponad 180 zawodników – juniorów i seniorów.

sportu, wypada im tylko przyklasnąć. Jak przyznaje trener Jasiakiewicz obecnie uczniowie nie są zbyt aktywni. –Badania w szkołach dowodzą, że ponad połowa dzieci ma poważne wady postawy, a ich sprawność fizyczna jest na katastrofalnym poziomie – ocenia. Według niego błędem nauczycieli jest praca tylko z dziećmi zdolnymi, kiedy pozostali uczniowie siedzą na ławkach lub przedstawiają zwolnienia lekarskie. –Cała sztuka trenera polega na tym, by pracować z tymi, którzy mają problemy

z podstawowymi umiejętnościami w zakresie wychowania fizycznego. Gonitwa za medalami, braki w pracy z zakresu sportu powszechnego czy idiotyczna ustawa o sporcie kwalifikowanym to niewybaczalne błędy – mówi Dariusz Jasiakiewicz. „Jego” sportowcy, poza matą, zasilają także kluby sportowe grające w piłkę nożną, siatkówkę lub uprawiają lekkoatletykę. I tu pochwalić trzeba rodziców, którzy popychają w stronę sportu już najmłodsze dzieci, nawet przedszkolaki.



Czwartym, najtrudniejszym testem do zaliczenia były walki kontaktowe.

Nominowani w Plebiscycie „PK”

Wybieramy najlepszych

Prezentujemy kandydatów w XXXI Plebiscycie „Przeglądu Konińskiego” na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Regionu Konińskiego. Spośród nich nasi czytelnicy wybiorą zwycięzcę.

Przedstawiciele różnych dyscyplin sportowych będą walczyli o tytuł najlepszego i najpopularniejszego sportowca regionu konińskiego. W 2013 roku zawodnicy z naszego regionu walczyli na matach, plan-szach, parkietach i boiskach. Dawali z siebie wszystko, by stanąć na jak najwyższym stopniu podium. Kto zasłużył na naj-

większe uznanie?

Przekonamy się o tym podczas uroczystej gali, którą organizujemy w marcu. Jak zawsze, nie zabraknie niespodzianek i wyjątkowych gości.

Przypomnijmy, że w 2013 roku nasi czytelnicy najwyższej ocenili dokonania Mateusza Pingota, piłkarza „Sparty” Koni-

A jak można głosować? Do końca lutego na łamach „Przeglądu Konińskiego” i „Echa Turku” będziemy drukować kupon. Należy na nim wpisać nazwisko sportowca, który – Państwa zdaniem – powinien wygrać nasz plebiscyt. Warto wpisać też swoje imię i nazwisko. Wśród głosujących rozlosujemy zaproszenia na galę

podsumowującą nasz konkurs.

Swój głos na najpopularniejszego sportowca można również oddać za pomocą SMS-ów. Wystarczy wpisać pk. i numer sportowca, a potem wysłać pod numer 71601. Koszt SMS-a to 1 zł (1, 23 z VAT).

Jeden kupon jest równoznaczny jednemu SMS-owi. **caro**

XXXI
PLEBISCYT

NA SPORTOWCA REGIONU KONIŃSKIEGO

2013



SPORTOWIEC REGIONU KONIŃSKIEGO:

Imię i nazwisko:

Adres:

Unihokeiści z Przykony w półfinale

Drużyna Zespołu Szkół w Przykonia zwyciężyła w II Turnieju Eliminacyjnym Wielkopolskiej Ligi Unihokeja gr.1. W tabeli rozgrywek grupowych drużyna zajęła drugie miejsce i awansowała do fazy półfinałowej. Unihokeiści z Przykony nie ukrywają, że ich ambicją jest występ w turnieju finałowym.

Drugi turniej Wielkopolskiej Ligi Unihokeja rozegrano w kategoriach juniorzy młodsi i juniorzy młodsi, w hali Zespołu Szkół w Gorzycach Wielkich, powiat ostrowski. Reprezentanci Zespołu Szkół w Przykonia przystąpili

do niego szczególnie zmotywowani po porażce, jakiej doznali podczas pierwszego turnieju w Koninie, gdzie zajęli ostatnie miejsce. Jak nam powiedział trener Roman Kubiak, był to efekt absencji kilku podstawowych

zawodników. Teraz by myśleć o awansie musieli wygrać.

Turniej w Gorzycach Wielkich był prawdziwym, unihokejowym maratonem. Zawody trwały od rana do wieczora. Drużyna z Przykony wykonała postawione



Drużyna reprezentująca Zespół Szkół w Przykonia.



Puchar dla zwycięzców turnieju odbiera kapitan drużyny Michał Choręziak.

przed sobą zadanie i pokonała kolejno: Uczniowski Klub Sportowy „Dziewiątkę” Konin 4:2, Zespół Szkół w Gorzycach Wielkich 6:1 i Błyskawicę Niechanowo 3:2.

Tabela

1. ZS Przykonia	3	9	13:5
2. Błyskawica Niechanowo	3	6	9:8
3. UKS Dziewiątka Konin	3	1	9:12
4. ZS Gorzyce Wielkie	3	1	7:13

W drużynie z Przykony grali zawodnicy Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Przykonia: Michał Choręziak – kapitan, Jakub Durlak i Mateusz Poprawa – bramkarze, Hubert Błaszczuk, Damian Augustyniak, Mateusz

Łuczak, Norbert Grynda, Arkadiusz Gorzelańczyk, Jakub Desecki, Filip Witczak, Jan Gorzelańczyk, Hubert Płociennik, Jakub Sołdyński i Damian Włodarczyk.

Klasyfikacja chłopców po drugim turnieju eliminacyjnym:

1. UKS „Błyskawica” Niechanowo - 15 pkt.
2. ZS Przykonia - 10 pkt.
3. UKS „Dziewiątka” Konin - 7 pkt.
4. ZS Gorzyce Wielkie - 2 pkt.

Tym samym zespół z Przykony awansował do półfinału Wielkopolskiej Ligi Unihokeja. (art)

Egzamin szkoleniowy 2014

Karatecy w walce o stopnie

Dokładnie 138 zawodników Turkowskiego Kubu Karate OYAMA przystąpiło w sobotę, 11 stycznia do egzaminu na kolejny stopień uczniowski. Był to pierwszy w tym sezonie egzamin, potwierdzający poziom wyszkolenia karateków.

Zawodnicy TKK OYAMA dwa razy w sezonie sprawdzają się podczas egzaminów na stopnie uczniowskie. Pierwszy odbywa się zawsze na początku roku w turkowskiej hali widowiskowo-sportowej i towarzyszy mu liczna publiczność, wśród której zasiadają rodzice, rodzeństwo, krewni i znajomi młodych karateków.

Drugi z egzaminów, już bez publiczności, odbywa się w czerwcu.

W minioną sobotę najmłodszy z egzaminowanych sportowców nie miał nawet 6 lat, ale z pewnością był bardziej przejęty, niż starsi karatecy. Emocje towarzyszyły zresztą wszystkim zawodnikom ocenianym przez komisję sędziowską, której prze-

wodniczył sensei Włodzimierz Rygiert 4 dan.

Wszyscy zdający wykazali się umiejętnościami odpowiednimi dla swojego poziomu zaawansowania technik i sztuki karate. Kilka osób zostało szczególnie wyróżnionych awansem o dwa stopnie.

boxa



138 młodych zawodników TKK OYAMA przystąpiło do egzaminu na kolejny stopień uczniowski.

Brak piłkarzy i pieniędzy na diety

Przygotowania do rundy wiosennej rozpoczęli piłkarze „Wichru” Dobra. Zarząd klubu stawia przed nimi zadanie utrzymania się w lidze okręgowej. Nie będzie to łatwe z powodu braków kadrowych i pieniędzy na diety.

W tym sezonie drużynę seniorów MGLKS „Wicher” Dobra, prowadzi Andrzej Szymanowski – były bramkarz tego zespołu. Niestety nie wygląda to najlepiej. Drużyna zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli z zaledwie dziewięciopunktowym dorobkiem. Powodem tego są braki kadrowe. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, wzięły się z braku pieniędzy na diety dla piłkarzy. Okazuje się, że „amatorzy” nie chcą grać za darmo. Kilku opuściło z tego powodu drużynę, a pozostali nie mają jeszcze dorównujących im umiejętności. Niemniej zarząd klubu stawia przed nimi zadanie, jakim jest utrzymanie się w okręgówce.

Piłkarze wzięli sobie to do serca, bo już od początku grudnia 2013 roku spotykali się raz w tygodniu na hali w Dobrej. Oficjalnie treningi wznowili 15 stycznia tego roku. W okresie przygotowawczym zakontraktowano sześć spotkań kontrolnych.

Cztery z nich odbędą się w lutym. Już pierwszego, albo drugiego lutego, zagrają z A-klasową Kasztelaniami II Brudzew. W dnach 8, albo 9 lutego, spotkają się z Wartą Helenów Kramsk - rywalem ze swojej klasy rozgrywek, z którym potencjalnie walczyli będą o utrzymanie się. W dniach 15 lub 16 lutego zmierzą się Charłupią Małą z sieradzkiej okręgówki. Dokładne daty, godziny oraz miejsca spotkań uzależnione są od warunków atmosferycznych, jakie będą panowały.

W dniu 22 lutego (o ile nie zasyje) Wicher podejmie na własnym stadionie czwartoligowego Górnika Konin. W sobotę pierwszego marca lub w niedzielę drugiego marca, zmierzą się na boisku w Uniejowie z Zielonymi Koźminem - kaliska liga okręgowa. Ostatni sparing dobrscy piłkarze rozegrają w Dzień Kobiet (8 marca) w Sieradzu z UKS Ustków, grającym w sieradzkiej A klasie. (art)

Siatkarskie Ligi w Wielkopolsce (11)

Nadzieje na finały turkowskich drużyn

W lidze kadetów, kadetek, młodziczek UKS Piątka Turek i MKS MOS Turek mają duże szanse na awans do rozgrywek finałowych. Rzeczywistość wskazuje, że sprawy awansu należy rozstrzygnąć w bezpośrednim pojedynku z przeciwnikiem. I nie ma co liczyć na taryfę ulgową.

Liga Juniorów

W półfinałowych rozgrywkach ligi juniorów w grupie II drużyna UKS „Piątka” Turek zajęła 3 miejsce. W pierwszym spotkaniu z zespołem z Mosiny turkowska „Piątka” nie wykorzystała swojej szansy i przegrała 0:3. W drugim meczu piłski SMS „Joker” pokonał drużynę mosińskiej „Jedynki” 3:0. Ostatnie spotkanie pomiędzy drużynami „Piątka” Turek i piłskiego „Jokera” miało decydować o końcowej kolejności w grupie II. Teoretyczna i zarazem matematyczna szansa awansu jeszcze pozostała. Wystarczyło pokonanie gospodarzy z Piły 3:0 i strata w małych punktach od 30 do 51 pkt. W takiej sytuacji awans do finału zdobyłyby zespoły z Turku i Piły. Ale sprawdził się czarny scenariusz - strata seta przez turkowski zespół definitywnie pozbawiła ich awansu. Turkowska „Piątka” po wygraniu pierwszych dwóch setów do 21 i 17, przed trzecią partią spokojnie przystępowała do meczu. Los chciał jednak inaczej, gospodarze po zaciętej walce wygrali trzecią odsłonę 32:30 i tym samym zapewnili już sobie awans do finału. Kolejnego czwartego seta ponownie wygrali turkowie 25:20 i całe spotkanie 3:1.

Wyniki spotkań półfinałowych w grupie II:

Mosińska Jedynka – Piątka Turek 3:0 (20; 20; 25)
SMS Joker Piła I – Mosińska Jedynka 3:0 (16; 13; 16)
Piątka Turek – SMS Joker Piła I 3:1 (21; 17; -30; 20)

Tabela:

1. SMS Joker I Piła 2 3 4:3
2. Mosińska Jedynka 2 3 3:3
3. UKS Piątka Turek 2 3 3:4

W grupie I w Poznaniu wygrała drużyna poznańskich „Rataj”, pokonując kolejno zespoły UKS „Kaniasiatka” Gostyń i SMS „Joker” II Piła po 3:1. W meczu decydującym o awansie do finału zespół z Gostynia wygrał z drugą drużyną z Piły 3:2.

Wyniki spotkań półfinałowych w grupie I:

Kaniasiatka Gostyń – SMS Joker Piła II 3:2 (23; -23; -24; 14; 11)
Rataje ZSO 4 Poznań – Kaniasiatka Gostyń 3:1 (15; 23; -16; 16)
SMS Joker Piła II – Rataje ZSO 4 Poznań 1:3 (-17; -17; 23; -20)

Tabela:

1. UKS Rataje ZSO 4 Poznań 2 4 6:2
2. UKS Kaniasiatka Gostyń 2 3 4:5
3. SMS Joker Piła II 2 2 3:6

Nie wiadomo czy zostanie rozegrany mecz o miejsce 5 – 6, pomiędzy zespołami UKS „Piątka” Turek i SMS „Joker” II Piła. Zespół z Turku złożył pismo, by nie rozgrywać spotkania, bo nie ma ono żad-

nego wpływu na dalsze awanse i potrzebne jest jedynie do statystyki w końcowej klasyfikacji. Czekamy na odpowiedź WZPS Poznań.

Turniej o miejsca 7 – 9 rozegrany we Wrześni z udziałem zespołów: MUKS „Kangur” Nowy Tomyśl, KPS „Calisia” Kalisz i KPS „Progress” Września - gosp., zakończył się wygraną „Calisii” Kalisz. Kaliska drużyna dwukrotnie schodziła z pakietu zwycięska.

Wyniki spotkań:

Kangur N. Tomyśl – Calisia Kalisz 2:3 (-20; -19; 20; 14; -9)
Progress Września – Kangur N. Tomyśl 0:3 (-18; -21; -23)
Calisia Kalisz – Progress Września 3:1 (15; 23; -17; 22)

Tabela:

1. KPS Calisia Kalisz 2 4 6:3
2. MUKS Kangur N. Tomyśl 2 3 5:3
3. KPS Progress Września 2 2 1:6

Liga Kadetek

UKS „Piątka” Turek, po zakończeniu II etapu rozgrywek w grupie „A”, zajęła 4 miejsce i w półfinale będzie rywalizowała z drużyną MUKS Kangur Nowy Tomyśl. **Drużyna MKS MOS Turek**, po zakończeniu II etapu w grupie „B”, zajęła 2 miejsce i rywalizowała w pierwszym turnieju ćwierćfinałowym, rozgrywanym w Nowym Tomyślu o awans do półfinału.

W meczu otwarcia zespół MKS MOS Turek zagrał z drużyną UKS Kaniasiatka II Gostyń. Po pierwszych dwóch partiach spotkania, 2:0 w setach, prowadził zespół z Gostynia. W trzeciej i czwartej partii meczu zwycięstwo odniosła drużyna z Turku. Po rozegraniu czterech setów stan meczu był remisowy 2:2. Tai-brek miał zdecydować o końcowym sukcesie jednej z drużyn. Po zaciętym boju 15:10 i całe spotkanie - 3:2 wygrała drużyna MKS MOS Turek. W drugim meczu podopieczni trenera Grąbkowskiego zmierzli się z gospodarzami zespołem MUKS Kangur Nowy Tomyśl. Czterose-towa zacięta walka zakończyła się wygraną Kangura Nowy Tomyśl - 3:1, w setach: 21:25, 25:14, 25:11, 25:19. W ostatnim meczu turnieju UKS Kaniasiatka II Gostyń rywalizowała z Kangurem Nowy Tomyśl. Wygrana gospodarzy 3:0 w setach 25:18, 25:13, 25:19 zapewniła drużynie MKS MOS Turek drugie miejsce w turnieju. W półfinale przeciwnikiem drużyny MKS MOS będzie zespół SMS „Joker” Piła.

Z drugiego turnieju ćwierćfinałowego rozgrywanego we Wrześni awans uzyskały zespoły: KPS „Calisia” Kalisz - 1 miejsce z drugiej lokaty KPS „Progress” Września.

W półfinałach zmierzą się

następujące zespoły:

I RUNDA – 26.01.2014

UKS Kaniasiatka Gostyń – KPS „Progress” Września
SMS Joker Piła – MKS MOS Turek
UKS Piast Krotoszyn – KPS „Calisia” Kalisz
UKS Piątka Turek – MUKS Kangur N. Tomyśl

REWANŻ – 02.02.2014

KPS „Progress” Września – UKS Kaniasiatka I Gostyń
MKS MOS Turek – SMS Joker Piła
KPS „Calisia” Kalisz – UKS Piast Krotoszyn
MUKS Kangur N. Tomyśl – UKS Piątka Turek

Liga Kadetek

W lidze kadetek drużyna UKS „Piątka” Turek awansowała do półfinałów z 4 miejsca w grupie „A”. Czeka na przeciwnika z drugiego meczu ćwierćfinałowego pomiędzy zespołami Olimp Września – Sparta Sklejka Orzechowo. W drugim spotkaniu ćwierćfinałowym zagrają: UKS Hetman Sobieski Poznań – KS Energetyk Poznań. W turnieju ćwierćfinałowym rozgrywanym w Złotowie, 26 stycznia, zmierzą się drużyny: LUKS Orkan Września, KS Bazar Śrem, MLKS Sparta Złotów. Do półfinałów awansują dwa najlepsze zespoły z turnieju oraz zwycięzcy spotkań ćwierćfinałowych. Przerzani oraz trzeci zespół turnieju rozegrają turniej o miejsca 9 – 11.

Z uwagi na zawodniczkę Karinę Maksym – KIPS Konin występującą w barwach SMS Police – zespół ten automatycznie awansuje do finału ligi kadetek.

Zestawienie par półfinałowych przedstawia się następująco:

I RUNDA – 02.02.2014

UKS ZSMS Poznań – 2 miejsce w turnieju
PTPS Piła – 1 miejsce w turnieju

Amber Kalisz – zwycięzca 1. meczu ćwierćfinałowego
Piątka Turek – zwycięzca 2. meczu ćwierćfinałowego

REWANŻ – 23.02.2014

2 miejsce turnieju – UKS ZSMS Poznań
1 miejsce turnieju – PTPS Piła zwycięzca 1. meczu ćwierćfinałowego – Amber Kalisz zwycięzca 2. meczu ćwierćfinałowego – Piątka Turek

Drużyna UKS Lis Tuliszków zagra o miejsca 18 – 19 w lidze kadetek z zespołem MKS MDK Trzcianka (26.01.14 w Trzciance), a rewanż w Tuliszkowie 2 lutego.

Liga Młodziczek

Protest złożony przez klub MKS MOS Turek nie odniósł skutku i drużyna młodziczek gra



Półfinalistki Ligi Kadetek - UKS Piątka Turek.

ła jedno spotkanie we Wrześni z miejscowym „Progressem” o miejsce 5 – 6 w lidze. Trzysietowe spotkanie zakończyło się wygraną „Progressu” Września 2:1 (23:25, 26:24, 15:9). W kolejnych spotkaniach (o miejsca 7 – 8) rywalizację w dwumeczu pomiędzy zespołami z Poznania i Piły wygrał zespół poznańskich Rataj. Spotkania o miejsca 9 – 10, w których zagrały zespoły kaliskiego Gromu i Murowanej Gośliny zakończyły się wygraną siatkarki z Kalisza.

Liga Młodziczek

W lidze młodziczek zespół MKS MOS Turek w rozgrywkach półfinałowych w grupie PC grał w pierwszym w turnieju rozgrywanym w Poznaniu gdzie gospodarzem był zespół Hetmana i osiągnął następujące rezultaty: MKS MOS Turek – Hetman Sob. P-ń 2:1 (-16; 13; 13)
PTPS Piła – MKS MOS Turek 2:0 (17; 6)
Hetman Sobieski – PTPS Piła 0:2 (-19; -8)

W drugim turnieju rozgrywanym w Pile drużyna KS MOS Turek pauzowała. W poszczególnych meczach drugiego turnieju uzyskano następujące rezultaty: Augustynki Kalisz – Hetman Sob. P-ń 2:1 (-20; 17; 6)
Hetman Sobieski – PTPS Piła 0:2 (-10; -14)
PTPS Piła – Augustynki Kalisz 2:0 (19; 14)

W dniu 25 stycznia w trzecim turnieju rozgrywanym w Turku zagrają następujące zespoły: UKS Augustynki Kalisz, UKS Hetman Sobieski Poznań i MKS MOS Turek gosp.

Tabela po 2 turniejach

1. PTPS Piła 4 8 8:0
2. Hetman Sob. P-ń 4 4 2:8
3. MKS MOS Turek 2 3 2:3
4. Augustynki Kalisz 2 3 2:3

Drużyna UKS Piątka Turek gra w grupie PB i po dwóch turniejach rozegranych w Środzie Wielkopolskiej i Turku jest

liderem w swojej grupie. Zdobyć kompletu punktów i strata jednego sta w dwóch turniejach jest bardzo dobrym wynikiem. W trzecim turnieju rozgrywanym w dniu 25 stycznia w Złotowie UKS Piątka Turek pauzuje. W dotychczas rozegranych spotkaniach uzyskano następujące wyniki:

11.01.2014 (UKS „Środa” Środa Wlkp.)

Piątka Turek – Sparta Złotów 2:0 (16; 9)
Sparta Złotów – UKS Środa 0:2 (-20; -10)
UKS Środa – Piątka Turek 1:2 (23; -12; -6)

18.01.2014 (UKS Piątka Turek)

Olimp I Września – UKS Środa 1:2 (-21; 22; -11)
Piątka Turek – Olimp I Września 2:0 (8; 21)
UKS Środa – Piątka Turek 0:2 (-10; -18)

Tabela po 2 turniejach

1. Piątka Turek 4 8 8:1
2. UKS Środa Wlkp. 4 6 5:5
3. Olimp I Września 2 2 1:4
4. Sparta Złotów 2 2 0:4

W grupie PA po dwóch turniejach osiągnięto następujące rezultaty:

11.01.2014 (MUKS Amber Kalisz)

Energetyk II P-ń – Kaniasiatka Gostyń 2:0 (19; 20)
Kaniasiatka Gostyń – Amber Kalisz 0:2 (-8; -16)
Amber Kalisz – Energetyk II P-ń 2:1 (-18; 18; 12)

18.01.2014 (KS Energetyk Poznań II)

Szamotulanin – Amber Kalisz 0:2 (-20; -12)
Amber Kalisz – Energetyk II P-ń 2:0 (23; 24)
Energetyk II P-ń – Szamotulanin 2:0 (11; 19)

Tabela po 2 turniejach

1. Amber Kalisz 4 8 8:1
2. Energetyk II P-ń 4 6 5:4
3. Kaniasiatka Gostyń 2 2 0:4
4. Szamotulanin Szamotuły 2 2 0:4

opracowała: ika

W Malanowie podsumowano świąteczną akcję

Święty Mikołaj na słodko

Co oznacza nazwa Theobroma, jak z hiszpańskiego nazywa się ziarno kakaowca i kiedy z Nowego Świata trafiło do Europy, w jaki sposób z tym napojem bogów związana jest postać Marii Leszczyńskiej i czy biała czekolada, to w ogóle czekolada? Słodka Godzina z tajemnicami kakaowca, była nagrodą dla wolontariuszy Pogotowia św. Mikołaja w Malanowie.

Cztery tysiące złotych i 235 paczek, które zebrali, przygotowali a także rozwieźli malanowscy wolontariusze św. Mikołaja, to efekt 16. już edycji akcji Pogotowie św. Mikołaja w Malanowie. W tym roku wzięło w niej udział około 140 młodych wolontariuszy i dodatkowo 30-osobowa grupa dorosłych, których zadaniem było przede wszystkim dostarczyć paczki do wybranych rodzin. *-Wiele osób nam w tym pomagało – mówi Krystyna Sobczak, wicedyrektorka malanowskiego gimnazjum i jed-*

wania zbiórki udało się obdarować rodziny 158 paczkami, były lata, w których zrobiono 250 paczek. A łącznie, przez te 16 lat, do malanowskich rodzin trafiło w sumie ponad 3700 paczek.

Podczas spotkania podsumowującego tegoroczną zbiórkę, w sobotę 18 stycznia w sali malanowskiej hali sportowej, wolontariusze otrzymali dyplomy i podziękowania. Także od senatora Ireneusza Niewiarowskiego, inicjatora powstania Banku Żywności w Koninie, którego jedną ze sztan-



Na zdjęciu nie ma wszystkich, bo w tegorocznej, 16 już akcji Pogotowia św. Mikołaja w Malanowie uczestniczyło ponad 140 młodych wolontariuszy. Jak zwykle wspierali ich starsi.



Czekolada zniewala wszystkich – zarówno młodych, jak i starszych. Ci ostatni z równym zapalem uczestniczyli w degustacji.

nocześnie gminny koordynator Pogotowia. *-Gminny ośrodek pomocy społecznej pomógł wytypować rodziny, którym potrzebna jest pomoc, ksiądz proboszcz i jednocześnie malanowska parafia udostępniła salę, gdzie mogliśmy składować dary i przygotowywać paczki. A malanowskie przedszkolaki zbierały pluszaki, po to, by do każdej paczki trafił jeden taki pluszak.*

Jak wspomina Krystyna Sobczak, w pierwszym roku organizo-

darowych inicjatyw jest właśnie Pogotowie św. Mikołaja. Jak podkreśla Niewiarowski, w tym roku w całym regionie Wielkopolski Wschodniej udało się przygotować o 2 tys. paczek więcej niż przed rokiem. Łącznie w 30 gminach, uczestniczących w akcji, dostarczono do potrzebujących 7635 paczek. A od początku akcji, czyli od roku 1996 roku, wolontariusze, dzięki lokalnym społecznościom, wykonali prawie 147 tys. paczek.

Nagrodą dla wolontariuszy było spotkanie z Paulem Mitchellem, właścicielem „RetroGusto”, firmy promującej degustację i kulturę spożywania kakao oraz czekolady, czyli najszlachetniejszego wyrobu z tego owocu. Włoch, który od 20 lat związany jest ze światem ekskluzywnej gastronomii Półwyspu Apenińskiego, wprowadził młodych i dorosłych słuchaczy w świat „Napojów Bogów” (Theobroma L.). Była to podróż w głąb nieznanych lądów i czasów, przeplatana śmiesznymi i pouczającymi opowieściami, jak choćby o wielkim umiłowaniu do picia czekolady Marii Leszczyńskiej – królowej Francji, żony Ludwika XV. Przy okazji młodzi ludzie mogli dowiedzieć się kim była la Molina. A była to postać wyjątkowa w dziejach czekolady – tak nazywała się służąca (nie ma odpowiednika w języku polskim), której jedynym zadaniem było zajmowanie się przygotowaniem i dostarczaniem na wielkich dworach czekolady.

Przy tej okazji nie mogło zabraknąć tego co najważniejsze – degustacji różnych rodzajów czekolady. A że należy do tego używać wszystkich zmysłów, to zabawa przy tym była i smaczna i radosna. Jednym z nich „niebo w gębie”. ika



Czy biała czekolada jest w ogóle czekoladą?

W sprawie Malanowa i Sun Garden

Kiedy wreszcie bogaty poprze biednego?!



Z zadowoleniem przyjęliśmy informację z artykułu umieszczonego w ET nr 52, że malanowska firma Sun Garden wykazuje perspektywy rozwojowe, co zwiększy możliwość zatrudnienia w naszym rejonie. Zapewne wielu czytelników powie, co mają do tego związki rolnicze? Ano mają i na wstępie wyjaśniam. Pracujący lud w zakładach, fabrykach, administracji itd. to ROBOTNICZY. Pracujący lud na roli, to ROLNICZY. Więc robotniku i rolniku, przecież my jedno są, czyli lud pracujący wszystkich szczebli funkcjonowania państwa i musimy działać wspólnie dla dobra przyszłych pokoleń.

Związki popierają powinność władzy dany regionów kraju, aby stwarzać dogodne warunki i pomagać inwestorom, również zagranicznym do rozwijania swoich firm, a tym samym tworzyć miejsca pracy. Jest powszechnie wiadomo, że wszystkie związki rolnicze są przeciwne sprzedaży polskiej ziemi zagranicznym inwestorom, czy rolnikom. Przecież ten temat jest prosty do załatwienia poprzez instytucje dzierżawy ziemi. Ten pogląd wyraźnie był przedstawiany i uzasadniany w biuletynach Stronnictwa „PIAST” i rozdawany w czasie dożynek w całym powiecie i nie tylko. Decydenci w pogoni za pieniędzem, nadal nie wyciągają właściwych wniosków z lekcji historii. Więc smuci fakt, że gospodarze Gminy Malanów, w większości rolnicy, nie wskazali oficjalnie na sesji rozwiązania – dzierżawy ziemi.

W przedmiotowym artykule również na ocenę zasługują dwa zadane pytania o kwestie warunków pracy w Sun Garden. Po pierwsze, możliwość założenia związków pracowniczych. Jaka mądra odpowiedź współwłaściciela firmy cyt. „to może być tyl-

ko pozytywna sprawa”. I słusznie, bo związki to nie tylko żądania, ale i również troska o zakład, tak jak troska związków rolniczych o polską ziemię, a w zamian nadzieja na godne traktowanie ludzi pracy. W myśl zasady „troska jednostki o dobro wspólne i wspólnoty o dobro jednostki”. Nawiasem mówiąc, gdyby mocodawcy z szacunkiem traktowali pracowników, to związki zawodowe są zbędne. Po drugie, odważne pytanie zadała sołtys Pani Bożena Kolek, dot. wzrostu płac w firmie Sun Garden – czym zasłużyła na ogromne uznanie. Natomiast bardzo dziecinnie w tym temacie zachował się sam gospodarz wójt Gerard Krzeszewski. Nie wykazał się jak gepard, lecz zaledwie jak mała myszka. Ponieważ obowiązkiem każdego wójta, burmistrza itd. jest dbanie o dobro mieszkańców, o ich rozwój itd. Pytam, jak może rozwijać się rodzina po otrzymaniu wynagrodzenia na granicy zasiłku? To przecież powinnością wójta, przy takiej okazji, było wstawić się za mieszkańcami w kwestii wynagrodzenia. Za nieodpowiedzialne zachowanie. Należy uznać to, iż nie dość, że nie poparł pytania Pani sołtys, to jeszcze je zignorował mówiąc, cyt. „może więc nie patrzmy na pensje”.

Ciekawe jak czułby się wójt pracując na trzy zmiany i przynosząc do domu wynagrodzenie ok. 1400 zł miesięcznie. Zresztą nic dziwnego, bo polityka obecnie rządzących jest taka, że jedni mają nadmiar kosztów drugich – więc gdzie ta solidarność głoszona na różnych uroczystościach państwowych? Należy publicznie zadać pytanie, dokąd taka polityka prowadzi? I znów kłaniają się lekcje z historii. Po prostu w nadchodzących wyborach trzeba to zmienić. Gospodarki narodowe muszą pracować dla wszystkich, nie dla wybranych. Pytam, kiedy nadejdą czasy, że bogaty zrozumie biednego?

Eugeniusz Maciejewski,
przewodniczący
ZZR „OJCZYŻNA” w Turku

Narada roczna w turkowskiej KPP

Policjanci gaszą pożar w zarodku

-Statystyki, które niemal w każdej dziedzinie są lepsze niż w latach poprzednich i z reguły wyższe niż średnia wojewódzka, to dowód na to, że powiat turecki jest bezpieczny – mówił starosta Zbigniew Bartosik podczas odprawy rocznej turkowskich policjantów. Obecny na spotkaniu zastępca komendanta wojewódzkiego obiecał nowy radiowóz i kontynuację remontów komendy i posterunków.

Statystyki lepsze niż w latach ubiegłych

Odprawę, która odbyła się we wtorek, 14 stycznia, w turkowskiej policji, rozpoczął komendant Grzegorz Gibaszek. Celem spotkania było omówienie poziomu realizacji zadań wyznaczonych policjantom na ubiegły rok. Na wykresach pokazane było, że kwota odzyskanych kradzionych przedmiotów wyniosła 760 480 złotych, to o 342 444 złote więcej niż w roku 2010. W 2013 roku policjanci wszczęli 1460 postępowań, w tym 38 w sprawie przestępstw narkotykowych, 10 korupcyjnych i 176 gospodarczych. W przypadku ostatnich, to o 42 więcej niż w roku 2011. Komendant podkreślał, że znacznie zmniejszyły się koszty postępowań przygotowawczych, które teraz są na poziomie 16,24 złotych, a w roku 2011 wynosiły 34,05 złotych.

-Idziemy w dobrym kierunku. Im mniej postępowań, tym lepsza praca prewencyjna, zapobieganie przestępczości czy inne działania na naszym terenie. Wskaźnik wykrywalności zrealizowano na wysokim poziomie – mówił Grzegorz Gibaszek.

Komendant mówił też o poziomie pracy prewencji. Policjanci z tego wydziału w 2013 roku wzywani byli do 7300 interwencji. Dla porównania w 2010 roku było ich 2686. Przeprowadzili 3453



W naradzie rocznej oprócz policjantów uczestniczyli (od lewej): Mariusz Skupin – szef turkowskiej prokuratury, Grzegorz Gibaszek – komendant policji w Turku, Romuald Głowacki - zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Poznaniu, starosta Zbigniew Bartosik, burmistrz Zdzisław Czapla i Bogdan Kaczorowski – zastępca komendanta turkowskiej jednostki.

wywiady dla prokuratury, sądów i innych organów, wylegitymowali 76458 osób, doprowadzili do aresztu 1111 przestępców. Funkcjonariusze z ruchu drogowego uczestniczyli w 49 wypadkach drogowych, w tym w 7 ze skutkiem śmiertelnym i w 575 kolizjach drogowych. W zdarzeniach rannych zostało 49 osób.

Bezpieczny powiat

Starosta Zbigniew Bartosik chwalił pracę policjantów: -Statystyki, które niemal w każdej dziedzinie są lepsze niż w latach poprzednich i z reguły wyższe niż średnia wojewódzka, to dowód na to, że powiat turecki jest bezpieczny. Podkreślił też, że 2013 rok dla komendy nie był łatwy, ze względu na reorganizację w ramach której zlikwidowano większość posterunków.

-Statystyki statystykami, ale ważne jest odczucie mieszkańców, którzy czują się bezpieczni gdy wychodzą na ulicę. To zastuga pre-



W spotkaniu wzięli udział między innymi naczelnicy poszczególnych wydziałów.

wencji, która jest bardzo ważna. Także ludzie postrzegają policjantów bardzo dobrze. Można powiedzieć, że funkcjonariusze gaszą pożar w zarodku – mówił burmistrz Zdzisław Czapla.

Głos zabrał też prokurator rejonowy Mariusz Skupin: -Praca policjantów znajduje odbicie także w naszej statystyce. Dobre wyniki zależą od dobrze i prawidłowo prowadzonych postępowań przygotowaw-

czych. Już od kilku lat są na stałym, wysokim poziomie, co pozwala na spokojną i harmonijną pracę.

Remontów ciąg dalszy

Naradę podsumował insp. Romuald Głowacki, zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Poznaniu: -Jak widać ze statystyk ubiegły rok był bardzo dobry, ale nic by to nie znaczyło, gdyby nie pozytywna ocena burmistrza, starosty i prokuratora, która pokrywa się z oceną wynikającą ze wskaźników. Wszyscy policjanci osiągnęli wyniki lepsze niż w roku ubiegłym. Przekazał też zalecenia komendanta wojewódzkiego. Do najważniejszych należy realizacja strategii komendanta głównego policji i wojewódzkiego, wysoka aktywność zapobiegania przestępczości, a także uzupełnienie etatów w drogówce. Romuald

Głowacki mówił też o budżecie, który z roku na rok dla wszystkich policyjnych jednostek jest mniejszy. Mimo to obiecał, że komenda wojewódzka da pieniądze na dokończenie remontu turkowskiej komendy, postara się też wyposażyć turkowską jednostkę w nowy radiowóz. **ii**

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

Wyjazdy do teatrów
Teatr Muzyczny w Łodzi

Koncert pt. "Ten piękny, wspaniały świat" 14.02.2014
Spektakl "Klimakterium 2 czyli menopauzy szal" 16.02.2014

Weekend majowy
Wycieczka Budapeszt - Wiedeń
- 01-04.05.2014

Chorwacja wycieczka objazdowa
23.06-02.07.2014

Włochy wycieczka objazdowa
19-26.07.2014

Lazurowe Wybrzeże wycieczka objazdowa
20-26.09.2014

Wczasy z dojazdem autokarem:
Mielno
26.05-01.06.2014
30.08-05.09.2014
Ustka
12-18.06.2014
15-21.09.2014
Jastrzębia Góra
12-19.07.2014
02-09.08.2014
Łeba
18-24.08.2014
Polańczyk
23-30.08.2014

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45

Sprawdź pełne odliczenie
23% VAT

OPEL DLA BIZNESU

100% NIEMIECKIEJ JAKOŚCI. MINUS 23% PODATKU VAT.

Zamów Astrę lub nową Insignię i odlicz 23% VAT. Więcej na na opel.pl i w salonach Opla.

opel.pl

Powyzsza oferta na Opla Astrę i Opla Insignię z pełnym odliczeniem podatku VAT dotyczy wybranych modeli z homologacją cieżarową NI, zakupionych po 1 stycznia 2014 r. Możliwość skorzystania z pełnego odliczenia podatku VAT od dokonanego zakupu samochodu zależy od aktualnie obowiązujących przepisów podatkowych, które mogą ulec zmianie. Więcej szczegółów w salonach Opla i na www.opel.pl. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Astra: 4,3-7,4 l/100 km, CO₂: 114-173 g/km (wg dyrektywy EC 715/2007, 692/2008/EC, cykl mieszany); Opel Insignia: 3,7-8,7 l/100 km, 99-204 g/km (wg dyrektywy WE 715/2007, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl

Wir leben Autos.

Firma Domcar Sp. z o.o. zaprasza do swoich salonów
Konin, ul. Spółdzielców 9a, tel. 63-242-20-88
Poznań, ul. Polska 112, tel. 61-222-25-00
Kalisz, ul. Poznańska 24, tel. 62-768-19-04
Włocławek, ul. Toruńska 153, tel. 54-231-99-99

www.domcar.pl

PHU AGMA
ALBERTÓW 13
pn-pt 9-17, sob. 9-14
tel. 661 51 13 13
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!
LISTWA
PRZYPODŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI
• wewnętrzne
• zewnętrzne

OKNA PCV
• parapety

Przedkolaki zbierały pieniądze na buty ortopedyczne dla niepełnosprawnej koleżanki, czyli...

Mikołaje są wśród nas

Przedkolaki z Gminnego Przedszkola zostały poinformowane, że odwiedzi ich święty Mikołaj. Toteż od samego rana nasłuchiwały, czy nie słychać dźwięku jego dzwonka. Wcześniej odpowiednio przygotowały się do tego spotkania wiedząc, że Mikołaj kocha dzieci grzeczne, mądre i pracowite. Nauczyły się wielu piosenek i wierszy po to tylko, aby świętemu zaimponować.

W końcu przybył. Dzieci powitały tego wyjątkowego gościa piosenką. Spotkanie z Mikołajem minęło w bardzo miłej atmosferze. Na koniec przedkolaki

zapewniły świętego, że będą się zachowywały grzecznie w domu i w przedszkolu. Mikołaj uznał, że zasłużyły na prezenty i obdarował je pięknymi zabawkami



Niepełnosprawna Majka otrzymała specjalny prezent.



Po ilości otrzymanych upominków widać, że brudzewskie przedkolaki są grzeczne.

i słodyczami. Prezent czekał również na niepełnosprawną Majkę, która tego dnia odwiedziła przedszkole. Dziewczynka otrzymała buty ortopedyczne, zakupione za pieniądze pozyskane ze sprzedaży nakrętek i makulatury, które brudzewskie przedkolaki systematycznie zbierają. Koordynatorem tej akcji charytatywnej jest Joanna Kowalska, która namawia

wszystkich do aktywnego w niej uczestnictwa.

Tego dnia odbyło się również podsumowanie akcji „Pogotowie św. Mikołaja”, koordynowanej przez Marka Kujawę, nauczyciela wychowania fizycznego i trenera judo. Przez cały tydzień przedkolaki zbierali dary do paczek dla dzieci z ubogich rodzin. W każdej sali rozwieszono plakaty, a nauczycielki

ze wszystkich grup wiekowych przybliżyły charakter akcji dzieciom i rodzicom. Ci bardzo chętnie przyłączyli się do niej.

Za pośrednictwem „Echa Turku”, personel pedagogiczny przedszkola: Agata Kujawa, Alicja Kostrzewska, Joanna Kowalska, Bożena Głęb, Anna Śliwka, dziękują rodzicom i dzieciom za zaangażowanie i współpracę.

(art)

Wyróżnieni artyści i sportowcy

W ubiegłym tygodniu, 61 uczniów z turkowskich szkół, otrzymało stypendia za osiągnięcia sportowe i za działalność artystyczną. Podczas uroczystości artyści z Teatru „Szpilka” przy Szkole Podstawowej nr 1 zaprezentowali przedstawienie zatytułowane: „O Rycerzu Pryszczycerzu i Królowie Pięknotce”.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w poniedziałek, 30 grudnia, w Miejskim Domu Kultury. W sumie przyznano 61 stypendiów - 39 za osiągnięcia sportowe i 22 za osiągnięcia w dziedzinie kultury i działalności artystycznej. Uczniowie otrzymali wyróżnienia z rąk Marka Pańczyka - przewodniczącego Rady Miejskiej i Andrzeja Kwiatkowskiego - przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Stypendia za osiągnięcia w dziedzinie kultury i działalności artystycznej otrzymali uczniowie z „jedynki”: Jakub Świdzki,

Nina Grabara, Zuzanna Abramowicz, Zofia Bąk, Monika Chelminiak, Hubert Rosicki, Aleksandra Dzikowska, Marta Gomułka, Weronika Janiak, Robert Ulański, Gabriela Kolenda, Zuzanna Pelczyńska, Martyna Piwońska, Julia Rygiel, Maciej Śliwiński, Wiktoria Trojan, Oliwia Walas, Oskar Czekalak, Andrzej Kałużny, Wiktoria Donart, Agata Wąsikowska i Izabela Rafalska.

Nagrody za osiągnięcia sportowe otrzymała młodzież z Gimnazjum nr 2: Artur Pacześny, Adrian Fibich, Andrzej Oplątek, Krystian Rabiega, Paweł Maj-

da, Arkadiusz Tyma, Sebastian Perliński, Piotr Kuzioła, Igor Szczepaniak, Adam Janiak, Adrian Najmrocki, Michał Nowak, Tobiasz Tończyk i Dawid Czubak. Siatkarze z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Piątka”: Michał Malczewski, Dawid Gruszczynski, Oskar Czekalak, Maciej Apelt, Emil Światłowski, Radosław Szczeciński, Adam Paciorek, Łukasz Lewicki, Aleksander Kujawa, Mateusz Kaszyński i Bartosz Górecki. Zrzeszeni w Klubie Sportów u Sztuk Walk: Michał Czeakała, Jakub Orligóra, Gabriela Kolenda, Weronika Mi-



Nagrodzeni piłkarze z Miejskiego Klubu Sportowego „TUR 1921” wraz z prezesem Leszkiem Matczakiem.

kosik, Paweł Dytkowicz, Norbert Pechota i Marcel Rosiak. Stypendystką Międzyszkolnego Klubu Sportowego MOS w Turku została Patrycja Adamczyk, a Mie-

skiego Klubu Sportowego „TUR 1921”: Jakub Kowalski, Patryk Jaśkiewicz, Wiktor Stelmaszak, Patryk Lebedziński, Gabriel Bazner i Szymon Walczak. **if**



Uczniowie z Teatru „Szpilka” przy Szkole Podstawowej nr 1 zaprezentowali przedstawienie zatytułowane: „O Rycerzu Pryszczycerzu i Królowie Pięknotce”.

Odruchy serca radnych z Przykony

Radny Sekura zaapelował do uczestników sesji, aby wspomóc akcję „Pogotowie Świętego Mikołaja” prowadzoną w gminie przez uczniów szkół w Przykonie i Sarbicach. Poparła go Ewa Banasiak - dyrektorka Centrum Kultury w Przykonie, która puściła w obieg puszkę oklejną logami akcji. Trafiły do niej głównie banknoty o różnym nominale. Zebrano w sumie 675 zł. Radny Jerzy Rosiak prosił, aby pamiętano także o osobach niepełnosprawnych, które cieszą się bardzo z każdego odruchu serca.

Kolejnym gestem tego dnia w stosunku do mieszkańców gminy było zwolnienie rodziców

przedkolaków z opłat za ponadnormatywne godzin wychowania przedszkolnego. Uzasadniono tą decyzję tym, że rodzice chcąc uniknąć dodatkowych opłat, odbierali dzieci z przedszkola wcześniej. Stąd też, aby zapewnić jak najlepszy rozwój psychiczny, emocjonalny, społeczny i umysłowy najmłodszego pokolenia mieszkańców gminy, zdecydowano, że z dniem 1 września 2014 roku, nawet obowiązujące

dotychczas symboliczne opłaty zostaną zniesione.

(art)



Uczestnicy sesji wrzucali większe i mniejsze datki do krążącej po sali obrad puszki.

PRACA

Szwalnia z długoletnim stażem i stabilną pozycją zatrudni szwaczki z doświadczeniem zawodowym do szycia prostych wyrobów i zapewnia solidne i terminowe wynagrodzenie z pełnym ubezpieczeniem

PPH Konfex w Turku, ul. Kolska Szosa 40 tel. 63 289 19 82, biuro 7:30 - 15:30

Szwalnica zatrudni na umowę o pracę pracowników na stanowisko mechanik maszyn szwalniczych oraz szwaczki z doświadczeniem

United Textiles & Components Sp. z o.o. Turek, tel. 63 289 13 00

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

FIRMA United Textiles zatrudni szwaczki do szycia pokrowców na materace; 63 289 13 00.

PIELĘGNIARKA podejmie pracę na etacie; 667 061 801.

FIRMA Transportowa „Alexas” zatrudni kierowców (C+E) i mechaników; 63 280 10 11, biuro@alexas.pl

LOKALE MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 62m², II-piętro, Os. Wyzwolenia 2., garaż w boksie nr 10. i działkę ogrodniczą w POD „Źródło”; 669 376 644.

WYNAJMĘ lokal na działalność gospodarczą, pow 90m². Turek, Mickiewicza 2; 62 763 41 55, 504 861 336.

SPRZEDAM mieszkanie 45m², ogrzewanie piecowe, blok z cegły, 2-piętro, z balkonem; 600 828 768.

WYNAJMĘ lokal piętrowy o pow. 70 mkw., w Kole pod działalność handlową, Niezłomnych 16 (obok Polo). 63-272-29-57; 663-334-443.

DO wynajęcia lokale, piętro: 12,5m² i 14m², działalność: biurowa, usługowa, handlowa. Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.

DO wynajęcia lokal typu „Topola” na Os. Wyzwolenia, tanio, 16m², wszystkie media; 600 916 935; 63 278 04 84.

DO wynajęcia lokal o pow. 127m², pomieszczenia socjalne, biurowe, c.o., dostęp do internetu, parking. Turek, Broniewskiego 7A; 885 477 270.

SPRZEDAM mieszkanie 48m², I-piętro, Os. Wyzwolenia 10., cena do uzgodnienia; 781 402 830.

SPRZEDAM mieszkanie 46m² w Turku, ul. Matejki, parter, 2-pokojowe, c.o., c.w., blok ocieplony, 110.000zł; 695 652 763.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na osiedlu Spółdzielców; 609 553 968.

TRADO
nieruchomości

62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl

Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu, tel. 604-053-500, www.trado-nieruchomosci.pl

NIERUCHOMOŚCI

Więcej ofert na www.trado-nieruchomosci.pl
604-053-500, (63)242-66-33

NA SPRZEDAŻ:

-Dom 90m², garaż, działka 5600m², Chylin gmina Władysławów, 155000zł.

-Dom 90m², budynki gospodarcze 495m², Wróblina gmina Tuliszków, 99000zł.

-Dom 60m², budynki gospodarcze, 0,41 ha, Gadów gmina Mycielin, 89000zł.

-Działka budowlana 8300m³, Międzyziesie gmina Władysławów, 77000zł.

SPRZEDAM: Dom w miejscowości Grabieniec o powierzchni 90m², działka 10ar. www.agninvest.otodom.pl - Tel: 884-803-244, tel: 661-658-373

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową o pow. 18,60ar, uzbrojona. Turek, ul. Szymanowskiego; 607 327 438

SPRZEDAM grunty orne 3,36ha w ciągłym użytkowaniu. Milejów gm. Kaweczyn; 63 288 63 21.

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową 10,31ar przy ul. Ogińskiego (uzbrojona, przylegająca do ulicy asfaltowej); 606 454 696.

SPRZEDAM plac o pow. 0,7602ha, ogrodzony płotem betonowym, oświetlony, utwardzony w 60%, doskonały pod bazę transportową lub inną działalność gospodarczą, na terenie działki hala namiotowa o pow. 200m² z kanałem, działka znajduje się przy drodze krajowej nr 83 na trasie Turek - Sieradz; 881 786 111.

SPRZEDAM działki budowlane w Korytkowie, ważna decyzja o warunkach zabudowy; 509 324 733

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 40ar w Rogowie, gm. Przykona, lokalizacja przy głównej drodze krajowej; 725 619 445.

SPRZEDAM grunty w Obrębiźnie oraz dom w stanie surowym, zamkniętym w Słodkowie Kol. (przy torach); 513 135 616.

SPRZEDAM budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m², z przyległym gruntem 75m². Obecnie w budynku działalność najmu (usługi, handel). Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700.

SPRZEDAM 10-arowe działki budowlane położone przy ul. Słonecznej w Turku; 667 216 569.

USŁUGI ogólne

KANALIZACJE - udrażnianie, inspekcje kamerą TV
PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
USŁUGI MINIKOPARKA
882-402-000

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAŻE
podmurówka do siatki i panela
• **PRODUKCJA**
• **MONTAŻ**
• **TRANSPORT**
Multi-Bet
Bratuszyn 24A
603 701 544, 510 123 414

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALUZJE, ROLETY**, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacnianie drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! **609 051 562.**

USŁUGI MINIKOPARKA
Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661.

DVD-HD Filmowanie „Klasy”. Fotografia weselna, foto-książki, przegrywanie z VHS na DVD. Wolne terminy na 2014r.; 509 612 308.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

MEBLE pod wymiar: kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy komandor, garderoby, realizacja nietypowych zamówień, pomiar i wycena; 507 080 495.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, **Napędy do bram**, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

STUDNIE kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrodyodadoz.pl; 691-621-513.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

UDRAŻNIANIE zapchanej kanalizacji; 696 278 416.

TARTAK - Wilczków. Skupujemy drzewa: topola, olcha. Sprzedaż drewna budowlanego z transportem. Robimy domki letniskowe i ubikacje; 721 537 218.

DACHY - usługi dekarские, pokrycia dachowe, blacha, dachówka, orynnowania i podbitki dachowe. Konkurencyjne ceny! Wyceny gratis! 513 895 492; 665 177 924.

PRODUKCJA: paneli, siatki ogrodzeniowej, siatki posadzkowej, sztachety metalowe, bramy, słupki. Ratyl! Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

ELEKTROINSTALACJE w budynkach przemysłowych i domach jednorodzinnych. Monitoring, alarm, oświetlenie ogrodów i parkingów. Usuwanie usterek 24H. Piotr Rakociński; 669 515 439.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 220V, renowacja sal tanecznych, odnawianie schodów, układanie parkietu, mozaiki, desek; 792 780 578.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401.

TARTAK spalinowy, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 63/27-22-179, 602-124-997

CYKLINOWANIE i lakirowanie podłóg drewnianych oraz montaż parkietów i deski podłogowej; 667 237 147.

USŁUGI budowlane
STYROPIAN, wełna. 500-299-603.

REMONTY - malowanie, gipsowanie, panele, płytki, regipsy, staro-tyunki; 725 475 970.

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł).

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, niskie ceny, szybkie terminy, solidne wykonanie; 693 750 813.

BUDOWA ogrodowych wędzarni, grilli, wykonamy wszystkie projekty; 693 750 813.

USŁUGI stolarskie w zakresie produkcji schodów i drzwi drewnianych z materiałów własnych i powierzonych oraz montaż; 667 237 147.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe, gładzie, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny uzgadniane z klientem, dogodne terminy; 881 779 849.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

POSADZKI, stropy i fundamenty agregatem, zacieranie mechaniczne, nanoszenie poziomów niwelatorem. Wypożyczanie agregatu z operatorem. Szymczak; 605 086 208.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykonywane z mieszanki: żwir, cement, wapno. Szymczak; 605 086 208.

WYKONAM malowanie, gipsowanie, tynki dekoracyjne, płytki, regipsy, elewacje, przeróbki elektryczne i hydrauliczne; 725 199 951.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne naturalne (cement + wapno + piasek), gładzie szpachlowe; 663 150 197.

BUDOWA domów, garaży, ocieplania budynków, docieplania poddaszy, stropy, klinkier oraz deskowanie, papowanie dachów. 609-168-746.

REMONTY, wykańczanie wnętrz, łazienki, poddasza, docieplenia, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, solidne wykonanie, duże doświadczenie; 668 300 771.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.

PROMOCJA!
piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

601-754-806

KOLEKTORY SŁONECZNE
tel 609 280 515
DOTACJE DO 45%
Ostatnie miesiące dotacji!

TYNKI - gładzie gipsowe-posadzki maszynowo. 600-704-139. z/6/KW

PROJEKTY budowlane, sprzedaż i adaptacja projektów typowych, kierowanie budową; www.bud-projekt.turek.pl; 695 667 318. 448wk

ZAKŁAD ogólnobudowlany: budowa domów, garaży, ogrodzenia, klinkier, elewacje; 601 266 448. 475wk

BUDOWA domów, krycie dachów, prace wykończeniowe: malowanie, szpachlowanie, płytki i panele. Usługi ładowarką teleskopową; 609 735 591. 485wk

FIRMA remontowo-budowlana oferuje kompleksowe budownictwo od podstaw, oferujemy również wykonanie wnętrz, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, hydraulikę, ocieplenia i wiele innych prac; 781 328 055. 479wk

BUDOWA domów pod klucz, remonty, odnawianie, inne prace budowlane; 606 249 227. 476wk

USŁUGI hydrauliczne kompleksowe; 696 278 416. z/1/WK/14

MALOWANIE 5 zł/mkw., szpachlowanie 8 zł/mkw., płytki, panele. 609-939-139. 1647/KW

USŁUGI ogólnobudowlane, ocieplenia budynków, zabudowa poddaszy, podwieszane sufity, gipsowanie, malowanie, itp., wolne terminy; 607 242 521. 527wk

ROLNICZE

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory
Knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

BYDŁO - kupię każde rzeźne, gotówka, odbiór z gospodarstwa; 785 569 688. 344wk

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 1627/KW



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15

54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

DWIE opony 18.4x34, używane; 602 860 464. 445wk

SIANO i słoma w balach, składowane w stodole; 728 547 585. 449wk

SIANO, I - II pokos; 795 084 045. 440wk

SŁOMA w balach; 63 289 41 88. 490wk

BROWARNE młóto i wapno nawozowo-magnezowe; 508 382 106 z/09/ika

ŚRUTA rzepakowa, sojowa, pasze, otręby, koncentraty, dodatki paszowe z dowozem; 508 382 106 z/09/ika

AGRI-PLANT - kwalifikowany materiał siewny kukurydzy Pioneer, Saaten Union, Limagrain, Syngenta, Maisadour, hodowle polskie; 508 382 107, 438 293 505 z/09/ika

SPREZEDAM ciągnik Case MXV 135, 2007r., 2800 MTH, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry, pług obracalny UNIA IBIS 120 ZS, 4-skibowy(3+1) zabezpieczenie przeciwkamieniowe, resorowe, 2004r., stan dobry. 693-466-771. z/16/KW

ZETOR 9540, 1994r., stan dobry, rozrzutnik 2-osiovy toporowy, pług 5-skibowy, do remontu; 697 417 498; 884 983 666. 478wk

ZETOR 7540, 1998r., 3320 mtg, cały w oryginale, stan bdb., sprowadzony, 52.900zł; 889 045 490. 493wk

PŁUG 2, brony 5, śrutownik Bąk, Zetor 4712, zgrabiarka 7, dwukółka ciągnikowa, sadzarka, ładowacz Cyklop, silnik S-320; 724 925 050. 480wk

ROZRZUTNIK obornika 2-osiovy, polski, Czarna - Białostocka, 4,5 t., 1992r., mało używany, stan idealny, 9.200zł; 889 045 490. 493wk

PŁUGI obrotowe, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, agregaty uprawowe, rozrzutniki, rozsiewacze do nawozu i inne maszyny rolnicze; 697 158 226. 492wk

BECZKA do paliwa 1000 l., kukurydzianka 1-rzędowa (3.200zł), przyczepka dwukółka (1.800zł), roztrzascacz 2 (700zł) i zgrabiarka 7 (2.000zł) do siana, rotacyjna (3.700zł); 601 759 877. 503wk

ŻYTO, słoma - baloty i kostka, ze stodoły; 697 243 693. 523wk

ŻYTO, ok. 25 t. (590zł/t.), pszenica, ok. 10 t. (780zł/t.), siano i sianokiszka (25 szt.); 889 045 490. 495wk

LUCERNA - kostka, przekładnia rozrzutnika, obudowy łożysk i inne części, dwukółka ciągnikowa; 721 740 924. 500wk

SPRZEDAM jałówki cielne. 609-363-226. 1656/KW

SPRZEDAM łąkę 1,3 ha, las 6 ha, ziemię 1,30 ha. 798-827-919. 1657/IK

SPRZEDAM rozrzutnik obornika, cyklop, przyczepę 3,5 tony, prasę Z-224, 90 rok. 797-245-247. 1659/KW

OPONY do C-360, tył, używane, 600zł za dwie sztuki; 781 309 101. 532wk

URSUS C-330 z Turem 2-sekcyjnym, silnik 1600 mtg; 62 751 30 46. 542wk

DWA byczki o wadze 60 kg, cena do uzgodnienia; 795 682 614. 534wk

DWIE jałozki 4-1 tygodniowe, czarno-białe; 605 496 236. 541wk

SŁOMA, sianokiszka, 120x120, pszenica jara do siewu, Orkan, rozrzutnik 1-osiovy; 783 512 852. 530wk

SIANO - kostka; 609 188 334. 526wk

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. z/3/DK

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. z/3/DK

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420. 341wk

BEZPŁATNY odbiór sprzętu AGD, RTV, komputerów, tonerów i wszelkiego rodzaju złomu, dojazd i odbiór gratis; 782 590 072. 524wk

kupię

TARTAK kupi drewno: sosna, olcha, brzoza, akacja i inne; 785 999 792. z/10/WK/14

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HiU "DIESEL" Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754 z/14/WK

• **Garaże blaszane**
-wzmocnione
• **Bramy garażowe**



Raty Producent
Dowóz, montaż **GRATIS** -cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588

www.Robstal.pl

GARAŻE blaszane
od 1500 zł, **BRAMY**
GARAŻOWE, UCHYLNE
TANIE płyty i ogrodzenia
RATY, tel./fax 062 733 88 30,
0607 680 103. z/18/KW

DREWNO opałowe drobne i grube, sosnowe i dębowe, z dowozem na miejsce i rozładunkiem; 661 082 163. 463wk

DREWNO kominkowe: dąb, akacja, jesion, brzoza, olcha oraz sosna opałowa. Zapewniamy transport i układanie u klienta; 693 485 467. z5/WK/14

ZACIERACZKA do betonu KT JM 600, elektryczna, stan bdb., zagęszczarka Belle Group PCX 500, waga 100 kg, silnik Honda GX 160, stan bdb.; 601 266 448. 473wk

GARAŻ przy ul. Kolska Szosa (obok Kauflandu); 609 930 755. 509wk

DREWNO kominkowe - opałowe: akacja, dąb, buk, brzoza, olcha, sosna. Drewno gotowe do palenia, transport gratis; 603 649 714. z9/WK/14

DREWNO kominkowe: olcha, brzoza, dąb, akacja oraz opałowe sosnowe, dowóz i układanie gratis; 782 110 947. 543wk

PILNIE! Kanapa 3-osobowa, zielona, stan bdb.; 693 702 509. 520wk

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
NA TELEFON
SZYBKA WYPŁATA
TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855

BIURO Ubezpieczeniowe w Turku, Kolska Szosa 28 /pok. 13/ Roman Łaszcz - zaprasza do kontynuowania i zawierania nowych ubezpieczeń; 604 213 656. 510wk

POŻYCZKI gotówkowe w domu u klienta; 784 933 209; 723 844 762. z/11/WK/14

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. z/36/13/WK

AGENCJA Ubezpieczeniowa, Kolska Szosa 3 (na przeciwko Echa Turku) zaprasza - najniższe składki 20 Towarzystw do wyboru, także nowości - Proama, Liberty Direct, Axa Direct. Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić! 63 289 33 22; 502 069 699. 469wk

POŻYCZKI bankowe, poza bankowe bez BIK, pod hipotekę i bez na dowolny cel (spłata komornika i innych); 609 753 039. 516wk

ALE szybka gotówka - nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295. (taryfa wg opłat operatora) 30k

TOWARZYSKIE

DWIE namiętne - 24H; 601 776 392. 440wk

Nowy Rok
Nowe Możliwości

OFERTA WIELU BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

KREDYTY:
- gotówkowe
- hipoteczne
- samochodowe
- dla firm

tel.: 660 473 200; 63 278 32 21
Dawna Agencja SKOK; ul. Konińska 24, Turek (obok TESCO)

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego. 491wk

POGOTOWIE seksualne 24h. 885-484-535 1631/KW

NORBI dla kobiet w każdym wieku; 783 263 988. 480wk

NOWA czarnulka-Koło. 786-243-863. 1660/KW

NOWA chętna kicia, 24-Koło. 786-189-340. 1661/KW

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Z. Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy wszystkich kategorii (egzamin w Koninie i w Sieradzu)- **ROZPOCZĘCIE** DN. 30.01.2014r. (CZWARTEK) GODZ. 16:00 - wózki jezdniowe **ROZPOCZĘCIE** DN. 22.01.2014r. (ŚRODA) GODZ. 17.00 - maszyny budowlane i drogowe **ROZPOCZĘCIE** DN. 24.01.2014r. GODZ. 16.00 - kwalifikacja wstępna przyspieszona - (Promocja!) - szkolenia okresowe kierowców - spawalnicze - ADR - HDS i podnośniki koszowe - i inne kursy Badania psychologiczne kierowców i inne dn 27.01.2014 r. (PONIEDZIAŁEK) od godz. 17.00 z/2/DK

MATEMATYKA- matura i inne. 63/272-57-46, 696-861-139. 1654KW

RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW
NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE
Lek. Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl
Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

Twój Optyk Turek, ul. Nowa 16
pn-pt 9.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00
tel. 63 278 54 77
695 035 065

Mikołaj Mialo
dr n.med. okulista

ILE MASZ PAR BUTÓW? A CO Z TWOIMI OCZAMI?
1..? 2..? 3..? WIĘCEJ? JAK DUŻO MASZ PAR OKULARÓW?

KUP PARĘ SZKIEŁ OKULAROWYCH FIRMY ESSILOR I DRUGĄ PARĘ ODBIERZ ZA DARMO!

Promocje na soczewki progresywne

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. 459wk

ANGIELSKI - korepetycje z dojazdem do klienta, tanio, Turek i okolice; 505 679 308. 545wk

AUTO - MOTO

kupię

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli.
Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

601-745-335

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji

603-603-742

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. z/8/KW

**SKUP
POJAZDÓW
CIĘŻAROWYCH**
792-371-978

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441.

AUTO-SKUP - złomowanie pojazdów, przyjmujemy pojazdy przeznaczone do kasacji, każde auto całe lub rozbite, płacimy gotówką, odbieramy własnym transportem. Ceków; 692 938 333.

SKUP wszystkich aut od 100zł do 2.000zł, dokumenty i kasa od ręki; 790 461 112.

MASZ pojazd niechciany! Skup do 1500zł. I problem z głową! 661 493 327.

▶ sprzedam ◀

OPEL Omega B 2.5 V6 automat, LPG, 1999r., pełna opcja, 5.700zł do negocjacji; 667 237 147.

PEUGEOT Partner 2.0 HDI, 2004r.; 602 860 464.

YAMAHA 1300A, 2007r., chopper, czarny, oryginalna szyba, sakwy, oparcie dla pasażera, zadbane, II właściciel; 665 744 230.

RENAULT Scenic 1.9 DCI, 2001r., Opel Meriva 1.7 CDTI, 2006r.; 697 417 498; 884 983 666.

RENAULT Scenic II, 2004r., abs, el. szyby i lusterka, tempomat, R-CD, regulowana kierownica, cena do uzgodnienia; 691 680 172.

VW Golf III 1.6 benz., 1993r., 2.100zł; 726 204 146.

SPRZEDAM samochód osobowy Opel Astra Kombi 1999 r., 2.0 D, cena 6500 zł. 63/27-22-179, 695-691-273.

PEUGEOT 307 2.0, 2002r., srebrny metalik, 5-drzwi, pełne wyposażenie, stan bdb., użytkowany przez kobietę; 691 324 012; 603 911 130.

FORD Fiesta 1.4 TDCI, 2009r., zarejestrowany, 69.000 km, klimatyzacja, wspomaganie, el. szyby, c. zamek, abs, cena do uzgodnienia; 663 470 156.

MERCEDES osobowy, 1996r., kolor ciemny, stan dobry, cena do uzgodnienia; 665 982 904.

CLIO - 10r., Scenic - 09r., Laguna - 06r., Astra - 08r., Golf - 09r., Kangoo - 09r., Ceed - 08r., 308 - 12r., Polo - 08r., Passat - 07r., 407 - 08r., Punto - 10r., Audi - 06r., Raf - 04r., C-3 - 11r.; 605 258 587.

LEKARSKIE

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta **środa, piątek od godz. 16.00** po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu tel. 605 658 117, Rejestracja: tel. 667 041 120 Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług II p.)

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protetyka) poniedziałek 12.00 - 18.00 wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00 Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00 sobota 10.00 do 14.00

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYŁAKÓW USG żył i tętnic
Dariusz Janiak specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰ rejestracji tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK Dorożnik Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

JAN WESIOŁEK specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00
Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

APARATY „DAW-MED” SŁUCHOWE
UMOWA z NFZ
* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

GABINET UROLOGICZNY
Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836
- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

PSYCHOTERAPIA małżeńska, rodzinna, indywidualna, pedagogiczna. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341.

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954
Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 0605-618-205
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 0601-180-832

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Jarosław Dawicki
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

PRYWATNA PORADNIA CHIRURGICZNA PRIMA MED
Dr n. med. Andrzej Kręgiel specjalista chirurg
- leczenie żyłaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne
- „wszywki” antyalkoholowe
- chirurgia estetyczna
poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16
www.chirurgiaturek.pl

GABINET GINEKOLOGICZNY specjalista ginekolog-położnik
Barbara Strugińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniarna 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85 (wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

SNZOZ ul. Braci Marszłów 4, Turek tel. 726 414 141, 63 289 22 66
„SALUS” www.salus-mikowski.pl
Pełen zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie
gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żyłakowatych, bezbolesne usuwanie żyłaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsje, wszycie Esperalu
CHIRURGIA ESTETYCZNA

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl
CHO CHIRURGIA OGOLNA Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34 czwartek od godz. 9.00
MES MEDYCYN ESTETYCZNA Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

LARYNGOLOGIA
1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Lek. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński
Rejestracja telefoniczna
telefon stacjonarny 63-249-13-15
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00;
lub telefon komórkowy 667-445-882
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00
Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

DIABETOLOG
Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym. Również inne terminy
tel. 691 656 768

SKLEROTERAPIA -leczenie żyłaków
specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

Dir Computer www.dir.turek.pl
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAPRASZAMY od 7:30 do 18:00
PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

KM 815/13
OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00046207/4
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu;
4 Lutego 2014r o godz. 13:30
w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się pierwsza licytacja własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, usytuowanego na II piętrze, składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i wc, o łącznej powierzchni 60,00 metrów kwadratowych, położonego w Turku przy Oś. Wyzwolenia 10/92, przysługującego Elżbiecie Błażejewskiej, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Turku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW KN1T/00046207/4
Suma oszacowania wynosi 130.660,00, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 97.995,00zł.
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 13.066,00zł. Rękojmią powinna być złożona najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole 03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)
OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO
JEZIERSKI MARKOWE OKNA
Dodatkowe RABATY na zimę !!!
AMBERTERM rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*
* dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm
Pakiet szybowy o niespotykanej jasności i neutralnej barwie
SUNENERGY +
VEKA, SCHUCO, Aluplast
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO
DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ
BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY
KRISPOL



Nowa wystawa w Muzeum Miasta Turku

Secesja – użyteczne piękno

O secesji, jej barwach, motywach i kształtach, będzie opowiadać nowa wystawa w Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera. Ekspozycje podzielone zostaną na grupy ilustrujące kolejne cechy stylu:

Otwarcie wystawy zaplanowano na piątek, 24 stycznia o godz. 18.00. Nowa ekspozycja ma przybrać formę edukacyjną.

typowe motywy, takie jak linie organiczne i geometryczne, różnorodne motywy kwiatowe, motyw postaci kobiecej oraz cała gama barw i odcieni charakterystycznych dla przedst-

wianego stylu. Ostatnim elementem wystawy będzie wnętrze mieszkalne i prezentacja przedmiotów użytkowych. Zapraszamy!

boxa



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV i ALUMINIUM
poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY

na terenie miasta:
Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie,
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI,
- realizacja założonych planów sprzedaży,
- doradztwo techniczno-handlowe,
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych,
- kontrola i analiza transakcji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
 - minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa,
 - **bardzo dobra znajomość języka francuskiego – wymóg konieczny,**
 - znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
 - dobra znajomość obsługi pakietu MS Office,
 - umiejętność efektywnej organizacji pracy,
 - umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami,
 - odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność,
 - prawo jazdy kategorii B,
 - doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem.
- Wybranych kandydatom oferujemy:
- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie,
 - możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
 - wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiągniętych wyników pracy,
 - niezbędne narzędzia pracy.

Aplikacje zawierające list motywacyjny, CV i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:

Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a

kadry.chrapczew@peteckie.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: FR/11/2013

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z Ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.

KAMIENIARSTWO

ATRAKCYJNE CENY
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA

NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT

PROMIENIOWANY I USZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778



Dynamicznie rozwijająca się firma prowadząca działalność w zakresie międzynarodowego transportu chłodniczego
zatrudni

osobę na stanowisko:

Kierowca Międzynarodowy C+E

Opis stanowiska:

Obowiązki wynikające z prowadzenia pojazdu ciężarowego na trasach międzynarodowych.

Trasy w relacjach: Polska - Niemcy, Benelux, Anglia, Francja, Dania- Polska.

Wymagania:

- prawo jazdy kategorii C+E
- wszystkie niezbędne uprawnienia do zarobkowego prowadzenia pojazdu ciężarowego
- zaświadczenie o niekaralności
- karta kierowcy
- dyspozycyjność

Oferujemy:

- stałą pracę w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie

PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMEREM
602-630-671

Zakład MURARSKI

- wykonawstwo **Ryszard Włodarczyk**
- usługi koparko-ładowarką JCB

Materiały ogólnobudowlane:

cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe, stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...

Skład fabryczny KONBET

Nadproża typu L i strunobetonowe
od ręki

W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK
Przydomowe oczyszczalnie ścieków
Kostka granitowa! - w najlepszej cenie

tel. 63 280 20 08
783 297 400

zaklad-murarski.wp.pl

ALBERTÓW 13, 62-700 Turek



LANKO

FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ
OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
WRAZ Z MONTAŻEM

PROMOCJA ZIMOWA

10%
DODATKOWEGO
UPUSTU!

KUPIJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!



TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGI STOSUJEMY
PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.

POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE SOLAR
JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRZYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA K. TURKU
TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

Recital satyryka

Jacek Fedorowicz

W MDK-u

W niedzielę, 26 stycznia o godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Turku wystąpi Jacek Fedorowicz. Satyryk, autor książek, aktor i współtwórca scenariuszy do kultowych filmów Barei „Poszukiwany, poszukiwana” czy „Nie ma róży bez ognia”.

Jacek Fedorowicz przyjeżdża z programem estradowym i prezentacją własnych felietonów. Od lat tworzy, ma na swoim koncie wiele osiągnięć zarówno „pisarskich”

jak i aktorskich. Przez lata tworzył „Dziennik Telewizyjny”, program radiowy „60 minut na godzinę” oraz skoczne kabaretowe z Zenonem Laskowikiem i Waldemarem

Malickim. Teraz można go będzie wysłuchać i zobaczyć w Turku.

Bilety w cenie 20 zł dostępne są w MDK-u. Zapraszamy. **boxa**

KM 922/13

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00045549/6

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu;

4 Lutego 2013r. o godzinie 12.50

w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się pierwsza licytacja własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr 9 znajdującego się w budynku nr 5 przy Os. Młodych w Turku, usytuowanego na IV piętrze, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju i piwnicy o łącznej powierzchni użytkowej 54,49 metrów kwadratowych, stanowiącego własność Magdaleny Wojnarowskiej dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Turku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW KN1T/00045549/6 wraz z udziałem wynoszącym 5449/899581 części we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości objętej księgą wieczystą KN1T/00045216/3.

Suma oszacowania wynosi 90.150,00zł., zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 67.613,00zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 9.015,00zł.

Rękojmia powinna być złożona najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce albo książeczkę oszczędnościową banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole 03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

z06/DK

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY KAWĘCZYN

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 lutego 2014 r. o godz. 10-tej w Urzędzie Gminy w Kawęczynie (sala nr 16) odbędzie się

DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

/ogłoszony I przetarg - 14 listopada 2013 r./

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Będziechów oznaczonej nr geodezyjnym 235/3 o powierzchni 2495 m², dla której jest prowadzona księga wieczysta nr KN1T/00031805/8 w Sądzie Rejonowym w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych.

Na terenie działki gruntu istnieje możliwość uzyskania warunków zabudowy dla budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub dla zabudowy siedliskowej rolniczej.

Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej niezabudowanej wynosi: 19.000,00 zł. słownie /dziewiętnaście tysięcy złotych 00/100/ plus podatek VAT w wysokości 23 % od ceny osiągniętej w przetargu.

Przedmiotowa nieruchomość gruntowa nie jest obciążona prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzeniu nią.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne.

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 1.900,00 zł. słownie: /jeden tysiąc dziewięćset złotych 00/100 w terminie do dnia 18.02.2014 r. przelewem na konto Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie nr 45 8557 0009 0400 0101 2004 0036 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości gruntowej.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości gruntowej nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego w całości ponosi nabywca nieruchomości gruntowej.

Wójt zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /D.U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108 ze zm./.

Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Gminy w Kawęczynie: www.bip.kaweczyn.pl, na tablicy ogłoszeń w tut. urzędzie.

Szczegółowych informacji o w/w nieruchomości gruntowej można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie, pokój nr 14, tel.: 63 288 59 24.

Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Gminy w Kawęczynie: www.bip.kaweczyn.pl, na tablicy ogłoszeń w tut. urzędzie.

Szczegółowych informacji o w/w nieruchomości gruntowej można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie, pokój nr 14, tel.: 63 288 59 24.

Ogłoszenie o przetargu wraz z regulaminem umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Gminy w Kawęczynie: www.bip.kaweczyn.pl, na tablicy ogłoszeń w tut. urzędzie.

Szczegółowych informacji o w/w nieruchomości gruntowej można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie, pokój nr 14, tel.: 63 288 59 24.

Problem mięśniaków macicy dotyczy około 40 % kobiet będących w okresie rozrodczym

Zmiany te wywodzą się z mięśni gładkich. Komórki mięśniowe namnażają się nadmiernie w określonym regionie narządu, tworząc guz, który ma kształt kulistego tworu umiejscowionego w obrębie macicy. Rozwój mięśniaków następuje w różnych częściach macicy i w zależności od ich umiejscowienia, wyróżnia się: mięśniaki śródścienny (znajdujące się wewnątrz ściany macicy), podśluzówkowe (pojawiające się pod błoną śluzową wyścielającą macicę od wewnątrz i rosnące w stronę jamy macicy) oraz mięśniaki podsurowiczkowe (tworzące się w błonie surowiczej pokrywającej macicę od zewnątrz). Średnica mięśniaka najczęściej nie przekracza 2-6 cm

Mięśniaki w większości przypadków są bezobjawowe, ale mogą powodować nadmierne lub nieprawidłowe krwawienia miesiączkowe, ból i ucisk w obrębie miednicy mniejszej, niepłodność, powikłania położnicze włącznie z poronieniem lub porodem przedwczesnym. W około 3 % mogą ulec zezłośliwieniu.

Najistotniejszą rolę w diagnostyce mięśniaków macicy odgrywa badanie ultrasonograficzne, jednak wykorzystuje się również inne metody, takie jak histeroskopia czy tomografię komputerową

Wybór metody leczenia jest zależny od ciężkości objawów, rozmiaru, liczby oraz lokalizacji mięśniaków, wieku kobiety i jej planów rozrodczych. Głównym celem terapii jest zwykle zmniejszenie nasilenia objawów.

Pomimo istnienia różnych metod terapii przy pomocy środków farmakologicznych obecnie złotym standardem pozostaje leczenie operacyjne.

Wśród metod operacyjnych wyróżniamy histerotomię, czyli zabieg usunięcia macicy, który może być całkowity (radykałny) lub częściowy. Alternatywną metodą dla histerektomii stanowi miomektomia (wyluszczenie mięśniaków). Jest to operacją mającą na celu usunięcie samych mięśniaków i oszczędzenie macicy. Celem miomektomii jest zachowanie zdolności rozrodczej kobiety i złagodzenie dolegliwości, a także zmniejszenie znacznie powiększonej macicy.

Jeżeli podejrzewasz lub masz wiedzę, że Jesteś w tej grupie kobiet dnia 24.01.2014 roku w NZOZ ARS Medical, Turek, ul. Kolska 28 konsultacji udzielać będzie dr n. med. Józef Krawczyk (1) i Prof. Stefan Sajdak (2).

Rejestracja w miejscu lub telefoniczna – tel. 63 280 34 12. Jeżeli nasi konsultanci będą zajęci, zadzwoń ponownie.

Zapraszamy

1 - Katedra i Klinika Położnictwa i Ginekologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego
2 - Klinika Ginekologii Operacyjnej, ul. Polna 33, Poznań

211/ka

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW I BIUR
URZĄDZENIA chłodnicze
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
KOŁO
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

www.echoturku.net.pl

BRT – Choroby stawów bez bólu

BRT to nowoczesna metoda opracowana przez lekarzy i biofizyków. Jest skuteczna w przypadkach, kiedy medycyna i farmakologia są bezradne. Dużą skuteczność działania zawdzięcza temu, że każdy przypadek rozpatrywany jest indywidualnie. Nie powoduje skutków ubocznych, nie stosuje się w niej lekarstw, zastrzyków i bolesnych operacji.

To wspaniałe, że istnieje metoda, która tak pomaga w leczeniu. Sąsiad wyleczył się BRT z nadciśnienia, a mnie namówił, abym spróbował leczyć zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z rwą kulszową – mówi pan Zdzisław. Brałem tabletki i zastrzyki i tak było od zawsze. Teraz jednak one nie pomagały na moje dolegliwości. Zastanawiałem się jak można wyleczyć schorowany kręgosłup inaczej niż skalpelem. Miałem już propozycję operacji, ale zwlekałem. Teraz wiem, że nie było powodów do obaw. Życie bez bólu jest fantastyczne, jakbym się ponownie narodził.



Jestem 50-letnią kierownicą. Od dłuższego czasu uskarżałem się na ból prawego kolana, które nasiliły się po długotrwałej jeździe.

Po konsultacji u ortopedy i przeprowadzonej artroskopii lekarz stwierdził zwyrodnienie III stopnia stawu kolanowego. Choroba spowodowała obrzęk i przykurcz w stawie kolanowym. Wskazaniem ortopedy było abym zapisał się w kolejkę na endoprotezę, na którą oczekuje się wiele lat. Leki przeciwbólowe, które otrzymywałem nie przynosiły ulgi. W gazecie przeczytałem o metodzie BRT, którą polecał lekarz. W gabinecie BRT uzyskałem informacje, że ta terapia zatrzyma proces zwyrodnieniowy i ustąpią dolegliwości bólowe.

Zmiany zwyrodnieniowe odcinka szyjnego kręgosłupa stwierdził lekarz po badaniu fizykalnym i neurologicznym, potwierdzonym zdjęciem RTG. Miałam bóle karku, zawroty głowy, drętwienie lewej ręki. Przyszyna to praca w biurze przy komputerze po 10-12 godzin. Lekarz zalecił fizykoterapie i leki przeciwbólowe. Niestety po miesiącu ból nie ustąpił. Lekarz zaproponował terapię biorezonansową stosowaną na zachodzie od kilkunastu lat. To terapia bezbolesna, bez leków oraz skutków ubocznych tak dokuczających przy leczeniu farmakologicznym. Po zastosowaniu 10 zabiegów szyja już mnie nie boli, nie drętwieje mi ręka. Kontrolne badania neurologiczne potwierdziło poprawę.

Metoda BRT można leczyć:
Otyłość, alkoholizm, alergie, astmę, łuszczycę, stawy zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, choroby serca, nerwice, depresje.
RZUC PALENIE – jednorazowy zabieg, metoda opracowana przez lekarzy.

www.odczulanie.pl

KONIN, ul. Dworcowa 7/9, tel. 603 589 312

KRZYŻÓWKA NR 3

Hasło wyslij SMS-em na numer 71601, a w treści wpisz: et. hasło imie nazwisko miejscowosc (miejsce wyrazu hasło ma znajdować się rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). W tym numerze do wygrania talon o wartości 50 złotych do wykorzystania w salonie kosmetycznym mieszczącym się przy ulicy Piłsudskiego w Turku. Termin nadsyłania zgłoszeń do poniedziałku, 27 stycznia, do godz. 12.00. Dane laureatów zostaną opublikowane we wtorek, 28 stycznia.

W tym tygodniu talon do kosmetyczki otrzymuje: Marta Pol z Kawęczyna.

Poziome: 1. drzewo mokrych łąk, 4. duża moneta srebrna, 7. filtr organizmu, 10. przysmak sroki, 11. miś z dobranocki, 12. mini porcja energii, 13. tkanina ścienna naśladowująca obraz, 14. stan, pas, 15. ma 365 dni, 16. typ radzieckich samolotów, 17. jezioro w Afryce, 20. Iliion, 23. władca Salaminy, 26. czwartkowy u króla Stasia, 27. papier wartościowy uprawniający do dywidendy, 28. widnieją na przekroju drzewa, 29. adwokat, 33. z Hradczanami, 36. jon o ładunku ujemnym, 39. wyspa na Morzu Śródziemnym, 42. nimfa wód, 43. jednostka dziedziczenia, 44. ropucha olbrzymia, 45. mały klomb, 46. Ali ibn Abi ..., kalif, 47. atrofia, 48. pod nią śpioch, 51. czarna rzeka, 52. koleżanka Oli, 53. produkowana w Dębicy lub w Olsztynie, 56. głuchy stukot, 59. błazen pod namiotem, 62. troska, 63. widmo, mara, 64. dodatek, 65. element, 66. żołnierz batalionu Forestiera z tragedii Stefana Żeromskiego, 70. gwar, 73. ukryty w sezamie, 76. Jerzy, naczelny „Nie”, 79. ekspedientka, 80. wada wzroku, 81. syn Zeusa, władca wiatrów i burz, 82. stolica Ukrainy, 83. czeski taniec, 84. piłkarze z Mediolanu, 85. u podnóża Tatr, 89. pierwsza kobieta, 90. Tic..., 91. imię Schwarzeneggera, 94. można sobie jej nawarzyć, 97. tarcza Zeusa, 100. dłuższa wypowiedź jednej postaci, 101. okres czterech tygodni przed Bożym Narodzeniem, 102. imituje skórę, 103. ulga, 104. powieść Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.

Pionowe: 1. bardzo silny wiatr, 2. wiejski dom, 3. model opła, 4. gościniec, szlak, 5. bardzo wolne tempo muzyczne, 6. od Władysława do Murmańska, 7. trzyma guzik, 8. miara filmu do aparatu, 9. powieść Edwarda Redlińskiego, 18. piwna przyprawa, 19. żargon, 21. ludojad, 22. ma ambicję być mądrzejsze od kury, 24. miasto na Ukrainie, 25. dawniej zeszyt, 30. grzęzawisko, 31. warzywny lub owocowy, 32. ognia lub goryczy, 33. imię Picassa, 34. w prawie rzymskim - każda ważna czynność prawna, 35. z jej liści sizal, 36. ćwierćbeczek, 37. Mahometanizm, 38. pismo rosyjskie wydawane w drugiej połowie XIX wieku, 39. piasek, 40. spica, 41. sznur do chwytania koni, 48. kolega elewa, 49. kłamca, blagier, 50. rzeka w Gruzji, 54. duża kromka chleba, 55. popularna marka kosmetyków, 57. płomyk, 58. rzadkie imię męskie, 60. błękit, 61. krasa, 67. metalowy pierścień do mocowania żagli, 68. pożywny napój, 69. ...Lodowcowa, 70. komputerowy oszust, 71. krowie odchody, 72. mieszka w Ystad, 73. maść konia, 74. przyrząd do ćwiczeń siłowych, 75. obchodzi imieniny 8 marca, 76. miejskie drogi, 77. wołowe lub cielęce, 78. mysie mieszkanko, 85. rodzaj miękkiej skóry, 86. ptak lub grzyb, 87. popielica, 88. osad w silniku, 92. część kościoła, 93. cuma lub hol, 95. nad brzegiem jeziora, 96. mroźna pora roku, 98. oferta, 99. sklep z dziełami sztuki

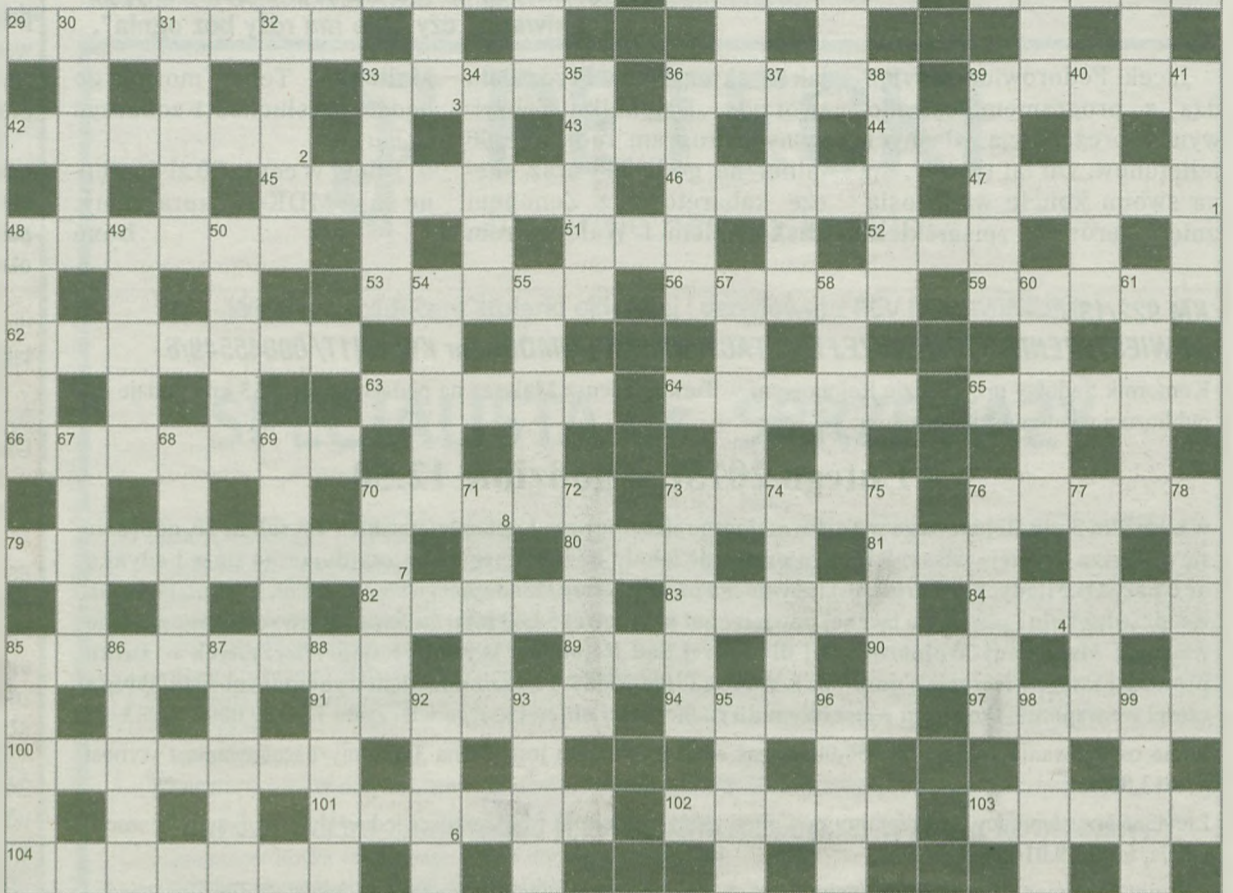
Turek, ul. Piłsudskiego 4

GABINET KOSMETYCZNY

BARBARA OWCZAREK

tel. 784 089 970

www.gabinetkosmetyczny.turek.pl



1 2 3 4 5 6 7 8

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

od 300 do 6000zł
w 48 godzin

GROS KAPITAŁ
515-151-948

Poszukujemy
osob chętnych
do współpracy

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn 20.01.2014 r.

- Cukiernik**, 3 lata stażu jako cukiernik jednozmianowa, 4-12 pn-pt umowa na czas określony, cały etat produkcja wyrobów cukierniczych Dobra
- Ekspedientka**, min. zawodowe mile widziane doświadczenie w handlu prawo jazdy kat. B jednozmianowa 8-16 wt-sb umowa na okres próbny, cały etat praca w sklepie mięsnym Turek, Małanów
- Kierownik marketu**, min. zawodowe mile widziane doświadczenie jako kierownik księżeczka sanitarno-epidemiologiczna jednozmianowa, 8-16, wt-sb umowa na czas określony, cały etat nadzór nad pracą pracowników, dbanie o wygląd i funkcjonowanie marketu, tworzenie zamówień, tworzenie grafiku pracy Dobra
- Konstruktor-technolog**, wykształcenie wyższe techniczne (mechanika i budowa maszyn, zarządzanie produkcją, materiałoznawstwo) doświadczenie w zarządzaniu procesami technologicznymi znajomość obsługi programów wspomagających projektowanie 2Di 3D, dobra znajomość języka angielskiego, umiejętności pracy w zespole, systematyczność, (...) Turek
- Lakiernik**, min. zawodowe kierunkowe 1 rok w przypadku braku wykształcenia kierunkowego - trzymianowa, 6-14, 14-22, 22-6 pn-pt umowa na czas określony, cały etat lakiernictwo guzików Turek
- Mechanik pojazdów samochodowych**, min. zawodowe kierunkowe min. 2 lata jako mechanik - 8-16 pn-pt. umowa na czas określony, cały etat naprawa samochodów osobowych i dostawczych Władysławów
- Operator przewijarki**, min. średnie dwuzmianowa, 6-10, 14-18 pn-pt umowa na okres próbny, 1/2 etatu obsługa przewijarki do folii Turek
- Pracownik rozbiórki mięsa**, 1 rok stażu jako pracownik rozbiórki mięsa jednozmianowa, 6-14 pn-pt umowa na czas określony, cały etat Rozbiór mięsa Boleszczyń
- Przedstawiciel handlowy**, min. średnie mile widziany prawo jazdy kat. B jednozmianowa, 8-16 pn-pt, umowa zlecenie, cały etat realizacja spotkań umówionych

- przez dział CALL CENTER Turek i okolice WYNAGRODZENIE: 2500zł brutto Referent ds. sprzedaży, min. średnie - obsługa komputera jednozmianowa, 10-18 pn-pt, 9-17 sb umowa na czas określony, cały etat obsługa klienta Turek
- Specjalista ds kadr i płac**, min. średnie, mile widziane wyższe min. 2 lata doświadczenia w zakresie kadr i płac przy naliczaniu wynagrodzeń dla min. 100 osobowej grupy pracowników znajomość systemu TETA lub innego programu kadrowo płacowego jednozmianowa, (...) Turek
- Specjalista ds. marketingu**, wykształcenie wyższe marketingowe mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego w mowie i w piśmie, biegła znajomość pakietu MS Office (Word, Excel, Power Point), kreatywność i pomysłowość, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra organizacja pracy własnej, umiejętność skutecznej komunikacji, dyspozycyjność jednozmianowa, (...) Turek
- Sprzedawca**, min. zawodowe doświadczenie w handlu księżeczka sanitarno-epidemiologiczna lub gotowość do jej wyrobienia jednozmianowa, 8-16 pn-sb umowa na czas określony, cały etat sprzedaż w sklepie Turek, targowisko Zieloniak
- Sprzedawca**, prawo jazdy kat. B jednozmianowa, 10-18 pn-pt umowa na czas określony, cały etat sprzedaż firan oraz artykułów dekoracyjnych Russocice
- Szwaczka**, min. 1 rok dwie zmiany, 6-14, 14-22 pn-pt umowa na okres próbny, cały etat szycie pokrowców Małyszyna
- Szwaczka**, min. 1 rok trzymianowa, 6-14, 14-22, 22-6 pn-pt, 6-14 sb. umowa na czas określony, cały etat szycie pokrowców i materacy Turek
- Tapicer**, min. 6 miesięcy doświadczenia jako tapicer dwuzmianowa, 06.00-14.00, 14.00-22.00 umowa na okres próbny, cały etat tapicerowanie mebli Małyszyna
- Zastępca kierownika marketu**, min. zawodowe mile widziane doświadczenie

jako kierownik księżeczka sanitarno-epidemiologiczna dwuzmianowa, 6-14, 14-22, pn-nd umowa na czas określony, cały etat nadzór nad pracą pracowników, dbanie o wygląd i funkcjonowanie marketu, tworzenie zamówień Dobra,

OFERTY STAŻU EFS

- Pracownik biurowy**, wyższe lub średnie o kierunku finanse i rachunkowość, ekonomia jednozmianowa, 7-15 pn-pt segregowanie i numerowanie dokumentów księgowych, sprawdzanie rejestrów, kserowanie, archiwizacja, Turek kobiety do 25 roku życia znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy., od 01.02.2014 do 31.07.2014
- Sprzedażca**, min. zawodowe jednozmianowa, 10-18 pn-pt wycena towaru, metkowanie, sortowanie, sprzątanie, obsługa klienta, Turek kobiety do 25 roku życia znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy., od 01.02.2014 do 31.07.2014
- Sprzedawca**, min. średnie jednozmia-

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportaż prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowe informacje mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku ul. Komunalna 6, pok. 4, tel. 63 280 23 59, 63 280 23 89 lub pod numerem Zielonej Linii 19524 (opłata jak za połączenie lokalne wg. taryfy operatora)



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

nowa, 10-18 pn-pt metkowanie towaru, ekspozycja towaru na manekinach, obsługa klienta, wykładanie towaru na sklepie zgodnie z wytycznymi firmy, Turek kobiety do 25 roku życia znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy., od 01.02.2014 do 31.07.2014,

OFERTY PRACY W RAMACH DOPOSAŻENIA LUB WYPOSAŻENIA STANOWISKA PRACY

- Stolarz**, min. zawodowe kierunkowe - jednozmianowa, 7-15 pn-pt czas określony, cały etat praca przy produkcji mebli Obrzębin, Osoby bezrobotne kierowane do pracy u Wnioskodawcy, z którym zawarto umowę o refundację, nie mogły być u niego zatrudnione bądź wykonywać na jego rzecz innej pracy zarobkowej (z wyjątkiem zatrudnienia na podstawie umowy w ramach przygotowania zawodowego młodocianych) w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego.,

OFERTY PRACY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

- Dozorca parkingowy**, jednozmianowa, 10-18 pn-pt, 10-14 sb czas określony, cały etat sprzedaż biletów parkingowych i obsługa strefy parkowania Turek WYMA-

GANIA: umiarkowany lub znaczny stopień niepełnosprawności.,

OFERTY PRACY PRZEKAZANE Z INNYCH PUP DO UPOWSZECHNIENIA

- Kontroler jakości** (PUP Poddębice), 16-01-2014 min. średnie tech. min. 2 lata umiejętność obsługi maszyn pomiarowych dwie zmiany 6-14, 14-22 umowa na czas określony, cały etat pomiar detali, WYKONYWANIA PRACY: Uniejów WYNAGRODZENIE: 2.000 - 2.500 zł brutto
- Przedstawiciel handlowy** (PUP Poznań), 15.01.2014 min. średnie mile widziany prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, łatwość nawiązywania kontaktów umowa na czas określony, cały etat obsługa klientów, nawiązywanie nowych kontaktów handlowych, pozyskiwanie nowych klientów detalicznych i hurtowych WYKONYWANIA PRACY: teren Wielkopolski, firma działa w branży artykułów sportowych
- Magazynier** (PUP Poznań), 15.01.2014 - mile widziane uprawnienia do obsługi wózków widłowych, mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności umowa na okres próbny, cały etat załadunek i wyładunek towarów, kontrola stanów magazynowych, przygotowanie i wydawanie zamówień, utrzymanie porządku w miejscu pracy WYKONYWANIA PRACY: Komorniki

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35



Nowy juror oceni uczestników

Szykują się zmiany w składzie jury programu „Must Be The Music. Tylko muzyka”. Nie chodzi jednak o Korę, u której zdiagnozowano niedawno poważną chorobę. Z show pożegna się natomiast Wojtek „Łozo” Łozowski. Jego miejsce ma zająć Piotr Rogucki, lider zespołu Coma.

„Łozo” żegna się z programem

Twarzą programu „Must Be The Music. Tylko muzyka” bez wątplenia jest piosenkarka Kora. Teraz znana wokalistka walczy z chorobą. Jeden z tabloidów podaje,

Choroba nie przeszkodzi jednak wokalistce w ocenianiu uczestników „Must Be The Music. Tylko muzyka”. Kora zapowiedziała, że nadal będzie zasiadać w jury. Z programem

sion, mojemu kochanemu jury oraz oczywiście wszystkim uczestnikom, których miałem okazję poznać i wysłuchać. To była naprawdę piękna przygoda, gdzie wiele się nauczyłem i rozwinąłem zarówno jako muzyk, jak i człowiek. Trzymam kciuki za kolejną edycję, przyjmijcie Piotra tak pięknie, jak przyjęliście mnie i bawta się, ile wlezie... – napisał na swoim profilu.

Wojtek „Łozo” Łozowski na Facebooku podkreślił również, że praca w składzie jury popularnego show dała mu dużo satysfakcji. – Cieszę się, że mogłem się przyczynić do tego, że w półfinałach znalazły się zespoły czy soliści, którzy bez mojego głosu mogliby tam nie trafić, a często okazywało się później, że dochodzili oni do ścisłego finału... Daje mi to wiarę w to, że jest cała masa ludzi w Polsce, którzy chcą grać i słuchać dobrej jakościowo i prawdziwej artystycznie muzyki... Wiercie w siebie, róbcie swoje, nie dajcie sobie wmawiać, że czegoś się nie da... Ja sam 10 lat temu stałem przed jury w 3. edycji „Idola”, przed Elą Zapendowską, a teraz miałem okazję spędzić z nią 3 lata, oceniając innych wykonawców. Walczcie o swoje marzenia i mierźcie jak najwyższej... Dużo pokoju i dużo miłości!... No i całej masy pozytywnego dystansu do siebie i świata!... No i trochę rock'n'rolla – czytamy.



Z programu odchodzi „Łozo”. Kora nadal będzie zasiadała w jury

że zdiagnozowano u niej raka jajnika. Piosenkarka nie ukrywa, że jest chora. Na swoim profilu na Facebooku podziękowała fanom za wsparcie. – Dostaję mnóstwo e-maili, SMS-ów, telefonów od przyjaciół, ale też od ludzi, których nie znam. Wyrażają mi współczucie, życzą mi wyjścia z choroby i powrotu do zdrowia. Niektórzy modlą się za mnie. Inni medytują. Wysyłają dobrą energię. Chcę im za pamięć, miłość i współczucie podziękować. Jesteście kochani. Słońca bez końca – czytamy.

pożegna się natomiast Wojtek „Łozo” Łozowski, który jest jurorem show od początku emisji, czyli od sześciu edycji. Dlaczego? Powodem jego rezygnacji ma być praca nad płytą zespołu Afromental. Miejsce wokalisty zajmie lider zespołu Coma – Piotr Rogucki. – Ludzie, ludziska... Już poszły oficjalne newsy, więc i ja napiszę coś od siebie... Bardzo dziękuję wszystkim, którzy przez te ostatnie 3 lata współpracowali ze mną przy tworzeniu 6. edycji „Must Be The Music. Tylko muzyka”. Dziękuję Polsatowi, całej produkcji, Jake Vi-

Gwiazda nie zaśpiewa na Eurowizji

Kto będzie reprezentował Polskę na Eurowizji? Spekulowano, że na scenie ponownie wystąpi Edyta Górniak. Znana piosenkarka zaprzeczyła jednak tym medialnym doniesieniom za pośrednictwem Facebooka. – Musiałabym pokonać samą siebie. Nie sądzę, aby mi się to udało. Inaczej mówiąc – nie przygotowuję się do festiwalu Eurowizji – napisała.

Edyta Górniak nie chce pokonać siebie



Edyta Górniak za pośrednictwem Facebooka ucięła spekulacje dotyczące jej występu na Eurowizji

Po dwóch latach przerwy Polska znowu będzie miała swojego reprezentanta na Konkursie Piosenki Eurowizji. Kto tym razem zaśpiewa na scenie? Domysłem na ten temat nie ma końca. Gdy informacja ujrzała światło dzienne, zaczęły się spekulacje, że naszą kandydatką będzie Edyta Górniak. W tym roku przypada bowiem 20. rocznica debiutu Polski w konkursie oraz wielkiego sukcesu właśnie tej piosenkarki.

Gwiazda nie zamierza jednak wystartować w konkursie i ostatecznie

ucięła wszelkie przypuszczenia na ten temat. O swojej decyzji poinformowała fanów za pośrednictwem popularnego portalu. – Dyskusje w temacie festiwalu Eurowizji stały się coraz głośniejsze, muszę więc zabrać głos – czytamy na profilu Edyty Górniak na Facebooku. – Aby nie było niejasności w rozumieniu moich intencji i kolejnych w temacie festiwalu doniesień, wyjaśniam – 20 lat temu, mimo historycznego momentu dla Naszego Kraju, nikt nie oczekiwał ode mnie niczego poza potwierdzeniem doświadczenia współpracy z dużymi orkiestrami i poprawnością wykonania. Reakcja Europy zaskoczyła wszystkich. Ze mną na czele. Dziś te oczekiwania byłyby ponad presję, którą chciałabym przyjąć. Napisałam na Naszym FB kilka dni temu, włączając się do dyskusji z Wami, że zgadzam się z Waszymi przemyśleniami w pewnym zakresie. Owszem, byłby to niezwykle sposób uczczenia tego pięknego Jubileuszu. Tak, jest to kuszące, jednak... Musiałabym pokonać samą siebie. Nie sądzę, aby mi się to udało. Inaczej mówiąc – nie przygotowuję się do festiwalu Eurowizji – zapewniała Edyta Górniak.

Ig

Z wakacji przywiozła zaręczynowy pierścienek

Z Wysp Kanaryjskich wróciła nie tylko z piękną opalenizną, ale i pierścieniem zaręczynowym. Mowa o Agacie Młynarskiej, znanej prezenterce telewizyjnej, która – według portali plotkarskich – zaręczyła się podczas świątecznych wakacji z Przemysławem Schmidtem.

Rok 2013 był dla Agaty Młynarskiej wyjątkowo udany. Znana dziennikarka i prezenterka nie tylko zmieniła stację telewizyjną, w której prowadzi autorski program „Świat się kręci”, ale również odnalazła miłość swojego życia. Magazyny i portale plotkarskie podają, że prezenterka właśnie się zaręczyła. Wybrankę dziennikarki to Przemysław Schmidt, który ponoć jest wpływowym członkiem rady nadzorczej firmy doradzającej stacjom telewizyjnym. Ukochany Agaty właśnie się rozwiódł i teraz już nic nie stoi na przeszkodzie, by wziął ponownie ślub. W mediach aż roi się od pogłosek dotyczących zaręczyn. Według doniesień Przemysław Schmidt oświadczył się prezenterce podczas wakacji świąteczno-noworocznych na Wyspach Kanaryjskich.

Ig

Piotr Adamczyk otwiera swój interes

Znany aktor Piotr Adamczyk postanowił stworzyć własny teatr. Placówka ma powstać jednak nie w Warszawie, a w Gdańsku. Kolorowe magazyny podają, że władze tego miasta zaproponowały mu już jedną z hal w okolicach portu.

Tomasz Karolak i Michał Żebrowski mogą już pochwalić się własnymi teatrami. Teraz chce go również otworzyć Piotr Adamczyk, który zapragnął rozszerzyć swoją działalność i zostać szefem. Czasopisma i portale plotkarskie podają, że placówka nie powstanie w Warszawie, gdzie jest duża konkurencja. Aktor postanowił stworzyć ją w Gdańsku. Samorządowcy z tego miasta zaferowali mu ponoć nawet lokal. Teatr ma powstać w opuszczonej hali niedaleko portu.

Ig



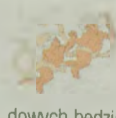
BARAN

Kilka dni urlopu pozwolą ci zrealizować zaległe zadania. Efekt bardzo cię zadowoli i uskrzydli do dalszych działań. Nie zapominaj o najbliższych!



BYK

Konkurencja w firmie będzie coraz większa. Dlatego też skup się na jednym obszarze działania. Najlepiej na tym, w którym czujesz się perfekcjonistką.



BLIŹNIĘTA

Mniejsza ilość obowiązków zawodowych będzie sprzyjać zacieśnieniu więzi rodzinnych. Spędzaj dużo czasu z dziećmi. Jeśli coś pożyczasz, oddaj w krótkim czasie.



RAK

Musisz koniecznie pozbyć się kompleksów. Obserwując ludzi uświadomisz sobie, że nie jesteś od nich gorsza. Twój optymizm zostanie wystawiony na próbę.



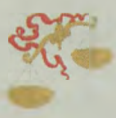
LEW

Działaj rozsądnie, zwłaszcza kiedy będziesz udzielać komuś rad. Rób to subtelnie, aby nie urazić niczych uczuć. W domu pozwól sobie czasem na chwilę lenistwa.



PANNA

Przed tobą mniej aktywny okres zawodowy. Wykorzystaj go na odpoczynek i naładowanie akumulatorów. Zadbaj o mniej obciążającą dietę.



WAGA

Pociągac cię będzie ryzyko. Do odważnych świat należy, ale w pewnych sprawach należy zachować rozsądek. Nie unikaj konfrontacji z konkurencją.



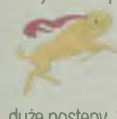
SKORPION

Najbliżsi będą motywować cię do działania. Zastanów się jednak czy każda gra jest warta świeczki. Skup się na tym, co potrafisz robić najlepiej.



STRZELEC

Szczęście będzie sprzyjać odważnym. Toteż nie wahaj się podjąć zadań, które dotąd spychałaś na bok. Zainwestuj w podwyższenie kwalifikacji i zmianę wizerunku.



KOZIOROŻEC

W firmie zrobisz duże postępy. Szef będzie zadowolony z twojej pracy. Jednak nie oczekuj wielkiej podwyżki. Wszystko nastąpi w odpowiednim czasie.



WODNIK

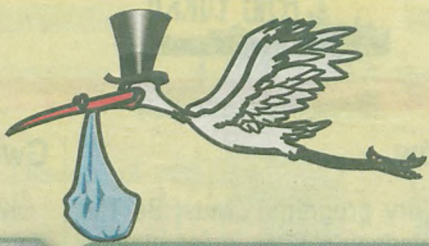
Miłe wydarzenie w rodzinie postawi całą rodzinę na nogi. Po czuciu siłę łączących was więzi. W pracy możesz być nieco rozkojarzona, ale wszystko zostanie wybaczone.



RYBY

Otrzymasz nowe propozycje współpracy. Nie łap jednak na jednym priorytecie. Tylko wtedy sukces będzie w twoim zasięgu.

KACIK



noworodka



Julia Młotkiewicz
córka Anny i Dawida
ur. 7 stycznia, godz. 10.05
waga 3080, długość 53 cm



... Chojnacka
córka Ewy i Tomasza
ur. 12 stycznia, godz. 12.25
waga 3600, długość 53 cm



Ołaf Krawiec - Barbusiński
syn Jagody i Przemysława
ur. 12 stycznia, godz. 14.20
waga 3480, długość 52 cm



Eliasz Łakomicki
syn Joanny i Zbigniewa
ur. 14 stycznia, godz. 2.50
waga 3140, długość 52 cm



... Gorgolewska
córka Doroty i Roberta
ur. 14 stycznia, godz. 9.30
waga 2970, długość 50 cm

Kolejny stulątek w gminie Przykona

W dniu 25 grudnia 2013 roku setne urodziny obchodził Feliks Noskowski ze wsi Żeroniczki w gminie Przykona. Pan Feliks urodził dnia 25 grudnia 1913 roku w miejscowości Boleszczyn, gmina Przykona. Wychował córkę Halinę oraz dochował się dwójki wnucząt i trojga prawnucząt.

Jako, że urodziny przypadają na okres świąt Bożego Narodzenia, przedstawiciele władz gminy

nie chcieli zakłócać ich przeżycia Jubilatowi i jego rodzinie, dlatego nieco później udali się do

niego z kwiatami, życzeniami i gratulacjami. Wójt Mirosław Broniszewski życzył panu Feliksowi w imieniu własnym i pozostałych władz samorządowych gminy, kolejnych 100 lat w zdrowiu i szczęściu. Następnie odczytał i wręczył Jubilatowi list gratulacyjny z życzeniami przesłany przez premiera Donalda Tuska.

Urodzinowym gościem był także boleszczyński proboszcz ks. Franciszek Zgadliński, któremu towarzyszył Jakub Kupiński - kleryk z tejże parafii. Ksiądz Franciszek życzył jubilatowi przede wszystkim Bożego błogosławieństwa. Z życzeniami przybył także Stanisław Grzelka - radny z Żeroniczek. (art)



Feliks Noskowski w towarzystwie urodzinowych gości.

USC informuje

Urodzenia:

Antoni Łukasz Twardowski, Kacper Radecki, Bartosz Weber

Śluby:

USC Malanów: Natalia Nowakowska i Cezary Majkowski

Zgony:

USC Władysławów: Ludwik Maciaszek

USC Turek: Władysława Sakwa, Piotr Wojnarowski, Kazimierz Królikowski, Marianna Świąćicka

ECHO TURKU

TYGODNIK



STOLTUR

JAN I MARIAN MILLER

zł. 1898 n

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łakowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

BRICO MARCHE

Tanie rozwiązania do ogrodu i mieszkania

354,- kpl.

ZESTAW PODTYNKOWY
KOMPLETNY DO ZABUDOWY

Oferta ważna od 22 stycznia do 4 lutego
lub do wyczerpania asortymentu

TUREK

ul. Kolska Szosa 1B



przycisk chromowany

deska wolnoopadająca
antybakteryjna

WINKIEL
IN-WALL SYSTEM
PRODUKT
POLSKI
12 LAT GWARANCJI

MEGA
OKAZJA!